

ROZDZIAŁ IV

OPIEKA SPOŁECZNA ZPP

4.1. Opieka społeczna w głębi ZSRR

„Deklaracja Ideowa Związku Patriotów Polskich” za jeden z głównych celów organizacji postawiła „zaspokojenie materialnych, kulturalnych i innych potrzeb Polonii w ZSRR”¹. O poprawie sytuacji materialnej polskich zesłańców zatroszczyć się miał, przewidziany w strukturze od początku działalności, Wydział Opieki Społecznej (WOS), którego zadania określiła „Uchwała Zjazdu ZPP w ZSRR w sprawach organizacyjnych”². Miał on bezpośrednio współdziałać z władzami radzieckimi, zapewniając sprawne funkcjonowanie polskich instytucji społecznych oraz organizować pomoc materialną „w szczególności w dziedzinie opieki nad rodzinami żołnierzy polskich, opieki nad dziećmi, opieki nad niezdolnymi do pracy, pośrednictwa pracy i ochrony zdrowia ludności polskiej w ZSRR”³.

Z kolei w „Organizacji Wydziału Opieki Społecznej ZPP” jako główny cel zapisano, że WOS „kieruje sprawami opieki społecznej nad uchodźcami z Polski, Ukrainy Zachodniej, Białorusi Zachodniej i Litwy Środkowej na terenie ZSRR, bez różnicy narodowości, wyznania czy poglądów politycznych w ścisłym porozumieniu i przy pomocy władz radzieckich”⁴.

Pomoc powinna być udzielana na równych prawach wszystkim Polakom, „bez względu na pochodzenie, przekonania polityczne, bez względu na to, czy posiadają oni dokumenty stwierdzające radziecką, czy też polską przynależność państwową”⁵.

WOS ZG ZPP swoją działalność rozpoczął jeszcze przed formalnym powołaniem organizacji, co wynikało w głównej mierze z potrzeby zagospodarowania zagranicznych

¹ *Deklaracja Ideowa Związku Patriotów Polskich*, „Wolna Polska” 1943, nr 15, s. 1; *Deklaracja Ideowa Związku Patriotów Polskich*, oprac. E. Syzdek, Lublin 1983, s. 51; A. Głowacki, *Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium ZSRR (1943–1946)*, Łódź 1994, s. 47.

² E. Kowalczyk, *Działalność Związku Patriotów Polskich na Wileńszczyźnie 1944–1946*, Warszawa [2010], s. 233.

³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół akt: Związek Patriotów Polskich 1943–1946 (dalej: ZPP w ZSRR), sygn. 2267, Uchwała Zjazdu ZPP w sprawach organizacyjnych, k. 121–122; *Uchwała Zjazdu ZPP w sprawach w sprawach opieki społecznej*, „Wolna Polska” 1943, nr 15, s. 4; E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 233.

⁴ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2312, Organizacja Wydziału Opieki Społecznej ZPP w ZSRR, k. 1; Организация Отдела общественной опеки Союза польских патриотов, k. 4.

⁵ *Ibidem*, sygn. 2267, Uchwała Zjazdu ZPP w sprawach organizacyjnych, k. 127; sygn. 2276, Wydział Opieki Społecznej. Załącznik Komisji Likwidacyjnej ZPP z 30 XI 1946 r., k. 133; A. Głowacki, *op. cit.*, s. 51.

darów, które pozostały po byłej Ambasadzie RP w ZSRR w momencie zerwania stosunków dyplomatycznych⁶.

Wraz z opuszczeniem przez pracowników ambasady terytorium ZSRR opiekę nad polskimi obywatelami objął, na prośbę władz polskich, chargé d'affaires Australii Keith Officer. Odpowiedzialny był on m.in. za udzielanie potrzebującym obywatelom polskim i ich rodzinom pomocy finansowej oraz umożliwienie rodzinom wojskowym opuszczenia terytorium ZSRR. Nadzorował również ewentualne sprawy związane z pozostawionym majątkiem i dokumentami Ambasady⁷.

W połowie lipca 1943 r., z inicjatywy władz radzieckich ponownie uruchomiono wszystkie 11 składów towarowych należących do Ambasady. Każdy magazyn otrzymał specjalnego kierownika (wyznaczanego przez miejscowe władze) oraz nadzór tzw. komitetu polskiego, kontrolowanego już przez ZPP. Strona radziecka poinformowała jednocześnie Keitha Officer'a, że posiada szczegółowy wykaz wydawanej pomocy i w „późniejszym terminie” zwróci jej równowartość rządowi polskiemu w naturze lub gotówce. Zapewniła jednocześnie, że wszystkie towary, „będące w tranzycie w chwili likwidacji Ambasady miały, (...) dotrzeć do magazynów i składów”⁸.

Aby regularnie informować poselstwo Australii o liczbie obywateli polskich, otrzymujących pomoc z magazynów, władze radzieckie zorganizowały specjalny departament przy Ludowym Komisariacie Handlu – *Uprosobtrog* (Urząd Zaopatrywania Polaków Ewakuowanych z Zachodnich Obwodów Ukrainy i Białorusi, *Uprawlenije po snabżeniju polakow ewakuirowannykh iz zapadnykh oblastiej Ukrainy i Bielarusi*). Na czele departamentu początkowo stał A. N. Iwanow–Erendi (od maja do września 1943 r.), którego współpracownikami byli działacze ZPP – Andrzej Witos i Bolesław Drobner⁹. Jak podkreślił D. Boćkowski, już po pierwszych próbach przejęcia kontroli przez władze radzieckie, Drobner poprosił Wandę Wasilewską o zwolnienie go z tej funkcji.

⁶ Więcej o samym Wydziale Opieki Społecznej: A. Głowacki, *Powstanie, organizacja i działalność Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR (1943–1946)*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1981, Folia Historica 8, s. 109–127.

⁷ Wcześniej na prowadzenie spraw polskich nie zgodzili się Amerykanie i Brytyjczycy. Rząd polski rozmawiał również z przedstawicielami Kanady, Holandii i Norwegii. Poselstwo australijskie, które przyjęło propozycje polską nie było w stanie sprostać wszystkim obowiązkom. Dodatkowo rząd Australii nie zgodził się, aby do personelu poselstwa dołączyli urzędnicy polskiej służby dyplomatycznej. Wkrótce nadzorowanie polskich interesów przez australijską misję stało się fikcją; B. Szubtarska *Ambasada polska w ZSRR w latach 1941–1943*, Warszawa 2005, s. 174.

⁸ D. Boćkowski, *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940–1943*, Warszawa 1999, s. 348.

⁹ A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 51.

Jak było do przewidzenia, działaczom ZPP nigdy nie udało się w pełni ustalić, ile towarów zostało faktycznie przekazanych stronie polskiej. Według materiałów archiwalnych, wiele tysięcy ton pomocy zniknęło w niewyjaśnionych okolicznościach¹⁰.

Oficjalnie ZPP przejął jedynie część darów, szacowanych na łączną kwotę blisko 9 milionów rubli (tab. 9) oraz *avoiry*¹¹ w stosunku do ambasady Wielkiej Brytanii i rządu ZSRR na sumę ponad 31 milionów rubli.

Tab. 9. Środki pozostawione przez Ambasadę Polską w ZSRR

Środki	Kwota [rb]
Gotówka	3 585 057, 21
Papiery wartościowe	169,06
Wierzyciele i dłużnicy	1 880 089,21
Sumy debetowe i kredytowe	3 525 674,64
RAZEM:	8 990 990,12

Źródło: B. Szubtarska, *op. cit.*, s. 106–174; E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 234.

Środki te wyczerpały się w połowie 1944 r. Związek podjął wówczas szereg prób pozyskania nowych źródeł finansowania. Zarząd Główny zbierał informacje o gromadzonej pomocy materialnej przez Polonię, która jednak nie docierała do potrzebujących w głębi ZSRR, aby nie wspierać komunistów z ZPP. Patową sytuację przełamało nawiązanie kontaktów z organizacjami charytatywnymi przez Komitet Organizacyjny Żydów Polskich w ZSRR, za którym opowiedziały się Światowa Federacja Żydów Polskich i Amerykański Komitet Żydowski. Pod koniec 1945 r. niemalże całość środków z zewnątrz, którymi dysponowali działacze ZPP, pochodziła ze źródeł żydowskich. Dodatkową pulę środków stanowiły także dary z UNRRA (Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy) dla polskich repatriantów.

Kierownikiem WOS ZG ZPP był Jan Grubecki. Według podległej mu Marii Berlingowej, był „*tępy* kierownikiem, z tych co to do nikogo nie mają zaufania, wszystko muszą sami, a rezultat jest taki, że toną w papierach, a wyników pracy nie widać. Tu dochodziło jeszcze jedno zło. Mianowicie z każdym, nawet najmniejszym głupstwem latał do

¹⁰ D. Boćkowski, *op. cit.*, s. 348.

¹¹ *Avoiry* – płynne rezerwy finansowe, które mogą być natychmiast uruchomione

*Bristigerowej po decyzję. Żalosa postać, podszyta nieprawdopodobnym strachem przed odpowiedzialnością*¹².

Stanowisko inspektora opieki społecznej na cały obszar ZSRR pełnił B. Drobner. Nie posiadał on jednak żadnych specjalnych uprawnień, „*miał tylko czuwać nad całością funkcjonowania tej instytucji, składać raporty do Zarządu, a w wypadku dopatrzenia się nieprawidłowości mógł interweniować na miejscu*”¹³.

* * *

Ponieważ szeroko rozumiana działalność opiekuńcza Wydziału była bardzo pożądana przez Polaków, jego ogniwa terenowe – nazywane komisjami opieki społecznej¹⁴ – szybko powstawały przy wszystkich zarządach republikańskich, obwodowych czy też rejonowych. Ich głównym zadaniem była „*pomoc w poprawie materialnego położenia ludności polskiej*”¹⁵ poprzez m.in. nadzorowanie rozdawnictwa darów zagranicznych, organizowanie samopomocy społecznej, zaangażowanie w zbiórki pieniężne, opiekę nad sierotami i chorymi interwencje u lokalnych władz oraz współpracę z pozazwiązkowymi instytucjami społecznymi¹⁶.

W sumie, jak podaje Eleonora Syzdek, w całym Związku Radzieckim działało łącznie 1107 terenowych komisji¹⁷. W ich skład wchodziło od trzech do siedmiu osób, wśród których znajdowali się zazwyczaj pracownik zarządu ZPP oraz lokalni aktywiści, niekoniecznie należący do Związku. Ich zadania były najczęściej ściśle określone przez ZG, a wykonalność kontrolowana przez Komisję Rewizyjną¹⁸.

¹² M. Berlingowa, *Bliżej prawdy*, Warszawa 1990, s. 113.

¹³ Więcej na temat funkcjonowania WOS ZG ZPP we wspomnieniach Marii Berlingowej, *Ibidem*, s. 114.

¹⁴ W materiałach związku funkcjonują również nazwy: Komisje Pomocy Społecznej lub Komisje Opieki Społecznej.

¹⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2299, Rozwój sieci organizacyjnej ZPP, k. 12.

¹⁶ *Ibidem*, sygn. 7, Organizacja opieki społecznej. Powstanie Komisji, k. 58–63; sygn. 2267, O pracy organizacyjnej w ZPP, k. 111; Uchwała Zjazdu ZPP w sprawie opieki społecznej, k. 129–130; sygn. 2312, Organizacja Wydziału Opieki Społecznej ZPP w ZSRR, k. 2; Организация Отдела общественной опеки Союза польских патриотов, k. 5; E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 234.

¹⁷ *Deklaracja Ideowa*..., oprac. E. Syzdek, s. 23.

¹⁸ Jednym z takich zadań był obowiązek przejęcia magazynów od miejscowych władz sowieckich, pozostałych po Ambasadzie RP w Kujbyszewie. Komisje miały także sporządzać nowe spisy rejestracyjne i przysyłać je do ZG ZPP; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2312, Organizacja WOS ZPP, k. 1–2; E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 234.

4.2. Tworzenie struktur opieki społecznej na terenie Zachodniej Ukrainy

Wprawdzie sytuacja materialna Polaków i Żydów na przedwojennych ziemiach II Rzeczypospolitej była zdecydowanie lepsza niż polskich zesłańców w głębi terytorium ZSRR, to jednak także i oni czekali wsparcie ze strony ZPP.

Organizacja pomocy społecznej musiała stać się dla aktywistów priorytetem. Już podczas pierwszego posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie (22 września 1944 r.) na prośbę nowych władz inż. Z. Sznek zwrócił się do ZG o przyznanie funduszy „dla udzielenia pomocy materialnej ludności Lwowa”¹⁹.

W grudniu 1944 r. Jan Brzoza ponownie zaapelował, w specjalnym piśmie do ZG ZPP, o udzielenie pomocy „inteligencji polskiej i uczniom zamieszkującym na terenie Zachodniej Ukrainy, a zwłaszcza we Lwowie”²⁰. Podkreślał w nim, że „sytuacja ludności polskiej na wymienionych terenach była podczas okupacji niemieckiej podwójnie ciężka, gdyż prześladowanie odbywało się tak ze strony hitlerowców, jak i niemieckich Ukraińców, tak że w samym Lwowie wymordowano około 150 tysięcy Polaków i Żydów, a na prowincji drugie tyle. Znane są wypadki z roku 1944, gdzie całe wsie polskie zniknęły z powierzchni ziemi, a mieszkańcy ich w okrutny sposób wymordowani, nie wyłączając dzieci, kobiet i starców. Wiele tysięcy polskich chłopów zabrano na katorgę do Niemiec”.

Największemu „prześladowaniu” podlegała inteligencja polska. Samych tylko profesorów i uczonych zginęło 30 osób, nie licząc setek i tysięcy pisarzy, artystów, lekarzy, inżynierów, nauczycieli”. Jan Brzoza wymieniał nazwiska Tadeusza Boya-Żeleńskiego, („autora około tysiąca książek”), Kazimierza Bartla („zabitego w trakcie pracy nad teorią perspektywy malarskiej mającej spowodować przewrót w tej dziedzinie nauki”), Ostrowskiego („znanego chirurga”) oraz Ostapa Ortwiną („pracującego na teorią krytyki literackiej”). Na zakończenie pisma stwierdził, że „resztki pozostałej przy życiu inteligencji polskiej znalazły się w skrajnej nędzy. Pozbawione są odzieży i odżywiania. Należy jej przyjść z natychmiastową pomocą. Potrzebna jest odzież, bielizna, obuwie i żywność, zwłaszcza dla dzieci polskich”.

Niezwykle trudno odpowiedzieć na pytanie, jakie były echa tego wystąpienia, ze względu na braki oraz liczne niedokładności w dokumentacji Związku. Nie jesteśmy również w stanie precyzyjnie określić struktury ogniw opieki społecznej przy poszczególnych zarządach obwodowych ZPP na terenie tzw. Zachodniej Ukrainy.

¹⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, Protokół Komitetu Organizacyjnego ZPP we Lwowie z 22 IX 1944 r., k. 2.

²⁰ *Ibidem*, sygn. 141, Pismo Jana Brzozy do ZG ZPP z 11 XII 1944 r., k. 52; Pismo Jana Brzozy do ZG ZPP z 11 XII 1944 r. (z odrębnymi poprawkami), k. 53.

Przykładowo, we Lwowie funkcjonowały oprócz Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Obwodowego ZPP (do maja 1945 r. często określanego mianem Komitetu, Komisji lub Referatu), także KOS przy poszczególnych zarządach rejonowych. Od czerwca 1945 r. zamiast Wydziału pojawia się nazwa Obwodowa Komisja Opieki Społecznej²¹. W przypadku Stanisławowa, Drohobycza i Czortkowa w materiałach ZPP często używa się pojęć WOS i KOS naprzemiennie lub określenia Wydział Komisji Opieki Społecznej.

Dla terenu Zachodniej Ukrainy wydaje się być trafne spostrzeżenie Elżbiety Kowalczyk, która, analizując sytuację na Wileńszczyźnie, stwierdziła, że WOS „*stanowił swego rodzaju biuro koordynujące pracę terenowych komórek opieki społecznej, powstających przy każdym zarządzie rejonowym*”²².

Do maja 1945 r. we Lwowie, najprawdopodobniej istniał tzw. Referat Pomocowy. Następnie tamtejszy Zarząd Obwodowy ZPP postanowił „zreorganizować istniejący w mieście Komitet Opieki Społecznej”, w celu jego „uaktywnienia” i „rozszerzenia”²³.

W nowych jego władzach mieli znaleźć się wiceprzewodniczący Zarządu ZPP, kierownik Wydziału Opieki Społecznej, rejonowy pełnomocnik rządu RP ds. ewakuacji ludności, duchowny oraz przedstawiciele licznych instytucji znajdujących się na terenie miasta (m.in. Instytut Epidemiologii i Mikrobiologii, Tramtrestu, Browarów, Elektrowni, Gazowni, fabryki Kirowa, Politografii, Żydowskiej Gminy Wyznaniowej i Teatru Polskiego).

Każda instytucja zobowiązana została do wyboru jednego delegata (w obecności przedstawiciela Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie) do dnia 9 czerwca 1945 r. Po upływie tego terminu należało zwołać posiedzenie z wybranymi członkami Komitetu Opieki Społecznej w budynku przy ulicy Bielowskiego 6 – w celu „zapoznania delegatów z dotychczasową pracą Wydziału Opieki Społecznej oraz opracowania szerszego planu działań zreorganizowanego Komitetu na miesiąc czerwiec 1945 r.”²⁴.

Podany termin był jednak nierealny. Zebrania fabryczne celem wyboru delegatów do Komitetu Obywatelskiego przy KOS ZPP we Lwowie były organizowane od czerwca do sierpnia 1945 r.

W materiałach archiwalnych ZPP zarejestrowano ok. czterdziestu takich spotkań (patrz tabela). Niezwykle trudno stwierdzić, czy były to wszystkie zebrania zorganizowane

²¹ *Ibidem*, sygn. 2276, Krótka charakterystyka ogólnej działalności Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 22 IX 1944 r. do 10 VII 1946 r., k. 58.

²² E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 234; W dokumentach związkowych zapisano także, że „WOS działa w terenie przez komitety wybierane na ogólnych zebraniach Polonii w miastach okręgowych”, AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2314, Organizacja Wydziału Opieki Społecznej ZPP, k. 2.

²³ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Wybór członków do Komitetu Obywatelskiego Opieki Społecznej ZPP we Lwowie (bez daty), k. 5.

²⁴ *Ibidem*, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 21 V 1945 r., k. 33.

przez aktywistów oraz określić, jakim kluczem kierowali się przy wyborze fabryk. Dlaczego, organizując konferencje w większości zakładów przy ulicy Nowej Rzeźni, pominięto m.in. znajdującą się tam (pod numerem 25) Polską Fabrykę Lamp, Latań i WYROBÓW Metalowych „Polmet”? Kłopot sprawia również ustalenie, jakie fabryki kryją się pod zapisami w sprawozdaniach. Czy wymienianą Wytwórnią Wódek nr 2 będzie którykolwiek zakład działający w dzielnicy Zniesienie²⁵: Józef Kronik i Syn, J. Siegel i Syn, G. R. Loscha, Lubliner M. i Synowie, Fabryka braci Kapelusze czy też działający na Podzamczu Wollkemberg, Pordes i Ska²⁶.

„Wyborcze” zebrania pod hasłem tworzenia struktur opieki społecznej miały wywołać zainteresowanie organizacją, przyciągnąć uwagę mieszkańców, popularyzować ideologię ZPP oraz rekrutować nowych członków.

* * *

Według „Planu pracy na czerwiec 1945 r. ZPP we Lwowie”, trzeciego dnia tego miesiąca zorganizowano zebranie dla przedstawicieli przedsiębiorstw i fabryk, na którym – poza poruszeniem kwestii organizacyjnych – wysłuchano referatu Jana Fedyka poświęconego „Zwycięstwu demokracji nad faszyzmem”²⁷. Zebranie rozpoczęło się o godzinie 17:00, zakończyło o godzinie 20:00, a obecnych na nim było ponad 25 osób²⁸. Większość z nich wzięła udział w „burzliwej dyskusji”, podczas której ustalono „konieczność intensywnej pracy w przedsiębiorstwach dla zyskania członków oraz konieczności i sposobów walki z reakcją w przedsiębiorstwach”²⁹.

W dniach od 5 do 9 czerwca 1945 r. działacze zaplanowali przeprowadzenie kampanii w dziesięciu większych przedsiębiorstwach w celu „dokonania wyboru kandydatów po

²⁵ Zniesienie było określane „gorzalkową oazą” gdzie „tradycyjnie znajdowała się niesamowita liczba mniejszych oraz większych przedsiębiorstw. Proces rafinerii spirytusu potrzebował wielkiej ilości wody, którą potem chętnie wykorzystywano dla urządzenia tanich gorących kąpiel i łaźni”; I. Kotłobułatowa, Baczewski, Baczewski..., <http://lwow.home.pl/brama/baczewski/baczewski.html>

²⁶ Najbardziej znaną we Lwowie była „Fabryka Wódek, Likierów i Rossolisów J. A. Baczewskiego”, założona w 1782 roku. „Butelka Baczewskiego” była symbolem najlepszej lwowskiej wódki, która podawano się na szczególne okazje; Zobacz więcej: I. Kotłobułatowa, Baczewski, Baczewski..., <http://lwow.home.pl/brama/baczewski/baczewski.html>, R. Marcinek, *Lwów*, Kraków b.d.w., s. 28–29; O. Tarnawski, *Literacki Lwów 1939–1944. Wspomnienia ukraińskiego pisarza*, Poznań 2004, s. 90.

²⁷ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, Plan pracy na czerwiec 1945 r. ZPP we Lwowie, k. 16; Plan pracy na czerwiec 1945 r. ZPP we Lwowie (kopia dla prof. Żylińskiego), k. 17, Plan pracy na czerwiec 1945 r. ZPP we Lwowie (kopia dla prof. Mazura), k. 18; Plan pracy na czerwiec 1945 r. ZPP we Lwowie (kopia dla A. Stupaka), k. 19; Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego ZPP we Lwowie za VI, VII i VIII 1945 r., k. 20–25; sygn. 141, Sprawozdanie z działalności Wydziału Organizacyjnego ZPP we Lwowie za VI, VII i VIII 1945 r., k. 21–26.

²⁸ Na spotkaniu, według sprawozdania obecni byli: Albin Donat, Jan Fedyk, Barwiński, Jaroszczak, Antoni Stupak, Jan Brzoza, Zofia Biller, Dębicka, Małys, Kiernicki, Katarzyna Piotrowicz, Lucja Kiszko, Nina Małkówna, Zofia Jałkówna, Kwass, Fiałkiewicz, Brojakowski, Tabisz, Sieradzki, Kobylnik, Zdral, Krystyna Kwiczna, Sieradzka, Dębicki, Jaroszczakówna oraz Katarzyna Rydo.

²⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, Sprawozdanie z zebrania przedstawicieli przedsiębiorstw i fabryk z 3 IV 1945 r., k. 14.

jednym z każdego przedsiębiorstwa do Komitetu Opieki Społecznej przy Zarządzie Obwodowym ZPP we Lwowie”. Jej zwieńczeniem miało być zorganizowanie 9 czerwca zebrania pełnomocników przedsiębiorstw i fabryk „w celach organizacyjnych”. Aktywiści liczyli tym samym, że liczba członków ZPP powiększy się przynajmniej o 100 osób.

3 lipca miała miejsce „narada instruktywna lektorów” podczas której delegat ZG ZPP – S. Eckstein – szkolił 13 osób, w jaki sposób należy prezentować referat „Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej”. Dodatkowo Albin Donat podał im wskazówki odnośnie do „technicznej strony wygłaszania referatów”³⁰.

Zetpepowscy aktywiści organizowali spotkania zazwyczaj w mniejszych fabrykach, głównie w dzielnicy Zniesienie oraz w rejonie czerwonoramiejskim, gdzie frekwencja wahała się od 13 do 150 osób. Najwięcej zainteresowanych było w dużych zakładach: Przedsiębiorstwie Tramwajów Miejskich (Miejskiej Kolei Elektrycznej)³¹, Elektrowni (Miejskie Zakłady Elektryczne)³², Browarze Lwowskim (Львівська пивоварня) oraz Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon”³³.

* * *

Zabranie fabryczne miały bardzo podobny przebieg. Rozpoczynały się najczęściej między godziną 17:00 a 18:00 i trwały około półtorej godziny³⁴. Miejscem spotkania były zazwyczaj większe sale i stołówki, ale zdarzały się również „ogrody pod gołym niebem”³⁵. Po „zagajeniu” spotkania przez osobę związaną z zakładem lub aktywistę ZPP wybierano

³⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego ZPP we Lwowie za VI, VII i VIII 1945 r., k. 21; sygn. 1304, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego ZPP we Lwowie za VI, VII i VIII 1945 r., k. 20.

³¹ Tramwaje elektryczne kursują we Lwowie od 27 kwietnia 1894 roku. Ponowne zajęcie miasta przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. spowodowało znaczne zniszczenie linii tramwajowych. Ruch był zawieszony aż do 1 marca 1945 r. Odbudowa kolejnych odcinków była bardzo powolna. Podstawowym problemem był brak kadr, ponieważ w przedsiębiorstwie ponad 80% pracowników stanowili Polacy. Po ich wyjeździe na Ziemię Zachodnią, tramwaje w mieście normalnie funkcjonowały dopiero od 1948 r.; K. Szymański, *Tramwaje we Lwowie*, „Kurier Galicyjski” nr 10 (158) z dnia 29 maja–14 czerwca 2012 r., s. 3.

³² Pierwsza we Lwowie elektrownia prądu stałego o mocy 400 koni mechanicznych (co odpowiada współczesnym 300 kWt) została wybudowana w latach 1891–1894 na brzegu rzeczki Młynówki u zbiegu ulic Pelczyńskiej, Kopernika i Wuleckiej. W jej pobliżu powstała także remiza dla pierwszych lwowskich tramwajów. W 1896 r. miasto wykupiło sieć tramwajową i elektrownię za 1680 tys. koron. Powstały wówczas Miejskie Zakłady Elektryczne. Elektrownia wykonywała odtąd trojake zadanie: dostarczała prądu dla sieci tramwajowej, oświetlenia miasta oraz dla potrzeb zakładów przemysłowych.

³³ Fabryka Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon” w dzielnicy Zniesienie została założona w 1910 r. przez Piotra Mikolascha. W latach 1923–1939 produkowano w niej do 65 ton leków rocznie. Najbardziej znanymi produktami fabryki były: pasta do zębów Dentalbina, krem do rąk Lactoderma, krem do twarzy Lakme, krem do rąk i twarzy Musidora; M. Ciesielska, *Ludwik Fleck – profesor mikrobiologii i filozof (1896–1961)*, <http://lwow.eu/fleck/fleck.html>

³⁴ Wyjątkiem było spotkanie w Polskim Teatrze Dramatycznym, które rozpoczęło się o godzinie 12:00; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Protokół zebrania pracowników Państwowego Polskiego Teatru Dramatycznego z 16 VI 1945 r., k. 39.

³⁵ *Ibidem*, Protokół zebrania w Fabryce Farb i Lakierów z 18 VII 1945 r., k. 29; Sprawozdanie z zebrania w Państwowej Fabryce Obuwia przy ul. Marcina 30 z 5 VII 1945 r., k. 10.

prezydium, składające się z przewodniczącego, sekretarza oraz członków (czasem także osób związanych ze Związkiem). Następnie zgromadzeni wysłuchiwali referatu, poświęconego najczęściej Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej oraz zadaniom ZPP (ze szczególnym uwzględnieniem spraw opieki społecznej), wygłaszanego przez jednego z działaczy (ponad 20 referatów „fabrycznych” wygłosił Włodzimierz Piechocki). Czasami głos zabierali również dyrektorzy zakładów. W Państwowej Fabryce Obuwia Trusij stwierdził, że „przyjaźń polsko-radziecka jest i pozostanie na zawsze nierozzerwalną. Doświadczenie, jakie mamy z wojny z hitlerowskimi okupantami, uczy tego, że Narody Słowiańskie mogą zawsze liczyć na wzajemną pomoc sobie i ta nierozzerwalna łączność zawsze doprowadzi nas do zwycięstwa”³⁶. W podobnym tonie wypowiedzieli się dyrektorzy Fabryki Emalii oraz Huty Szkła nr 2, dodając, że zgodnie z założeniami umowy przesiedleńczej – pójda na rękę wszystkim polskim robotnikom, ułatwiając wyjazd do kraju³⁷. Niektóre zebrania kończyły się wystosowaniem telegramu do premiera E. Osóbki-Morawskiego³⁸.

W zachowanych sprawozdaniach podkreśla się najczęściej, że zebrani „wysłuchali referatu z uwagą” i w „przyjemnej atmosferze”³⁹. Poruszana w nich problematyka „naturalnie schodziła” na kwestię przesiedlenia ludności, która to najbardziej interesowała zebranych.

Robotnicy przeważnie nie zadawali „trudnych” pytań, w związku z czym większość raportów informuje nas o „doskonałych odpowiedziach” i „wspaniałym” przedstawieniu wszelkich spraw związanych z wyjazdem⁴⁰. Występujące problemy, jak np. nieterminowe podstawianie wagonów (ludzie musieli przez kilkanaście dni wyczekiwać na stacjach kolejowych – choćby pod koniec lipca 1945 r. na Podzamczu), czy nieodpowiednia opieka medyczna w transportach do Polski – były przedstawiane jedynie jako „prośby” do Zarządu ZPP o poprawę sytuacji⁴¹. Większość z nich, jak np. zmiana miejsca odprawiania transportów

³⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Państwowej Fabryce Obuwia przy ul. Marcina 30 z 5 VII 1945 r., k. 10.

³⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Emalii przy ul. Norwida 4 z 10 VII 1945 r., k. 12; Sprawozdanie z zebrania w Hucie Szkła nr 2 przy ul. Nowozniesieńskiej 2 z 11 VII 1945 r., k. 18.

³⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Zakładzie Sanitarnym przy ul. Żółkiewskiej 176 z 12 VII 1945 r., k. 17.

³⁹ *Ibidem*, Protokół z zebrania w Fabryce Farb i Lakierów z 18 VII 1945 r., k. 29; Uzupełnienie do sprawozdania z zebrania w Fabryce Mebli, k. 8; Sprawozdanie z zebrania we lwowskiej Fabryce Kwasu z 18 VII 1945 r., k. 38; Protokół z zebrania w Fabryce Farb i Lakierów z 18 VII 1945 r., k. 29; Sprawozdanie z zebrania w Zarządzie Domów nr 797 przy ul. Żółkiewskiej 158 z 24 VII 1945 r., k. 24; Uzupełnienie do zebrania w Fabryce Skór nr 3, k. 16; Uzupełnienie do zebrania w Hucie Szkła nr 2, k. 19; Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon” z 11 VII 1945 r., k. 20.

⁴⁰ *Ibidem*, Protokół z zebrania we lwowskiej Fabryce Mebli, ul. Zamarstynowska 53, z 6 VII 1945 r., k. 7; Sprawozdanie z zebrania w Piekarni nr 3 przy ul. Żółkiewskiej 96 z 5 VII 1945 r., k. 5; Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Emalii przy ul. Norwida 4 z 10 VII 1945 r., k. 12; Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon” z 11 VII 1945 r., k. 20.

⁴¹ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Skór nr 8 przy ul. Marcina 38 z 9 VII 1945 r., k. 9; Sprawozdanie z zebrania w Artelu 27 Lipca przy ul. Nowej Rzeźni 45 z 23 VII 1945 r., k. 35. Sprawozdanie z zebrania w Zarządzie Domów nr 797 przy ul. Żółkiewskiej 158 z 24 VII 1945 r., k. 24; Uzupełnienie do zebrania w Fabryce Skór nr 3, k. 16; Sprawozdanie z zebrania w Zarządzie Domów (Kleparów) z 23 VII 1945 r., k. 27.

dla Rejonu Szewczenkowskiego z Dworca Czerwienieckiego na Dworzec Lwów–Podzamcze nie zostały pozytywnie rozpatrzone⁴².

Pewne problemy sprawiło aktywistom Związku spotkanie w Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon”. Obecni na zebraniu („inteligenci”) pytali m.in. o „sprawę Polaków wywiezionych do Kazachstanu lub w inną stronę Rosji do 1941 roku” (czy takie osoby teraz powrócą do kraju?). Obecny na spotkaniu mgr Orcedoński stwierdził ponadto, że jest przekonany, iż „99% Polaków w następnych wyborach zagłosuje za przyłączeniem się do ZSRR”, pytając, czy takie rozwiązanie pod względem prawnym jest możliwe⁴³. Żaden z zetpepowskich prelegentów nie podjął się udzielenia mu jakiegokolwiek odpowiedzi. Podobnie aktywiści nie podejmowali dyskusji, gdy ktoś pytał o linię Curzona⁴⁴.

Ponadto sprawozdania podkreślają, że większość zebranych wyrażała chęć wyjazdu do Polski, nie zgłaszając przy tym „żadnych negatywnych uwag”⁴⁵. Wyjątkiem było tylko kilka zakładów. Prowadzący zebranie w fabryce przy ulicy Żółkiewskiej 63 – Jan Rybkiewicz – informował aktywistów Związku o próbach „odradzania wyjazdu” i „straszenia współpracą” o nazywaniu ZPP „organizacją komunistyczną”⁴⁶. Podobnie było w zakładach „Chlebotrustu”. Tam dyrektor miał stwarzać „trudności Polakom w związku z wyjazdem do kraju”⁴⁷. W Państwowej Fabryce Obuwia najpierw kierownik – Tadeusz Horbał – nie chciał pomóc działaczom w zorganizowaniu spotkania, a następnie dyrektor Trusij publicznie podważył słowa referenta ZPP, mówiąc, że nie ma sensu wyjeżdżać teraz do Polski „skoro równie dobrze mogą pracować u niego”⁴⁸.

Na jednym z zebrań (w Zarządzie Domów nr 792) obecni byli studenci IV roku medycyny. Jeden z nich, Józef Rogalski, zwrócił się z prośbą do Zarządu Obwodowego ZPP o zwołanie zebrania lekarzy i służby medycznej, podczas którego należałoby wybrać komitety wyjazdowe⁴⁹.

⁴² *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Artelu 27 Lipca przy ul. Nowej Rzeźni 45 z 23 VII 1945 r., k. 35.

⁴³ *Ibidem*, Uzupełnienie do zebrania w Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon”, k. 21.

⁴⁴ *Ibidem*, „Sprawozdanie z zebrania w fabryce przy ul. Żółkiewskiej 63 z 4 VII 1945 r., k. 3.

⁴⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania z 25 VII 1945 r. w Zarządzie Domów nr 792 przy ul. Zborowskich 3, k. 1; Sprawozdanie z zebrania w Galanterijnej Fabryce Skór przy ul. Nowej Rzeźni 27 z 19 VII 1945 r., k. 31; Protokół z zebrania w Fabryce Farb i Lakierów z 18 VII 1945 r., k. 29; Sprawozdanie z zebrania w Zarządzie Domów nr 797 przy ul. Żółkiewskiej 158 z 24 VII 1945 r., k. 24; Sprawozdanie z zebrania w Zarządzie Domów, (Kleparów) z 23 VII 1945 r., k. 27; Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon” z 11 VII 1945 r., k. 20.

⁴⁶ *Ibidem*, Uzupełnienie do sprawozdania z zebrania w fabryce przy ul. Żółkiewskiej 63, k. 4;

⁴⁷ *Ibidem*, Uzupełnienie do sprawozdania z Piekarni nr 3, k. 6.

⁴⁸ *Ibidem*, Uzupełnienie do zebrania w Państwowej Fabryce Obuwia, k. 11.

⁴⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Zarządzie Domów nr 792 przy ul. Zborowskich 3 z 25 VII 1945 r., k. 1.

Zebrania stały się okazją do przyjęcia nowych członków w poczet ZPP⁵⁰. Do organizacji przystępowały raczej osoby starsze. Jak zauważył po jednym ze spotkań Włodzimierz Piechocki, „element młody jest zupełnie nie aktywny i niewyrobiony organizacyjnie”⁵¹. Podczas spotkań w dzielnicy Zniesienie pojawiła się również propozycja utworzenia tam struktur ZPP. W odpowiedzi osobą odpowiedzialną za nadzorowanie tam prac uczyniono Andrzeja Winiarskiego⁵². Koncepcja ta nie została jednak nigdy zrealizowana.

W czasie zebrań ludzie pytali nie tylko o ZPP. W Zajeźdni Tramwajowej nr 2, nieznany z imienia i nazwiska pracownik Zajeźdni Tramwajowej nr 1 skierował pod adresem Włodzimierza Piechockiego takie oto pytania: „Co skłoniło pana do wstąpienia do ZPP?, Czy jest komunistą czy Polakiem?, Dlaczego Popiel ma takie trudności w Polsce Demokratycznej nad utworzeniem Partii Pracy?, Dlaczego nie ma żadnej opieki w transportach waszych [członków ZPP] ludzi i tyle tygodni się czeka na wyjazd?, Dlaczego endecy, którzy byli przecież nienajlepiej ustosunkowani do Związku Radzieckiego, a nie mają miejsca w Polsce, są widziani w ZPP także?”⁵³.

W zachowanych sprawozdaniach odnotowano odpowiedzi Piechockiego. Na pierwsze pytanie stwierdził: „Jestem Polakiem i moim obowiązkiem było wstąpienie do ZPP – organizacji polskiej, która wzięła sobie za obowiązek, w czasie kiedy myśmy tu we Lwowie najmniej się tego spodziewali, rozpocząć pracę dla dobra wolności i niepodległości demokratycznej Polski”.

Odpowiadając na drugie pytanie, zauważył: „Będąc członkiem obecnie ZPP, jestem bezpartyjny. Do ZPP należeć mogą wszyscy Polacy, bez względu na swoje przekonania polityczne czy też partyjność, chociaż ZPP nie jest żadną partią ani stronnictwem, mając cel wzniosły – dobro Demokratycznego Państwa Polskiego”.

W nawiązaniu do pytania trzeciego padła odpowiedź: „W Polsce w tej chwili istnieją cztery partie, a partia, o której (...) wspominał, jest na drodze porozumienia się ze Stronnictwem Demokratycznym”⁵⁴.

W sprawie opóźnień transportów, Piechocki stwierdził, że leży to bardzo na sercu działaczom Związku, ale za to odpowiedzialne są „władze komplementarne”, u których aktywiści stale interweniują. Odpowiadając na ostatnie pytanie, dotyczące Narodowej

⁵⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Zakładach Mięsnych we Lwowie z 22 VII 1945 r., k. 37; Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Skór nr 3 w Gabrielówce z 4 VII 1945 r., k. 15; Sprawozdanie z zebrania w Zakładzie Sanitarnym przy ul. Żółkiewskiej 176 z 12 VII 1945 r., k. 17.

⁵¹ *Ibidem*, Uzupełnienie do sprawozdania z zebrania w fabryce przy ul. Żółkiewskiej 63, k. 4.

⁵² *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w dzielnicy Zniesienie w domu T.S.L. z 1 VIII 1945 r., k. 36

⁵³ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Zajeźdni Tramwajowej nr 2, Gabrielówka z 21 VII 1945 r., k. 22–23.

⁵⁴ *Ibidem*, k. 23.

Demokracji, prowadzący spotkanie ponownie stwierdził, że „ZPP przyjmuje wszystkich Polaków, bez względu na przynależność partyjną i swoje przekonania”. Tym samym „endecy znajdują bez żadnych trudności swoje miejsce tak w ZPP, jak i w którejś partii w Polsce”⁵⁵.

Podczas zebrań apelowano także o zbiórkę polskich książek, które miały być składowane w Lwowskiej Centrali Polskiej Książki przy ZPP (ulica 1-go Maja 31)⁵⁶. Spotkania stawały się również pretekstem do zaapelowania o „dobre sąsiedzkie współżycie Ukraińców z ludnością polską”.

Zebrania fabryczne, według sprawozdań działaczy ZPP cieszyły się wysoką frekwencją (65%). Aż 80% obecnych stanowili robotnicy i chłopci. „Audytorium słuchało z najwyższym zainteresowaniem, nie objawiając tego zbyt na zewnątrz”. Widoczny był „brak pytań, widoczna rezerwa (...), mało żywych i widocznych objawów sympatii dla nas, wiele pytań natury formalnej i repatriacyjnej, mało pytań, uwag i cwiszenrufów zdecydowanie wrogich nam”. Stan taki był aktualny w czerwcu 1945 r., „a już w lipcu zmieniał się wyraźnie na lepsze i zmienia się na lepsze aż do dnia dzisiejszego w sposób zdecydowany”⁵⁷. Wydaje się, że zapis w sprawozdaniu nie oddaje w pełni sytuacji, a przeanalizowane materiały nie pozwalają stwierdzić jakiegokolwiek poprawy w przebiegu zebrań.

* * *

Zebrania fabryczne organizowane były również w Stanisławowie. Ale zachowane materiały źródłowe przedstawiają nam jedynie przebieg spotkania w Elektrowni Miejskiej (przy ulicy Śniadeckich 34) w dniu 30 czerwca 1945 r.⁵⁸ Na spotkaniu obecnych było 38 Polaków (na 46 zatrudnionych w zakładzie), a także dyrektor M. Abramow. Wybrano tradycyjnie prezydium, w skład którego weszli: Antoni Zabża – jako przewodniczący – oraz Zofia Szczepanowska – jako sekretarz. Na kandydatów do KOS przy ZPP w Stanisławowie zgłoszono: Bronisławę Bryczkowską (uzyskała 23 głosy), Bronisławę Chmielową (1), Antoniego Zabżę (13) oraz Władysława Stasiuka (1). Głosowanie było tajne. Na

⁵⁵ *Ibidem*, k. 33 (karta została odłączona od właściwej części sprawozdania).

⁵⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie z zebrania w Piekarni nr 3 przy ul. Żółkiewskiej 96 z 5 VII 1945 r., k. 5; Sprawozdanie z zebrania w Państwowej Fabryce Obuwia przy ul. Marcina 30 z 5 VII 1945 r., k. 10; Sprawozdanie z zebrania w Fabryce Skór nr 3, Gabrielówka z 4 VII 1945 r., k. 15; Sprawozdanie z zebrania w Zakładzie Sanitarnym przy ul. Żółkiewskiej 176 z 12 VII 1945 r., k. 17; Uzupełnienie do zebrania w Fabryce Wyrobów Farmaceutycznych „Laokoon”, k. 21.

⁵⁷ *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie za VI, VII i VIII 1945 r., k. 25; sygn. 1304, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie za VI, VII i VIII 1945 r., k. 24.

⁵⁸ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół z zebrania w Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie przy ul. Śniadeckich 34 z 30 VI 1945 r., k. 1.

stanisławowskim spotkaniu, w porównaniu do wszystkich lwowskich zebrań fabrycznych, zabrakło referatu politycznego.

* * *

Kwestia uruchomienia KOS w Stanisławowie pojawiła się już na drugim posiedzeniu Zarządu Obwodowego⁵⁹. Była ona jednak notorycznie „przekładana”, jak m.in. podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP 24 stycznia z powodu „nieobecności delegatów lwowskich” czy 13 kwietnia 1945 r. z powodu „braku wszystkich członków”⁶⁰. Aktywiści nie dostrzegali faktu, że pomoc społeczna mogła być najlepszym źródłem propagandowym, ani nie posłuchali rad, aby „wciągnąć w akcję kler”.

Początkowym problemem był brak funduszy. Pod koniec kwietnia 1945 r. znaczącą kwotę 5000 rubli na cele opieki społecznej zdecydowali się przekazać opuszczający swoje miasto mieszkańcy Tłumacza⁶¹.

W Stanisławowie Komisja Opieki Społecznej⁶² została powołana na początku lipca 1945 roku, w związku z otrzymaniem darów Angielskiego Czerwonego Krzyża⁶³.

4 lipca 1945 r. podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego wizytujący miasto S. Eckstein omówił strukturę Komisji Opieki Społecznej. Przypomniął, że ZPP jest organem nadrzędnym nad KOS, która jednak może kontrolować Zarząd Związku w kwestiach związanych z działalnością społeczną⁶⁴.

Pierwsze posiedzenie odbyło się 5 dnia tego miesiąca, a kolejne odbywały się w każdy kolejny czwartek. Początkowo głównym tematem spotkań stało się, na wniosek Ecksteina, „wynalezienie źródeł i sposobów uzyskiwania realnych i poważniejszych dochodów, dla spotęgowania pomocy najbardziej jej potrzebujących”⁶⁵.

⁵⁹ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 17 I 1945 r., k. 42.

⁶⁰ *Ibidem*, sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 24 I 1945 r., k. 27; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 13 IV 1945 r., k. 45; sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 24 I 1945 r., k. 45; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 13 IV 1945 r., k. 66.

⁶¹ *Ibidem*, sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 IV 1945 r., k. 52; sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 IV 1945 r., k. 78.

⁶² W składzie KOS znaleźli się: przewodniczący – Antoni Wierzejski (sekretarz Zarządu Obwodowego), sekretarz – inż. Bednarski (Zarząd Skórny nr 14), skarbnik – ks. Zajac oraz członkowie: Assing (dyrektor szkoły, nauczycielka j. polskiego), Marian Bik (Rejonowy Pełnomocnik w Stanisławowie), Bryczkowska (Elektrownia Miejska), Krystyna Dobrowolska (zastępca Rejonowego Pełnomocnika w Stanisławowie), dr Tadeusz Keck (lekarz), inż. Kilar (delegat Warsztatów Kolejowych) i Werecki (delegat Fabryki Drożdży i Spirytusu); BAM, rkps. 3513, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie od lipca do 31 VIII 1945 r. (rękopis), k. 4; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół nr 1 KOS ZPP obwodu stanisławowskiego z 5 VII 1945 roku, k. 3; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 4 VII 1945 r. (rękopis), s. 102; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 4 VII 1945 r., k. 57.

⁶³ BAM, rkps. 3513, Sprawozdanie z działalności ZPP w Stanisławowie od lipca do 31 VIII 1945 r., k. 4.

⁶⁴ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 4 VII 1945 r. (rękopis), s. 102; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 4 VII 1945 r., k. 57.

⁶⁵ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół nr 1 KOS obwodu stanisławowskiego z 5 VII 1945 r., k. 3.

KOS otrzymała początkowo kwotę 1500 rb na udzielanie zapomóg biednym, które miały być przeznaczone na zakup chleba. Pieniądze miały być z czasem zwrócone z opłat uzyskanych z rozdawnictwa darów Angielskiego Czerwonego Krzyża⁶⁶.

Pod koniec lipca sekcja otrzymała pożyczkę 5000 rb, która miała być wykorzystana dla „Derzhortu celem wykupu żywności na bazie dla prowadzenia przedszkoli dziecięcych i kuchni obywatelskich”⁶⁷.

W październiku 1945 r., według danych Zarządu Obwodowego ZPP, z pomocy KOS skorzystało 4 127 osób (2 689 dorosłych i 1 438 dzieci).

* * *

W Drohobyczu Komisja Opieki Społecznej została powołana 22 kwietnia 1945 r.⁶⁸ Zorganizowano wówczas Komitet w składzie którego znaleźli się, nieznani z imienia, dr Benedykt Frommer, Wzorek, Misingiewicz, Benjamin Neubauer oraz Muszyńska. Jego „najbliższym zadaniem” (przez pierwsze dwa miesiące), jak zapisano w sprawozdaniu było „zorganizowanie pomocy dla najbiedniejszej ludności, opieka nad dziećmi znajdującymi się w ochronkach oraz zarejestrowanie ich na wyjazd do Polski”⁶⁹. Komitet Opieki Społecznej podlegał bezpośrednio Zarządowi Obwodowemu ZPP w Drohobyczu. Pierwsze posiedzenie nowego zarządu odbyło się 23 kwietnia 1945 roku o godzinie osiemnastej⁷⁰.

Podstawowym problemem, z którym musiała zmierzyć się KOS było zaopatrzenie w żywność osób wyjeżdżających do Polski. Aktywistami najbardziej zaangażowanymi w pomoc byli: Andrzej Teller, Eugenija Opolska, Jadwiga Lipkowa, Józef Raba, Benjamin Neubauer oraz Benedykt Frommer⁷¹.

Pierwsza KOS w Drohobyczu funkcjonowała do 20 czerwca 1945 r., kiedy to większość osób wyjechało do Polski. Jej „agendy” przejął Zarząd Obwodowy i kontynuował działalność do 22 listopada 1945 roku. Utworzono wówczas nową KOS pod przewodnictwem Kazimierza Gryglaszewskiego (Rejonowego Pełnomocnika Rządu RP ds. Ewakuacji Ludności) złożoną z 18 osób⁷².

⁶⁶ *Ibidem*, sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 4 VII 1945 r., k. 57; sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 4 VII 1945 r. (rękopis), s. 102.

⁶⁷ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 VII 1945 r. (rękopis), s. 109–110; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 VII 1945 r., k. 65–66.

⁶⁸ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 10 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 22 IV 1945 r., s. 6; sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 IV do 31 XII 1945 r., k. 52–53.

⁶⁹ *Ibidem*, sygn. 86, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu do ZG ZPP z 24 IV 1945 r., k. 3.

⁷⁰ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 10 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 22 IV 1945 r., s. 6.

⁷¹ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 26.

⁷² Zarząd KOS tworzyli wówczas: przewodniczący – Kazimierz Gryglaszewski, zastępcy przewodniczącego – ks. Stanisław Banaś i Zygmunt Schneider, skarbnik – Stanisław Staniszkiewicz, sekretarz – Wacław Kowalski oraz członkowie: Stanisław Wzorek, Józef Milan, Michał Sobolski, Kazimierz Kruty, Adolf Domański, Samuel

Pierwsze zachowane sprawozdanie KOS pochodzi dopiero z 25 listopada 1945 r.⁷³ Poruszone zostały na nim głównie kwestie uruchomienia w mieście schroniska i stołówki oraz „wypuszczenia pięciu list składkowych”. Miasto zostało podzielone według ulic na cztery rejony, w każdym zbiórką pieniędzy mieli zająć się wyznaczeni przez ZPP aktywiści (tab. 10). Jakiego obszaru dotyczyła lista piąta niestety nie odnotowano w żadnym sprawozdaniu. Wkrótce zdecydowano się także na uruchomienie listy szóstej, bowiem z powodu wyjazdu do Polski Tadeusz Czapski oddał swoją kartę zupełnie pustą. Wszystkie dokumenty zostały opatrzone pieczęciami Związku⁷⁴.

Aktywistom udało się z nich łącznie zebrać kwotę 1016,5 rb. Podana suma nie była z pewnością pełna bowiem, do momentu sporządzenia sprawozdania do KOS nie wpłynęła jeszcze informacja, jaką sumę pieniędzy udało się zebrać J. Milanowi na listę numer pięć. Dodatkowo poza pieniędzmi udało się zgromadzić także sporą liczbę „datków w naturze”⁷⁵.

Według innego sprawozdania w Drohobyczu do końca 1945 r. uruchomiono łącznie 8 „list składkowych” na które zebrano 2157 rb i „pewną ilość środków żywnościowych”⁷⁶.

Tab. 10. Zbiórka pieniędzy w Drohobyczu (grudzień 1945 r.)

Numer „listy składkowej”	Osoba odpowiedzialna za zbiórkę	Zebrana kwota (rb)
1	Stanisław Wzorek	90,5
2	Tadeusz Czapski	0
3	Wacław Kowalski	30
4	Lęcznarowicz	436
5	Józef Milan	brak danych
6	Franciszek Balicki	460

Źródło: AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 7 XII 1945 r., k. 24–25; Protokół KOS w Drohobyczu z 14 XII 1945 r., k. 27–28; Protokół KOS w Drohobyczu z 21 XII 1945 r., k. 29–30.

Niemniej jednak całość zbiórki można uznać za sukces miejscowych działaczy, a zebrana kwota pieniędzy pomogła w prowadzeniu działalności opiekuńczej. Wszystkim,

Taunenbaum, Anna Laufersweiller, Jan Dziędzielewicz, Rozalia Werhun, Tadeusz Czapski, Franciszek Balicki, Antoni Lęcznarowicz, Henryk Tochowski, Zygmunt Urbanowicz. *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie KOS Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 24 IV do 30 XI 1945 r., k. 3–4; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 X do 15 XII 1945 r., k. 39; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 IV do 31 XII 1945 r., k. 50; sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 25 XI 1945 r., k. 17–18; sygn. 1283, Protokół nr 36 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 26 XI 1945 r., s. 41–42.

⁷³ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 25 XI 1945 r., k. 17–20; Protokół KOS w Drohobyczu z 7 XII 1945 r., k. 24.

⁷⁴ Według innego sprawozdania początkowo list składkowych miało być sześć; *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 37 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 10 XII 1945 r., s. 45.

⁷⁵ *Ibidem*, Protokół KOS z 14 XII 1945 r., k. 26–27; Protokół KOS z 21 XII 1945 r., k. 29.

⁷⁶ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 X do 15 XII 1945 r., k. 39; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 IV do 31 XII 1945 r., k. 50–52.

k którzy włączyli się w akcję zbierania pieniędzy „gorące podziękowania” złożył przewodniczący Zarządu Obwodowego ZPP⁷⁷.

W listopadzie 1945 roku w składzie KOS znajdowało się 18 członków. Według działaczy priorytetem była pomoc ewakuującej się ludności polskiej (obiady dla przejezdnych, schronisko dla kilkudziesięciu osób)⁷⁸. Z powodu wyjazdu aktywistów, na początku grudnia sekcja KOS liczyła już 13 członków, a jej reorganizację i dopełnienie powierzono Janowi Misiowi⁷⁹.

W drugiej połowie grudnia 1945 r. na pracę w KOS zgodził się ks. Łencki, który objął stanowisko zastępcy przewodniczącego (wcześniej Zarząd Obwodowy stwierdził, że przewodniczący ZPP Z. Schneider nie musi być jednocześnie członkiem KOS)⁸⁰.

W styczniu 1946 r. KOS zajął się pomocom biednym dzieciom wydając ubranka. Wcześniej Z. Schneider zaproponował akcję zbiórki odzieży. Szczególną pomoc uzyskał 12 letni chłopak, którego rodzice zginęli z rąk banderowców⁸¹.

KOS zaoferował również pomoc miejscowemu proboszczowi ks. Stanisławowi Banasiowi w staraniach u władz radzieckich „o opiekę konserwatorską budynku kościoła parafialnego, który ze względu na przeszło 600 letnie istnienie ma wartość zabytkową”⁸².

Ostatnie zachowane sprawozdanie KOS w Drohobyczu datowane jest na 15 lutego 1946 roku. Odczytano na nim tekst rezolucji podjętej w Moskwie (w dniach 27 stycznia – 2 lutego), który szczegółowo omówiła delegatka Anna Laufersweiller⁸³.

Na koniec kwietnia 1946 r. zapisano, że KOS „udziela w miarę możliwości doraźnych zapomóg” zaznaczając jednocześnie, że „fundusze (...) są obecnie znikome”⁸⁴.

⁷⁷ Podobną listę składkową planowano uruchomić w Czortkowie. Podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego 5 października 1945 r. postanowiono wstępnie utworzyć pięć „list składkowych” oraz zwrócić się do *Oblispolkomu* o uzgodnienie „akcji zbiórkowej”; *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 5 X 1945 r., k. 18.

⁷⁸ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 do 16 XI 1945 r., k. 8.

⁷⁹ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 37 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 10 XII 1945 r., s. 47; BAM, Rkps. 3511-1, Program pracy Zarządu Obwodowego ZPP na listopad i grudzień 1945 r., k. 6

⁸⁰ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 38 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 17 XII 1945 r., s. 49.

⁸¹ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 41 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 7 I 1946 r., s. 61.

⁸² *Ibidem*, sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 I do 31 III 1946 r. (maszynopis z podpisami), k. 52; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 I do 31 III 1946 r. (maszynopis bez podpisów), k. 56.

⁸³ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS z 15 II 1946 r., k. 39.

⁸⁴ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 29 IV 1946 r., s. 89.

4.3 Finanse KOS

Sprawa funduszy, jakimi dysponowały poszczególne komisje, nie jest łatwa do prześledzenia. Zachowane materiały źródłowe są bowiem niekompletne.

Opieka społeczna czerpała dochody z kilku źródeł – dotacji (przekazywanych przez Ambasadę RP, ZG i zarządy obwodowe), dobrowolnych datków (także ze schroniska, stołówki, wpisowego i składek członkowskich), sprzedaży gazet i broszur oraz różnych „inicjatyw własnych” (imprez, „herbatek towarzyskich”, loterii fantowych).

Datki, zgodnie z instrukcją ZG powinny być zbierane na podstawie specjalnej listy, w obecności przynajmniej dwóch członków, a ofiarodawca powinien zawsze otrzymać pokwitowanie. Pieniądze należało natychmiast wpłacić do kasy Zarządu Obwodowego ZPP.

Jak zauważyli aktywiści ZPP dochody poszczególnych KOS wyraźnie spadły po wyjeździe najbogatszych obywateli⁸⁵. W związku z tym pomoc materialna powinna być udzielana „na podstawie dokładnej znajomości warunków życiowych proszącego”.

Wpływy w każdym miesiącu były inne. Przykładowo, WOS we Lwowie w kwietniu 1945 r. dysponował 999 rb, w maju – 12 945 rb, w czerwcu – 19 240 rb. Różnie prezentowały się także wydatki. W kwietniu 1945 r. WOS rozdysponowała zaledwie 400 rb, w maju – 3 620 rb, w czerwcu – 14 809 rb⁸⁶. W sierpniu (47 418,39 rb) i listopadzie (33 961,84 rb) dochody i rozchody były takie same (aneksy: II/1, II/2). Według innych dokumentów saldo na 1 listopada 1945 r. wynosiło 8 296,54 rb natomiast na 1 grudnia 1945 r. – 5 777,84 rb⁸⁷.

Niestety nie dysponujemy również danymi, jaki procent ogółu pieniędzy Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie stanowił budżet WOS. W styczniu 1946 r. jego przychody osiągnęły 175 485, 89 rb, wydatki – 164 656,75 rb, saldo – 10 829,14 (z czego 7 546,14 w gotówce, 3 233 w bonach i 50 na książeczce). Jeżeli przyjmiemy, że w miesiącu tym budżet WOS był zbliżony do wcześniejszych (z końca 1945 r.), na opiekę społeczną przeznaczano 20–25% „całości kasy ZPP”⁸⁸.

W maju 1946 r. przeprowadzono ostatnią kontrolę WOS. Wykazała ona nadwyżkę 4 393,33 rb. Komisja Rewizyjna nie była jednak w stanie ustalić „skąd się wzięła”⁸⁹.

⁸⁵ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 54 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 6 V 1946 r., s. 90.

⁸⁶ *Ibidem*, sygn. 1313, Sprawozdanie finansowe Wydziału Opieki Społecznej ZPP we Lwowie za maj 1945 r., k. 162; Sprawozdanie finansowe WOS ZPP od 23 IV do 1 V 1945 r., k. 163; Sprawozdanie finansowe WOS ZPP we Lwowie za czerwiec 1945 r., k. 166.

⁸⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 16.

⁸⁸ *Ibidem*, Kasa ZPP we Lwowie na 1 I 1946 r., k. 119; Akt inwentaryzacji i rewizji kasy ZPP we Lwowie z 1946 r., k. 120.

⁸⁹ BAM, rkps. 3508, Oświadczenie buchaltera ZPP K. Leśnodorskiego z 25 V 1946 r., k. 229.

* * *

W Stanisławowie sprawozdanie finansowe przedstawił na koniec sierpnia 1945 r. sekretarz KOS. Przychody w miesiącu wynosiły 43 000 rb, saldo 4 640 rb (ze względu na wypłatę zaległych poborów pracownikom Sekcji oraz „uzyskaniu 17 060 rb zwrotu”)⁹⁰.

Na początku września 1945 r. Zarząd Obwodowy przeprowadził kontrolę finansów KOS w związku z „oddaniem kierownictwa opieki społecznej na podstawie rozkazu nr 1, zgodnie z uchwałą Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie”. Kartoteka, obejmująca „dwie skrzynie”, pozwoliła ustalić stan finansów KOS na dzień 1 września 1945 r. na kwotę 2 300,14 rb⁹¹.

* * *

Dla Zarządu Obwodowego ZPP i KOS w Czortkowie pieniądze stanowiły ogromny problem. Sprawozdanie finansowe za lipiec 1945 r. pokazało „saldo ujemne” na kwotę 1007 rb. Aktywiści tłumaczyli w nim, że „w rzeczywistości długami nie pędzą”, a niedobór spowodowany był wykupem książek otrzymanych od Zarządu Głównego (za 1620 rb). Co ciekawe, kwota ta nie została w ogóle w nim ujęta (aneks II/5). Aktywiści prosili jednocześnie o dotację na cele propagandy i wykup kolejnych publikacji⁹².

Nieprawidłowości spowodowały, że pod koniec lipca 1945 r. dokonano podziału odpowiedzialności za poszczególne sektory pracy. Sprawy finansowe objęli Z. Schneider i B. Lachowicz, kwestie opieki społecznej – B. Lachowicz, propagandę – S. Tanenbaum, a zagadnienia organizacyjne – A. Laufersweiller oraz Z. Zakrzewska⁹³.

Ponadto Zarząd Obwodowy ZPP w Czortkowie nie wywiązywał się ze swoich zadań względem KOS, nie przeprowadzając „ani jednej (...) w ciągu 4 miesięcy doraźnej kontroli czynności buchalteryjnych”, co było niezgodne z przepisami prawnymi. Podczas posiedzenia ZPP 5 października 1945 r. Marian Totuszyński wnioskował o „natychmiastową kontrolę” oraz zasugerował, aby zebrania KOS „odbywały się w obecności powiększonej liczby członków”. Wybrano wówczas osoby odpowiedzialne za przeprowadzenie kontroli przychodów i wydatków KOS (M. Totuszyński, W. Charyk oraz K. Grondalski)⁹⁴.

Kontrola odbyła się od 11 do 17 października. Sprawozdanie z jej wyników przedstawiła Komisja Rewizyjna na posiedzeniu Zarządu Obwodowego 26 października 1945 r.. Protokoły odczytał Roman Kozakiewicz, główny buchalter Rejonowego Pełnomocnictwa

⁹⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 22 VIII 1945 r. (rękopis), s. 115; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 22 VIII 1945 r., k. 71.

⁹¹ *Ibidem*, sygn. 1305, Protokół zdawczy z 3 IX 1945 r., k. 12.

⁹² *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 18 VIII 1945 r., k. 10.

⁹³ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 26 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 1 VIII 1945 r., s. 23.

⁹⁴ *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 5 X 1945 r., k. 18.

ds. Ewakuacji w Czortkowie. Wykazały one „usterkę (...) w kwocie 3000 rubli”⁹⁵. W wykorzystanym materiale źródłowym nie ma śladów o konsekwencjach tej sytuacji.

Po dyskusji postanowiono przyjąć „do wiadomości protokoły rewizyjne, (...) dopilnować wykonania i wprowadzenia w życie uwag w nich zawartych”⁹⁶. Ponadto odpowiedzialnym za przechowywanie gotówki został Hieronim Piotrowski. Miał on również wydawać kartki żywnościowe za miesiąc listopad 1945 r.

Kwoty przekraczające 1000 rb (zgodnie z zarządzeniem z 17 października 1945 r.) miały być lokowane na książeczce oszczędnościowej z podpisami przewodniczącego L. Szybejki oraz H. Kędzińskiego. Wkrótce książeczka, na której Kędziński złożył 3000 rb, została przepisana na H. Piotrowskiego. W przypadku jego nieobecności gotówkę mógł podjąć także L. Szybejko⁹⁷.

Wszelkie decyzje Zarządu Obwodowego ZPP w sprawie wypłaty gotówki z kasy miały następować po „zaopatrzeniu w rezolucję podpisaną przez przewodniczącego”, a w przypadku jego nieobecności – przez zastępcę. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że dotychczasowy skład Zarządu (5 osób) jest niewystarczający i należy go powiększyć o H. Piotrowskiego, Romana Kozakiewicza, Wawrzyńca Skotnickiego oraz Budgoria (jego nominację uzależniono od dostarczenia życiorysu)⁹⁸.

W grudniu nastąpiła zmiana na stanowisku buchaltera. Wyjeżdżającego do Polski H. Piotrowskiego zastąpił Franciszek Wiśmierski⁹⁹.

W styczniu 1946 r. saldo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie wynosiło ponad 18 tys. rb (aneks II/6).

Na początku kwietnia 1946 r. ze służbową wizytą do Lwowa udał się F. Wiśmierski, by przedstawić bilans kasowy. Jednak „sprawy nie udało się załatwić, ponieważ rewizor oświadczył, że należy prowadzić buchalterię na podstawie kasowości amerykańskiej”. Ponieważ sam w pośpiechu wyjeżdżał do Polski, polecił czortkowskim działaczom zasięgnąć informacji od buchaltera Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie. Bilans kasowy, zamykający

⁹⁵ BAM, rkps. 3511-2, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do ZG ZPP z 14 XII 1945 r., k. 12; Protokół pokontrolny spisany przez Romana Kozakiewicza 17 X 1945 r., k. 13–14; Protokół rewizji kasowej z 18 X 1945 r., k. 15; Protokół stanu faktycznego kasy z 15 X 1945 r., k. 16; Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do ZG ZPP z 1 XII 1945 r., k. 18; Protokół Komisji Rewizyjnej spisany po kontroli KOS (17–19 X 1945 r.), k. 19.

⁹⁶ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 26 X 1945 r., k. 20.

⁹⁷ *Ibidem*, k. 21.

⁹⁸ Życiorys nie zachował się w materiałach archiwalnych ZPP.

⁹⁹ BAM, rkps. 3511-2, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 14 XII 1945 r., k. 22; Protokół zdawczo-odbiorczy agend buchalteryjnych Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 13 XII 1945 r., k. 23.

działalność Związku w Czortkowie, miał więc zostać ostatecznie przygotowany w mieście¹⁰⁰. Niestety, nie znajduje się on w przeanalizowanych materiałach archiwalnych.

* * *

Zarząd Obwodowy ZPP w Drohobyczu od 1 kwietnia do 15 sierpnia 1945 r. dysponował kwotą 53 369 rb. Złożyły się na nią m.in.: dotacja ZG ZPP (14 000 rb), pożyczka Zarządu Obwodowego we Lwowie (4000 rb), dobrowolne datki (21 056 rb), składki członkowskie (1424), sprzedaż gazet i broszur (4909,50 rb) czy dochód z imprezy 3 Maja (1698 rb). Poniósł również wiele wydatków, z których najwięcej pieniędzy pochłonęły wynagrodzenia dla pracowników (23 230 rb) oraz zapomogi (15 285 rb)¹⁰¹. Saldo na 15 sierpnia 1945 r. wyniosło zaledwie 28,54 rb (aneks II/3).

Analizując sprawozdanie z działalności KOS (niestety niepełne) za okres od maja do maja 1946 r. możemy zauważyć, że w poszczególnych miesiącach były bardzo duże różnice zarówno w przychodach jak i rozchodach. Wpływy nie pokrywały kosztów w czterech miesiącach. Według przewodniczącego ZPP „najgorszym pod względem finansowym miesiącem był październik”, co tak naprawdę mija się z prawdą, bowiem saldo wyniosło wówczas „jedynie” 380 rb. Jest to mała kwota przy różnicy zanotowanej w miesiącu lipcu – 6621 rb.¹⁰² Ogółem w tym czasie przychody wyniosły 33 965,20 rb, wydatki zaś – 29 129 rb. Uzyskano saldo w wysokości 4 836,20 rb (aneks II/4). Ze względu na braki w materiałach archiwalnych trudno przesądzić, czy pieniądze te ostatecznie zostały przekazane najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta.

Według innego sprawozdania kasowego, przedstawionego przez Tannenbaum, od kwietnia do grudnia 1945 r., drohobycka KOS uzyskała 59 417,50 rb przychodu, wydając 56 250,50 rb¹⁰³. W grudniu 1945 r. wydała 3800 rb zapomóg, na listy składkowe zebrała 1400 rb oraz „sporą ilość produktów, które przekazano do kuchni”¹⁰⁴. Dla porównania w Boryslawiu KOS na zapomogi przeznaczyła 2700 rb¹⁰⁵.

W dniach 12–14 marca 1946 r. Komisja Rewizyjna przeprowadziła w Drohobyczu kontrolę, obejmującą okres od 1 października 1945 r. do 1 marca 1946 r. Jej celem było „całościowe sprawdzenie działalności finansowo–gospodarczej Zarządu Obwodowego”¹⁰⁶. W składzie komisji, podanym przez przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP Z.

¹⁰⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 6 IV 1946 r., k. 35.

¹⁰¹ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 27–28; sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 9.

¹⁰² *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS z 21 XII 1945 r., k. 30; Protokół KOS z 28 XII 1945 r., k. 32.

¹⁰³ *Ibidem*, Protokół KOS w Stanisławowie z 25 I 1946 r., k. 37.

¹⁰⁴ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 39 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 24 XII 1945 r., s. 53.

¹⁰⁵ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 38 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 17 XII 1945 r., s. 49.

¹⁰⁶ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 47 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 18 III 1946 r., s. 75.

Schneidera, znaleźli się: przewodniczący – Idzi Markiewicz oraz członkowie – Edward Tekórulski i Antoni Spanda¹⁰⁷. Niestety zachowane materiały, nie precyzują nam jej wyników. Sprawozdanie informuje jedynie o przesłaniu odpowiednich informacji Wydziałowi Finansowemu ZG ZPP¹⁰⁸.

4.4. Schroniska

Wobec tego, że we Lwowie, po przejściu frontu, znalazło się wielu uciekinierów, niezbędne okazało się udzielenie im pomocy i znalezienie schronienia. Staraniem Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie w mieście zostały uruchomione trzy schroniska, mieszczące się w budynkach przy ulicy Kleparowskiej 15 (Schronisko nr 1)¹⁰⁹ oraz przy parafii św. Elżbiety (nr 2) i parafii św. Marii Magdaleny (nr 3)¹¹⁰. W każdym z nich „bezpłatny dach nad głową i nocleg” mogło znaleźć do 120 osób, głównie „repatriantów i obozowców powracających z Niemiec, Austrii, Węgier i Rumunii”¹¹¹.

Schronisko przy ulicy Kleparowskiej 15 uruchomiono już 1 grudnia 1944 roku¹¹². Znajdowało się ono w dawnym budynku należącym do Zakonu Albertynów, w skład którego wchodziły dwa pokoje oraz dwie sale z łózkami (łącznie z pomocy mogło skorzystać ok. 60 osób)¹¹³. Wyremontowanie oraz wyposażenie pomieszczeń kosztowało lwowski Zarząd Obwodowy ZPP 8100 rubli. Była spora kwota, w czasach kiedy ceny we Lwowie stały się „niemożliwie wysokie”¹¹⁴. Lokal odpowiadał „nowoczesnym wymogom higieny” („czysty, ogrodzony ogrodem”), więc dawał „pożądany wypoczynek zmęczonym długą drogą repatriantom”¹¹⁵.

¹⁰⁷ *Ibidem*, Protokół nr 46 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 4 III 1946 r., s. 72.

¹⁰⁸ *Ibidem*, sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 I do 31 III 1946 r. (maszynopis z podpisami), k. 52; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 I do 31 III 1946 r. (maszynopis bez podpisów), k. 56.

¹⁰⁹ Dom noclegowy przy ul. Kleparowskiej 15 we Lwowie został po raz pierwszy otwarty podczas okupacji niemieckiej 12 listopada 1941 roku. Miejsce w nim mogło znaleźć 150 bezdomnych; G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *op. cit.*, s. 250.

¹¹⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1308, Sprawozdanie Zarządu Rejonu Kolejowego za listopad 1945 r., k. 1; Sprawozdanie Zarządu Rejonu Kolejowego za listopad 1945 r. (z odrębnymi poprawkami), k. 65; sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 3.

¹¹¹ *Ibidem*, sygn. 1303, Z życia i pracy ZPP we Lwowie, k. 80.

¹¹² *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 3; sygn. 141, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 49.

¹¹³ *Ibidem*, sygn. 1313, Spis inwentarza ZPP w schronisku ZPP przy ul. Kleparowskiej z 26 VI 1946 r., k. 15.

¹¹⁴ Jak odnotował Ryszard Gansiniec, przy skromnym życiu potrzebował 10–15 rubli dziennie. Przykładowe ceny: „cukier 250 rb, masło 350 rb, papieros machorkowy 2 rb, 1 litr piwa 32 rb”; R. Gansiniec, *Notatki lwowskie (1944–1946)*, Wrocław 1995, s. 10.

¹¹⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Wybór członków do Komitetu Obywatelskiego Opieki Społecznej ZPP (bez daty), k. 5; BAM, rkps. 3508, Spis inwentarza w lokalu schroniska ZPP we Lwowie przy ul. Kleparowskiej 15, s. 186.

Na posiedzeniu Zarządu Obwodowego ZPP 20 stycznia 1945 r. przyjęto na członków i pracowników ZPP czterech braci albertynów, którzy mieli służyć w schronisku¹¹⁶. Ponadto w placówce pracowali Gerwazy Koziarski, Jan Mróz, Bartłomiej Polański i Józef Przybylski¹¹⁷.

W styczniu 1945 r. z pomocy schroniska skorzystały 22 osoby¹¹⁸. Od początku funkcjonowania do 31 maja 1945 r. udzieliło ono łącznie 4129 noclegów i wydało 8218 gorących posiłków (wykorzystano na nie m.in. 1200 kg mąki do wypieku chleba i 25 kg kawy). Na ogrzewanie zużyto 8973 kg drewna opałowego i 7410 kg torfu¹¹⁹.

Na podstawie uchwały Zarządu ZPP pobierano od repatriantów opłatę po jednym rublu za obiad (od 11 do 31 maja 1945 r. zainkasowano w sumie 1625 rb.)¹²⁰. Na śniadania i kolacje najczęściej serwowano po dwa placki (125 gram każdy) oraz kubek gorącej kawy¹²¹. Osoby nie posiadające środków do życia otrzymywały posiłki bezpłatnie¹²².

W maju schronisko doczekało się remontu. Mimo tego udzieliło 1846 noclegów i wydało 3723 posiłki. Otrzymało 840 kg mąki, 5 kg kawy oraz 1649 kg drewna opałowego. Za obiady zainkasował 1625 rb.¹²³ Do tego czasu schronisko funkcjonowało bardzo dobrze, co zauważył delegat ZG – S. Eckstein, podkreślając wsparcie ze strony prof. Mazura i Stanisława Nowakowskiego¹²⁴. W czerwcu planowano wyposażyć je w 160 nowych sienników, tak aby mogło udzielić około 22 tysięcy noclegów miesięcznie¹²⁵.

W lipcu schronisko odnotowało 3019 noclegów oraz wydało 6038 posiłków (zużyło 720 kg mąki – na chleb i placki, 12 kg kawy, 1200 kg drewna opałowego, 7 kg mydła w płynie). Tytułem opłat zainkasował 4467 rb.¹²⁶ W sierpniu udzieliło 3484 noclegów i wydało 6467 posiłków (zużyło na nie 840 kg mąki, 1680 kg chleba, 15 kg kawy, 400 kg drewna opałowego). Zainkasowało ogółem 6214 rb (aneksy: II/7, II/8)¹²⁷.

W lecie 1945 r. schronisko otrzymywało codziennie po 50 kg chleba od radzieckich instytucji handlowych¹²⁸.

¹¹⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP z 20 I 1945 r., k. 36.

¹¹⁷ BAM, rkps. 3507, Wykaz pracowników ZPP (bez daty), k. 8

¹¹⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 1 X 1944 do 31 I 1945 r. (rękopis prof. Mazura), k. 44–45.

¹¹⁹ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty, po 31 V 1945 r.), k. 3; Wybór członków do Komitetu Obywatelskiego Opieki Społecznej ZPP (bez daty), k. 5

¹²⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty, po 31 V 1945 r.), k. 3

¹²¹ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za kwiecień 1945 r., k. 1.

¹²² *Ibidem*, sygn. 1303, Z życia i pracy ZPP we Lwowie, k. 80.

¹²³ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za maj 1945 r., k. 2

¹²⁴ *Ibidem*, sygn. 2307, Pismo S. Ecksteina do Kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP Kojfmana z 30 V 1945 r., k. 45.

¹²⁵ *Ibidem*, sygn. 1305, Plan pracy WOS ZPP we Lwowie na czerwiec 1945 r., k. 7

¹²⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 8, 36.

¹²⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

¹²⁸ A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 222.

W listopadzie przeprowadzono zbiorową kąpiel mieszkańców schroniska. Nadzór na placówką, przynajmniej 2–3 razy w tygodniu, miała służba sanitarna ZPP. Schronisko udzieliło wówczas 3600 noclegów i wydało 7200 posiłków (zużyło 1196 kg chleba, 25 paczek herbaty i kawy). Na napoje wydało 60 rb, na chleb 1305 rb. Tytułem opłaty za posiłki zainkasowało ogółem 958,50 rb.¹²⁹

W grudniu 1945 r. udzielono 289 osobom 2800 noclegów i 5600 posiłków rannych i wieczornych. Na potrzeby schroniska wydano 860 kg chleba i 5 paczek herbaty. Jako opłatę za posiłki zebrano 446 rb.¹³⁰

Schronisko przy ulicy Kleparowskiej funkcjonowało do 28 grudnia 1945 r., kiedy to zostało zamknięte z powodu panujących w nim warunków higienicznych. Po kontroli tej placówki jej natychmiastowe zamknięcie zarządzili lekarze pracujący w doraźnej pomocy medycznej. Pieniądze na remont schroniska zdecydowała się przekazać KOS¹³¹. Zachowane materiały nie pokazują, czy zostało ono ponownie otwarte.

Drugie schronisko pod auspicjami ZPP we Lwowie zostało uruchomione pod koniec października 1945 r. przy ul. Bilczewskiego 5. Pomocy w jego organizacji udzielili duchowni z parafii św. Elżbiety¹³².

W listopadzie schronisko 98 kg chleba i 15 paczek herbaty, udzieliło 4500 noclegów oraz wydało 4975 obiadów¹³³. W grudniu liczba noclegów i posiłków osiągnęła 6 tysięcy, a prowadzący schronisko wydali potrzebującym 220 kg chleba¹³⁴. Stałe mieszkało w nim wówczas blisko pięćdziesięciu najbiedniejszych lwowian (aneks II/9)¹³⁵.

Na początku stycznia 1946 r., dzięki staraniom ks. Jana Ewangelisty Nowickiego, w schronisku Koło Młodzieżowe ZPP wystawiło „Jasełka” a referat dla podopiecznych

¹²⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

¹³⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 19; Sprawozdanie Obwodowej KOS ZPP we Lwowie za XII 1945 r., k. 22–23.

¹³¹ *Ibidem*, Sprawozdanie Obwodowej KOS ZPP we Lwowie za XII 1945 r., k. 22–23.

¹³² AAN, zespół akt: Rejonowi Pełnomocnicy Rządu RP do Spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z Ukraińskiej SRR 1944–1946 (dalej Rejonowy Pełnomocnik), Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie (dalej: Lwów), sygn. 15, Pismo urzędu parafialnego obrządku łacińskiego św. Elżbiety we Lwowie do Głównego Pełnomocnika Rządu R.P. ds. Ewakuacji Ludności z 9 I 1946 r., k. 18. Więcej na temat kościoła św. Elżbiety: J. Lewicki, *Między tradycją a nowoczesnością. Architektura Lwowa lat 1893–1918*, Warszawa 2005, s. 180–185; J. Janicki, *Ni ma jak Lwów. Krótki przewodnik po Lwowie*, Warszawa 1990, s. 10–12; Z. Hauser, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach Galicji Wschodniej*, Warszawa 2004, s. 32–33; J. Czarnowski, *Kresy. Przewodnik. Litwa, Białoruś, Ukraina*, b.m.w. 2011, s. 240–241; Idem, *Kraków i Lwów w pocztówkach*, Warszawa 2009, s. 191–193; K. Stefański, *Architektura historyzmu na ziemiach polskich*, Łódź 2005, s. 128–129; R. J. Czarnowski, *Lwów. Sacrum et profanum*, Łódź 2012, s. 247–251.

¹³³ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

¹³⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 18; Sprawozdanie Obwodowej KOS ZPP we Lwowie za XII 1945 r., k. 22.

¹³⁵ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 15, Pismo urzędu parafialnego obrządku łacińskiego św. Elżbiety we Lwowie do Głównego Pełnomocnika z 9 I 1946 r., k. 18; Imienny spis repatriantów mieszkających w schronisku nr II ZPP we Lwowie przy ul. Bilczewskiego 5, k. 19.

mieszkańców placówki („Informacje z Polski”) wygłosił Zenon Kryński. Na spotkaniu obecnych było 70 osób¹³⁶.

Schronisko to zostało zamknięte 12 stycznia 1946 r. – ze względu na konieczność przeprowadzenia w budynku „remontu sanitarno – dezynfekcyjnego”¹³⁷.

Pomimo zamknięcia obu schronisk, w budynkach odbywały się w lutym 1946 r. zebrania, podczas których referaty wygłosili K. Konarzewski i L. Lang¹³⁸. Ks. Nowicki wystawił tam również trzy sztuki, z których 50% dochodu zostało przekazanych KOS¹³⁹.

Działacze ZPP ponownie uruchomili schronisko przy ul. Bilczewskiego na wiosnę 1946 r. Jego kierownikiem został Cyprian Chlebowicki. Było to spowodowane koniecznością udzielenia pomocy Polakom, którzy „w różnych okolicznościach stracili dokumenty, a tym samym nie mieli możliwości zarejestrować się na wyjazd do Polski”. Ostateczna likwidacja obiektu nastąpiła 15 czerwca 1946 r. Z prośbą o rejestrację mieszkających tam Polaków zwrócił się do Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie ówczesny przewodniczący Zarządu Obwodowego ZPP S. Juchniewicz¹⁴⁰.

Schronisko nr 3 zostało uruchomione w listopadzie 1945 r., tymczasowo przy parafii św. Marii Magdaleny we Lwowie¹⁴¹ (ul. Domsa 8). Pod koniec miesiąca przeprowadzono w nim kontrolę, mającą na celu: „utrzymanie porządku; informowanie o sprawach repatriacji; opiniowanie o niezamożności osób przebywających w Schroniskach którym wydaje się chleb i bezpłatne obiady; udzielanie pomocy osobom chorym i ułomnym w różnych kierunkach – tak w schroniskach jak i w prywatnych mieszkaniach”¹⁴².

W czerwcu 1946 r. w placówce tej znajdowało się już tylko jedno łóżko dziecięce, jedna kołyska, trzy kołdry, trzy prześcieradła oraz cztery poduszki¹⁴³.

¹³⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1308, Sprawozdanie Zarządu Rejonu Kolejowego ZPP za styczeń 1946 r., k. 3; Protokół nr 1 Zarządu Rejonu Kolejowego i Opieki Społecznej ZPP z 8 I 1946 r., k. 39.

¹³⁷ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 15, Pismo urzędu parafialnego obrządku łacińskiego św. Elżbiety we Lwowie do Głównego Pełnomocnika z 9 I 1946 r., k. 18; BAM, rkps. 3508, Poświadczenie wydane przez urząd parafialny obrządku łacińskiego św. Elżbiety we Lwowie z 12 I 1946 r., k. 215.

¹³⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1308, Plan pracy Zarządu Rejonu Kolejowego ZPP na luty 1946 r., k. 6, 7; Sprawozdanie Zarządu Rejonu Kolejowego za luty 1946 r., k. 8; Protokół ze zgromadzenia w II Schronisku ZPP we Lwowie z 5 II 1946 r., k. 96; Protokół Zarządu Rejonu Kolejowego ZPP z 19 II 1946 r., k. 98.

¹³⁹ *Ibidem*, sygn. 1308, Protokół nr 2 Zarządu Rejonu Kolejowego i Opieki Społecznej ZPP z 7 II 1946 r., k. 42; sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 19 II 1946 r., k. 62.

¹⁴⁰ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 8, Pismo przewodniczącego ZPP we Lwowie F. Jukniewicza do Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie z 8 VI 1946 r., k. 23.

¹⁴¹ Więcej o Kościele św. Marii Magdaleny: Z. Hauser, *op. cit.*, s. 35–36; J. Czarnowski, *op. cit.*, s. 245–246; R. J. Czarnowski, *op. cit.*, s. 233–236.

¹⁴² AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1308, Sprawozdanie Zarządu Rejonu Kolejowego za listopad 1945 r., k. 1.

¹⁴³ *Ibidem*, sygn. 1313, Inwentarz pościeli i mebli schroniska nr III we Lwowie z 25 VI 1946 r., k. 22, 23.

* * *

W Drohobyczu sprawa uruchomienia schroniska pojawiła się na posiedzeniu KOS 25 listopada 1945 r. Stanisław Wzorek przedstawił wówczas adresy „szeregu zniszczonych domów, które można by odremontować i oddać do użytku”. Po niedzielnym spotkaniu Zarząd miał obejrzyć wszystkie lokale, po czym zwrócić się do władz sowieckich z prośbą o możliwość ich szerszego wykorzystania¹⁴⁴.

Członkowie KOS zobowiązali się ponadto nie pobierać żadnych wynagrodzeń za pracę przy remoncie pomieszczeń schroniska. O ewentualny zwrot kosztów mogli ubiegać się jedynie w przypadku dostarczenia „materiałów potrzebnych do odrestaurowania”¹⁴⁵.

Placówka miała być finansowana z pieniędzy KOS (4000 rb miesięcznie), przekazywanych przez przewodniczącego Gryglaszewskiego, oraz Zarządu Obwodowego ZPP (8000 rubli jednorazowej zapomogi). Dodatkowe pieniądze miałyby wpływać także od aktywistów Związku, którzy zgodzili się płacić za swoje obiady w stołówce¹⁴⁶.

W styczniu 1946 r. schronisko już przyjmowało „powracających z głębi ZSRR repatriantów”, a osobą odpowiedzialną za sprawne jego funkcjonowanie był Paszulka. Nocleg w większości znajdowały tu kobiety¹⁴⁷.

* * *

W kwietniu 1945 r. podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie poinformowano, że mieszkaniec miasta – Waniewicz (emerytowany radca prawny b. Ministerstwa Przemysłu) – „uproszony przez ZPP”, zdecydował się przekazać pomieszczenie przy ul. Kołłątaja 63. Zlokalizowano w nim dom noclegowy. Aktywiści omówili wówczas także sprawy bezpieczeństwa, sanitarne oraz porządkowe. Początkowo w lokalu schronienie miało znaleźć pięć osób – pojawił się jednak problem braku odpowiedniej ilości łóżek¹⁴⁸.

Pod koniec maja stwierdzono, że punkt noclegowy okazał się „potrzebną pomocą praktyczną”. Pomoc uzyskały osoby „wracające z Niemiec oraz uciekające przed banderowcami”¹⁴⁹.

¹⁴⁴ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 25 XI 1945 r., k. 19; Protokół KOS w Drohobyczu z 30 XI 1945 r., k. 21–22; sygn. 85, Program pracy Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu na listopad i grudzień 1945 r., k. 61; Program pracy KOS przy Zarządzie Obwodowym ZPP w Drohobyczu na listopad i grudzień 1945 r., k. 63; BAM, rkps. 3511-1, Program pracy Zarządu Obwodowego ZPP na listopad i grudzień 1945 r., k. 6.

¹⁴⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 25 XI 1945 r., k. 19.

¹⁴⁶ *Ibidem*.

¹⁴⁷ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 41 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 7 I 1946 r., s. 61.

¹⁴⁸ *Ibidem*, sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 IV 1945 r., k. 52; sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 IV 1945 r., k. 78.

¹⁴⁹ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 22 V 1945 r., k. 87.

W sierpniu 1945 roku uchwalono, że „pobyty w domu noclegowym nie może być dłuższy niż dwie doby”. Ustalenie to dotyczyło głównie „repatriantów uchodźców – robotników z Niemiec, Węgier i Austrii”¹⁵⁰.

* * *

Utworzenie schronisk przez zarządy obwodowe ZPP w zachodnich obwodach USRR było cenną inicjatywą. Dach nad głową mogły znaleźć osoby powracające z robót przymusowych oraz uciekinierzy przed UPA. We Lwowie było to od 100 do 300 osób dziennie. Problemem pozostawało wyposażenie oraz warunki sanitarne – aktywistom Związku bardzo trudno było znaleźć na ten cel fundusze.

4.5 Pomoc finansowa, zapomogi

Zarządy obwodowe ZPP w zachodnich obwodach USRR musiały również zmierzyć się z problemem narastającej wśród mieszkańców biedy. Zasoby materialne polskiej społeczności, ewakuującej się do kraju, każdego miesiąca stawały się coraz mniejsze.

Z pomocą przyszli im aktywiści ZPP, udzielając stałych zapomóg. W grudniu 1944 r. Zarząd Obwodowy we Lwowie rozdysponował 1365 rb, w styczniu 1945 r. już 1793 rb.¹⁵¹ Według danych, którymi dysponujemy, od 1 stycznia do 31 maja 1945 r. działacze udzielili doraźnej pomocy gotówkowej 252 osobom na łączną sumę 12600 rb. Pomiędzy rodziny wojskowych repatriantów i najbiedniejszych mieszkańców Lwowa rozdysponowali także 33 262 kg mąki. Suma uzyskana przy rozdziale mąki wyniosła 21 649 rb.¹⁵²

Ponadto na początku stycznia 1945 r. Zarząd Obwodowy zdecydował o bezpłatnym przekazaniu lwowskiej kurii biskupiej 1 tony mąki, która miała być rozdzielona pomiędzy poszczególne kuchnie parafialne. Na wniosek sekretarza odpowiedzialnego Leona Lewandowskiego postanowiono również zaprosić na następne posiedzenie Komitet Obywatelski i wspólnie zdecydować o „technicznym rozdawnictwie mąki”¹⁵³.

Na posiedzeniu 20 stycznia 1945 r. Zarząd Obwodowy zdecydował o wydawaniu po 5 kg mąki na jedną rodzinę („rodziny wojskowych, osób zarejestrowanych na wyjazd do Polski i dla najuboższej ludności miasta Lwowa”). Spisy najbardziej potrzebujących zostały przedstawione przez KOS, którego zadaniem była współpraca i kontrola działalności Referatu

¹⁵⁰ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 8 VIII 1945 r. (rękopis), s. 113; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 8 VIII 1945 r., k. 69.

¹⁵¹ *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 1 X 1944 do 31 I 1945 r. (rękopis prof. Mazura), k. 44–45.

¹⁵² *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 3.

¹⁵³ *Ibidem*, sygn. 141, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 7 I 1945 r., k. 34; sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP z 7 I 1945r. (rękopis), k. 28.

Opieki Społecznej. Dodatkowo aktywistom ZPP oraz pracownikom Komisji Przesiedleńczej przyznano 480 kg mąki¹⁵⁴. Po śmierci Zdzisława Bielińskiego w lutym 1945 r. – jego matka otrzymała 10 kg mąki i 500 rb.¹⁵⁵

Ogółem w lutym 1945 r. wydano najuboższym mieszkańcom miasta, osobom zarejestrowanym na wyjazd oraz rodzinom wojskowym 15 ton 242 kg mąki (z czego 452 kg przekazano 100 osobom z pierwszego transportu wracającego do kraju z Sybiru)¹⁵⁶.

W tym samym okresie udzielono także „pomocy odzieżowej” łącznie 17 osobom – 13 dorosłych otrzymało koszule i kalesony, czwórka dzieci sukienki oraz ubranka. Odzież uszyto z worków od mąki¹⁵⁷.

W maju 1945 r. z takiej pomocy skorzystało 17 osób (dzieci otrzymały cztery sukienki oraz cztery ubranka, dorośli pięć koszul i pięć par kalesonów)¹⁵⁸.

W czerwcu planowano udzielić doraźnej pomocy finansowej w kwocie do 5000 rb. Ponadto najbardziej potrzebujący mieli otrzymać do 2 ton mąki, „bieliznę, ubranka dziecięce i sukienki w potrójnej ilości w stosunku do ubiegłego miesiąca”¹⁵⁹. Ponieważ w materiałach archiwalnych nie zachowało się sprawozdanie za czerwiec, nie możemy stwierdzić, czy plany aktywistów Związku zostały zrealizowane.

W lipcu z pomocy skorzystało 186 osób. Zapomogi opiewały na kwotę 9280 rb. Pomiędzy 600 osób rozdzielono 3132 kg mąki, za którą zainkasowano 2110 rb. Dodatkowo 31 osób otrzymało ubrania uszyte z worków po mące (31 sukienek, 9 ubranek, 4 pary kompletnej bielizny)¹⁶⁰.

W sierpniu pomoc przekazano 200 osobom na łączną sumę 10 500 rb. Dodatkowo rozdzielono pomiędzy 245 osób 1283 kg mąki, za którą zainkasowano 610 rb. 14 najbiedniejszych mieszkańców otrzymało 7 koszul i 7 par kaleson. Aktywiści pomagali również najbardziej potrzebującym na dworcu Czerniowieckim we Lwowie, gdzie przez cały miesiąc wydawali po ok. 300 kubków „białej, słodzonej kawy”¹⁶¹.

We wrześniu z pomocy skorzystało 16 osób. Otrzymały one kwotę 680 rb. Rozdzielono również 305 kg maki dla 20 osób¹⁶².

¹⁵⁴ *Ibidem*, sygn. 141, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 20 I 1945 r. (maszynopis), k. 36; sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 20 I 1945 r. (rękopis), k. 15.

¹⁵⁵ *Ibidem*, sygn. 141, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP z 14 II 1945 r., k. 38; sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP z 14 II 1945 r. (rękopis), k. 26.

¹⁵⁶ *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie Referenta Pomocowego Opieki Społecznej za luty 1945 r., k. 42.

¹⁵⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 48.

¹⁵⁸ *Ibidem*, k. 49.

¹⁵⁹ *Ibidem*, sygn. 1305, Plan pracy WOS ZPP we Lwowie na czerwiec 1945 r., k. 7.

¹⁶⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 36.

¹⁶¹ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

¹⁶² *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 13.

W listopadzie 1945 r. doraźnej pomocy gotówkowej udzielono 60 osobom (1360 rb) Otrzymały one także 73 kg mąki, 130 kg chleba, 4 kg tiulek oraz 105 sztuk jajek¹⁶³.

W grudniu 1945 r. wypłacona pomoc materialna wyniosła 600 rubli. Potrzebujący otrzymali również „dary w naturze” – „1616 kg chleba, 40 kg mąki, 45 jajek, 1,5 kg oliwy, 18.870 sztuk papierosów, 538 tabliczek czekolady, 9 kg keksów, 10,75 kg marmolady, 23 kg proszku jajecznego i 42 konserwy jajeczne” (aneks I/10)¹⁶⁴.

Działacze ZPP zorganizowali ponadto w trzech rejonach Lwowa (Kolejowym, Szewczenkowskim i Stalinowskim) „gwiazdki dla biednych dzieci”. Aktywiści przekazali 300 podarków oraz zabawek, zbierając 2 372 rb z dobrowolnych datków. Dodatkowo z imprezy gwiazdkowej uzyskani 1967 rb.

* * *

W Drohobyczu sprawę pomocy żywnościowej dla lokalnej oraz przejeżdżającej przez miasto ludności poruszono po raz pierwszy 23 kwietnia 1945 r.¹⁶⁵ Kilkanaście dni później (6 maja) przygotowano listę najbiedniejszych rodzin, którym należało pomóc. Zarząd „pochylił się” również nad sytuacją materialną Heleny Rastwych, Elżbiety Józkor, Wiktorii Pichel oraz Ludmiły Izmirowskiej¹⁶⁶. W październiku 1945 r. uruchomiano akcję pomocy najbiedniejszym przed zbliżającą się zimą¹⁶⁷.

W Drohobyczu doraźne zapomogi (po 50 – 150 rb) udzielane były średnio 25 osobom (aneks II/17). Dodatkowo KOS przyznawała „zaliczki na obiady”, których łączna kwota wynosiła około 500 rubli. W listopadzie 1945 r. KOS przekazała również po 500 rb na „Mikołaja”, słodczyce dla dzieci w świetlicy oraz 410 rb dla aktywistów Związku¹⁶⁸.

Na pomoc materialną mogły liczyć także osoby powracające z głębi ZSRR, którym wypłacano doraźne wsparcie (50–100 rb). Pieniądze te przekazywali im przewodniczący KOS (Gryglaszewski) oraz jego zastępca (Schneider)¹⁶⁹. Pod koniec grudnia 1945 r. zwrócili się oni w specjalnej depeszy do ZG ZPP o udzielenie im na ten cel dodatkowych funduszy¹⁷⁰. Materiał źródłowy nie pozwala nam odpowiedzieć na pytanie, czy je ostatecznie otrzymali. Pomocy repatriantom udzielał także ks. S. Banaś.

¹⁶³ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

¹⁶⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 19, 22.

¹⁶⁵ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 11 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 23 IV 1945 r., s. 6.

¹⁶⁶ *Ibidem*, Protokół nr 13 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 6 V 1945 r., s. 9.

¹⁶⁷ *Ibidem*, Protokół nr 32 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 23 X 1945 r., s. 32.

¹⁶⁸ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS w Stanisławowie z 30 XI 1945 r., k. 22–23.

¹⁶⁹ *Ibidem*, Protokół KOS w Stanisławowie z 21 XII 1945 r., k. 31.

¹⁷⁰ *Ibidem*, Protokół KOS w Stanisławowie z 28 XII 1945 r., k. 34.

Z 1946 r. dysponujemy jedynie szczątkowymi informacjami o działalności opiekuńczej. Wiemy, że od 7 do 15 marca 1946 r. drohobycki KOS wydała na zapomogi doraźne 1360 rb¹⁷¹.

* * *

W Czortkowie udzielanie doraźnych zapomóg miało początkowo ograniczony charakter. W lipcu i sierpniu 1945 r. z pomocy skorzystało jedynie 12 osób, które otrzymały 1500 rb. oraz osiem paczek żywnościowych (aneks II/18).

W połowie sierpnia 1945 r. delegatka ZG ZPP – Z. Biller – zaproponowała, aby wypuścić „cegiełki 5–rublowe” dla zwiększenia dochodów opieki społecznej i pomocy najbiedniejszym¹⁷². Nie znalazłem jednak informacji o ewentualnych efektach tej inicjatywy.

Pod koniec października 1945 r., podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego ustalono, że rozmiar doraźnej zapomogi nie będzie mógł przekroczyć jednorazowo 200 rb.¹⁷³

Do grudnia 1945 r. czortkowscy działacze udzielili pomocy łącznie 1874 rodzinom (w tym 1126 rodzinom wojskowych)¹⁷⁴. Ponad 50 rodzin uzyskało pomoc materialną w kwocie przekraczającej 220 rubli. Dodatkowo na początku grudnia 1945 r. wsparcie otrzymali „repatrianci na stacjach kolejowych w Pyszkowcach i Jagielnicy”. Niestety, nie wiadomo, w jakiej formie i w jakich rozmiarach.

* * *

W Stanisławowie Zarząd Obwodowy ZPP otrzymywał wiele listów z prośbami o zapomogę. Najczęściej pisali ludzie starsi¹⁷⁵, chorzy i mający na utrzymaniu małe dzieci.

¹⁷¹ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 47 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 18 III 1946 r., s. 76.

¹⁷² *Ibidem*, sygn. 1358, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 18 VIII 1945 r., k. 11.

¹⁷³ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 26 X 1945 r., k. 22.

¹⁷⁴ Saldo KOS w tym okresie wyniosło 11.300,59 rb. Przychód – 30.851,59 a Rozchód – 19,551 rb; *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 19 XII 1945 r., k. 27.

¹⁷⁵ Z prośbą do ZPP zwróciły się m.in.: Józefa Antenowa, 82 lata, wdowa po powstańcu styczniowym która po aresztowaniu jej syna 13 VIII 1945 r. pozostała bez środków do życia; Maria Smugowicz, 70 lat, która nie posiadała środków do życia a jej emerytura wynosiła zaledwie 48 rb. Syn jej przebywał „na wschodzie” a na jej utrzymaniu była chora córka; Wanda Czerwińska, której 83 letni ojciec, „leżący od dłuższego czasu chory” nie posiadał środków do życia; Władysław Baraniecki – emerytowany kolejarz; niezdolna do pracy Józefa Gajkowska; Władysław Gawraniecki, schrowany emerytowany kolejarz; Franciszek Moszumański ojciec pięciorga dzieci w wieku od 9 lat do 9 miesięcy; Maria Hławały – 62 letnia uciekinierka z Delatyna; Józef Dziukciarz – małorolny rolnik; Petronella Tracz – po ucieczce z Ołynia chciała korzystać z obiadów ZPP; Walenty Ekiert – ojciec trójki dzieci; Emil Lechicki – schorowany emeryt; Jan Czerwonka – chory na żółtaczkę; Edward Serafiński – staruszek nie mający jakichkolwiek środków finansowych na transport do Polski; Daniel Oratyński – dawny pracownik kolejowy nie mający środków do życia; Ludwik Ilnicki – 67-latek bez środków do życia; Bronisława Trześniowska – wdowa po majorze wojska polskiego; Ksawera Piotrowicz – miała na utrzymaniu sześciuosobową rodzinę; *Ibidem*, sygn. 1352, Prośba Józefy Antenowej do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Marii Smugowicz do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Wandy Czerwińskiej do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Władysława Baranieckiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Józefy Gajkowskiej do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Władysława Gawranieckiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Franciszka Moszumańskiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Marii Hławały do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Józefa Dziukciarza do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Petronelli Tracz do ZPP w

O sytuacji biednych mówiono podczas posiedzeń Zarządu Obwodowego. W lipcu 1945 r. zwrócono się w tej sprawie do ZG ZPP, do przedstawiciela ZG na Zachodnią Ukrainę – Ecksteina – oraz Miejskiego Wydziału Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto w ww. miesiącu zatwierdzono pożyczkę dla Sekcji Opieki Społecznej (1500 rb.) „na zapomogi dla rodzin celem wykupu chleba”¹⁷⁶.

Od 1 lipca do 30 września 1945 r. udzielono 102 zapomóg („uchodźcom z zachodu i wschodu i tutejszym repatriantom”) na łączną kwotę 11.390 rb. (aneks II/16)¹⁷⁷.

W październiku rozdysponowano kwotę 1250 rb. wśród blisko 50 osób „na wykup chleba”. Zapomogi otrzymali także pracownicy KOS, w związku z wyjazdem do Polski (pracownicy kuchni przy ulicy Ormiańskiej: Żelmanowicz oraz Zofia Kaczmarkiewicz)¹⁷⁸. Do tego miesiąca z pomocy skorzystało również „50–60 ubogich, 86 przedszkolaków, 6 dzieci z sierocińca”¹⁷⁹.

W grudniu 1945 r. zapomogę w wysokości 120 rb. przyznano jeszcze Zofii Kowalskiej, a wśród 50 innych osób rozdzielono kwotę 1250 rb. na „wykup chleba”. Zapomogi mogły być możliwe dzięki pożyczce udzielonej KOS przez Zarząd Obwodowy¹⁸⁰.

* * *

Pomoc materialna, udzielana mieszkańcom zachodnich obwodów USRR, stanowiła ważny odcinek pracy ZPP. Na podstawie zachowanych materiałów trudno jednoznacznie ocenić jej wielkość. Według sprawozdania podsumowującego działalność Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie, z „pomocy pieniężnej i naturalnej w postaci środków żywności” skorzystały 23 273 osoby¹⁸¹. Kosztowało to blisko 46 tys. rb. W obwodzie tarnopolskim zapomóg udzielono w sumie 120 osobom (50–500 rb) na kwotę 24 826 rb.¹⁸²

Stanisławowie, nlb.; Prośba Walentego Ekierta do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Emila Lechickiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Jana Czerwonki do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Edwarda Serafińskiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Daniela Oratyńskiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Ludwika Illickiego do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Bronisławy Trześniowskiej do ZPP w Stanisławowie, nlb; Prośba Ksawery Piotrowicz do ZPP w Stanisławowie, nlb.

¹⁷⁶ *Ibidem*, sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 11 VII 1945 r., k. 39.

¹⁷⁷ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 166, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 9; BAM, rkps. 3513, Pismo Zarządu Obwodowego w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 10.

¹⁷⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego w Stanisławowie z 17 X 1945 r., k. 126.

¹⁷⁹ BAM, rkps. 3513, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 10; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 166, Pismo Zarządu Obwodowego w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 9.

¹⁸⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego w Stanisławowie z 13 XII 1945 r., s. 133.

¹⁸¹ *Ibidem*, sygn. 2276, Krótka charakterystyka ogólnej działalności Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 22 IX 1944 r. do 10 VII 1946 r., k. 58.

¹⁸² *Ibidem*, Sprawozdanie przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie, złożone na posiedzeniu prezydium ZG ZPP (21 VIII 1946 r.), k. 63.

Dla porównania na Wileńszczyźnie na pomoc wydano ok. 1 mln rubli (z czego 50% pochodziło ze składek miejscowych Polaków, reszta z dotacji otrzymanych przez ZG ZPP z Ambasady RP w Moskwie)¹⁸³.

Zarządy obwodowe ZPP na Zachodniej Ukrainie, pomimo niewątpliwie skromnych funduszy, starały się dotrzeć do wszystkich najbardziej potrzebujących mieszkańców, bez pytania ich o poglądy polityczne.

4.6 Dożywianie

Jednym z najistotniejszych zadań, które postawili przed sobą działacze Związku, było zorganizowanie akcji dożywiania najuboższych i najbardziej potrzebujących mieszkańców. Ta forma działalności opiekuńczej zyskiwała na znaczeniu wraz z pogłębiającymi się trudnościami aprowizacyjnymi we Lwowie.

Podczas okupacji niemieckiej, od połowy listopada 1941 r., Miejski Wydział Opieki Społecznej uruchomił w mieście 7 kuchni ludowych – przy ulicach Gródeckiej, Zygmuntowskiej, Sapiehy, Piotra i Pawła, Żółkiewskiej, Długosza i na Lewandówce, z których korzystało około 2200 dzieci¹⁸⁴. W grudniu 1941 r. dodatkowo uruchomiono sześć kuchni szkolnych (przy ulicach Kordeckiego, Piotra i Pawła, Sapiehy, Unii Lubelskiej, Gródeckiej i na Lewandówce), w których dożywiano 3 tysiące dzieci. Liczba prowadzonych kuchni wzrosła wówczas do 18, a z pomocy korzystało już 4 184 dzieci¹⁸⁵.

Organizacją placówek zajmował się również Polski Komitet Opiekuńczy Lwów Miasto¹⁸⁶. Tuż przed ponownym wkroczeniem Armii Czerwonej w mieście istniało ogółem 86 punktów dożywiania, z których korzystało około 8,5 tysiąca osób. Akcja prowadzona była wówczas także dla: 221 osób w 7 schroniskach, 1087 dzieci w 21 ochronkach, 305 dzieci w 12 przedszkolach, 1570 dzieci w 19 szkołach oraz 241 dzieci w 4 miejskich zakładach sierocych¹⁸⁷. Posiłki w tych kuchniach dla wielu były jedynym pożywieniem¹⁸⁸.

Już pod koniec 1944 r. podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie Kochański złożył wniosek o „utworzenie stołówki dla członków ZPP”. Dyskusja na ten temat,

¹⁸³ E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 243.

¹⁸⁴ G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *op. cit.*, s. 250.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 256.

¹⁸⁶ Liczba placówek dożywiania osiągnęła 16 różnych lokali w październiku 1941 roku. Wydały one wówczas łącznie 101 420 posiłków; G. Hryciuk, „Kumityt” *Polski Komitet Opiekuńczy Lwów – miasto w latach 1941–1944*, Toruń 2000, s. 37.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 43.

¹⁸⁸ Więcej o funkcjonowaniu Komitetu Pomocy we wspomnieniach: C. Młotkowski, *Zapiski przymusowego turysty. Wspomnienia wojenne i starsze*, Gdańsk 2011, s. 193–200.

„została przeniesiona na następne posiedzenie, na którym mają być omawiane sprawy opieki społecznej”¹⁸⁹.

W styczniu 1945 r. Zarząd Obwodowy pomógł uruchomić we Lwowie pięć kuchni parafialnych, z których pomocy w pierwszym miesiącu działalności skorzystało 28 osób¹⁹⁰.

Dzięki dalszym staraniom aktywistów pierwsza stołówka ZPP we Lwowie została uruchomiona 11 kwietnia 1945 r. na ul. Gródeckiej 107, w pobliżu Dworca Głównego¹⁹¹. Służyć miała głównie repatriantom, ale korzystać z niej mogli także najbiedniejsi mieszkańcy miasta. Składała się z dwóch sal jadalnych, „obszernej kuchni” oraz magazynów na prowiant i opał (ilustracja 8). Według działaczy ZPP lokal był „przestronny, estetycznie urządzony, a w ładnie udekorowanej sali znajdowało się radio, gazety i broszury”¹⁹². Obiady były „smaczne i pożywne, podawane w schludnych i estetycznych salach”¹⁹³. Nadzór nad kuchnią sprawowało ambulatorium ZPP, które dokonywało kontroli sanitarnej przynajmniej 2–3 razy w tygodniu¹⁹⁴.

Posiłki wydawane były codziennie – średnio około 150 obiadów. Liczba ta wzrastała do 300 w dniach, kiedy odjeżdżały transporty do Polski¹⁹⁵. Od początku funkcjonowania stołówki do 31 maja 1945 r. stołówka wydała 10 286 obiadów. Korzystały z nich głównie osoby oczekujące na wyjazd do Polski na Dworcu Głównym¹⁹⁶.

W czerwcu 1945 r., w związku z planowanymi 5 transportami do Polski, aktywiści chcieli wydać około 9–10 tysięcy posiłków (aneks II/11)¹⁹⁷. W lipcu (od 1 do 21) stołówka wykorzystała 720 kg mąki, 72 kg mięsa oraz 3190 kg drewna opałowego¹⁹⁸. W listopadzie wydawała także „herbatę z chlebem dla repatriantów”. Za 154 porcje pobrała ogółem 225 rb¹⁹⁹, a w grudniu za 614 porcji – 614 rb²⁰⁰.

¹⁸⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP z 29 XII 1944 r., k. 14.

¹⁹⁰ *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 1 X 1944 do 31 I 1945 r. (rękopis prof. Mazura), k. 44–45.

¹⁹¹ *Ibidem*, sygn. 1304, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego ZPP od 22 IX 1944 r. do 1 I 1946 r., k. 35.

¹⁹² *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 48; sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 3.

¹⁹³ *Ibidem*, sygn. 1305, Wybór członków do Komitetu Obywatelskiego Opieki Społecznej ZPP (bez daty), k. 5

¹⁹⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

¹⁹⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za kwiecień 1945 r., k. 32.

¹⁹⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 3; sygn. 141, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 49.

¹⁹⁷ *Ibidem*, Plan pracy WOS ZPP we Lwowie na czerwiec 1945 r., k. 7

¹⁹⁸ *Ibidem*, sygn. 1313, Sprawozdanie kuchni od 1 do 21 VII 1945 r., k. 171; Sprawozdanie z magazynu kuchennego od 1 do 21 VII 1945 r. (w kg), k. 170.

¹⁹⁹ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

²⁰⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 19.

W okresie świąt Bożego Narodzenia 1945 r. kuchnia przygotowała wspólną kolację dla starców z trzech lwowskich zakładów (uczestniczyło w niej 230 osób)²⁰¹.

Plany utworzenia kuchni w rejonie szewczenkowskim pojawiły się już pod koniec sierpnia 1945 r., kiedy to na posiedzeniu KOS postulat taki przedstawił jej przewodniczący – Humanowicz²⁰². W styczniu 1946 r. powrócono do tej kwestii. Skarbnik KOS, W. Dąbrowski, zwrócił się wówczas w tej sprawie do prof. Mazura, który jednak przed podjęciem ostatecznej decyzji chciał „obejrzeć lokal” przy ulicy Żółkiewskiej 102. Niestety, w ustalonym z działaczami terminie nie mógł stawić się w Zarządzie Rejonowym z „przyczyn natury vis maior”²⁰³. Zachowane materiały archiwalne nie pozwalają nam jednoznacznie określić, czy kuchnia w rejonie szewczenkowskim została uruchomiona.

* * *

W Stanisławowie podczas okupacji niemieckiej również działał Polski Komitet Opiekuńczy. W kwietniu 1945 r. Polacy, dawniej pracujący w tej organizacji, zgłosili się do miejscowego Zarządu Obwodowego ZPP z prośbą o przyjęcie ich w poczet członków, gdyż „władze radzieckie odmówiły im dawania prowiantów, uznając (...) ZPP za jedyny organ reprezentujący interesy Polaków w ZSRR”. Stanisławowscy aktywiści postanowili spisać z nimi „umowę w zakresie pomocy najbiedniejszym” i „wcielić” do Sekcji Opieki Społecznej. Dawnych pracowników Polskiego Komitetu Opiekuńczego miało wesprzeć kilku zetepewowskich aktywistów²⁰⁴.

W Stanisławowie najbiedniejsi mieszkańcy – Polacy i Żydzi, mogli korzystać z posiłków wydawanych przez dwie stołówki podległe ZPP: Kuchnię nr 1, znajdującą się przy ulicy Kołłątaja 63, oraz Kuchnię nr 2 przy ulicy Ormiańskiej 8. Z obiadów korzystali również „repatrianci – uchodźcy z Niemiec, Austrii i Węgier”, którzy byli następnie kierowani przez Wojskową Komendę do Lwowa – w myśl zarządzeń miejscowych władz radzieckich²⁰⁵.

W Kuchni nr 1 w okresie jej funkcjonowania pracowało kilkanaście osób, m.in. Helena Krzyciel (kierowniczka), Julia Grzywa, Bronisława Dydyk, Maria Haluszczak, Michalina Kubik, Rozalia Doroślińska, Franciszka Rogowska, Paulina Burczak, Władysława Matuszewska, Rozalia Hill oraz Leon Różalski²⁰⁶.

²⁰¹ *Ibidem*, Sprawozdanie Obwodowej KOS ZPP we Lwowie za XII 1945 r., k. 22

²⁰² *Ibidem*, sygn. 1309, Protokół Zarządu Rejonu Szewczenkowskiego ZPP z 31 VIII 1945 r., k. 79.

²⁰³ *Ibidem*, Protokół KOS Zarządu Rejonu Szewczenkowskiego ZPP z 5 I 1946 r., k. 79.

²⁰⁴ *Ibidem*, sygn. 166, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do ZG ZPP z 9 IV 1945 r., k. 2.

²⁰⁵ BAM, rkps. 3513, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie od VII do 31 VIII 1945 r. (rękopis), k. 4–5.

²⁰⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1352, Lista płac pracowników Kuchni nr 1 od 16 VII do 31 VII 1945 r., k. 1491; Lista płac pracowników Kuchni nr 1 od 16 V do 15 VI 1945 r., k. 1535; Raport dwutygodniowy przepracowanych dni w Kuchni nr 1 od 1 VIII do 15 VIII 1945 r., nlb.

W Kuchni nr 2 były zatrudnione m.in. Zofia Firanek (kierownicza), Zofia Ryniewicz, Stanisława Graff, Józefa Łosuniów, Józefa Pańczyniak, Jadwiga Kozłowska oraz Kazimiera Jagielska²⁰⁷.

Zachowane materiały źródłowe pozwalają nam odtworzyć zaangażowanie działaczy Związku w akcję dożywiania jedynie w trzecim kwartale 1945 r.²⁰⁸ W tym czasie wydano 30 146 „pełnowartościowych posiłków”, co pochłonęło ogółem 8601,80 rubli (aneks II/12). Według sprawozdania Zarządu Obwodowego ZPP, z obiadów korzystało stale 375 osób, w tym 223 dorosłych i 152 dzieci²⁰⁹.

W Kuchni nr 1 od 30 lipca do 29 sierpnia 1945 r. wydano ogółem 3799 obiadów (64% z nich bezpłatnie). W tym samym okresie Kuchnia nr 2 przygotowała 5783 obiady (17% – bezpłatnie). Zysk z obu stołówek wyniósł 1 976, 6 rb (aneksy: II/13, II/14).

Z innego sprawozdania możemy dowiedzieć się, że koszty funkcjonowania Kuchni nr 1 w okresie od 16 kwietnia do 31 sierpnia 1945 r. wyniosły 6925,70 rb. Powyższą kwotę (zaokrągloną do 7 tysięcy rubli) miano przekazać KOS ZPP²¹⁰.

Likwidacja Kuchni nr 2 nastąpiła 23 października 1945 r. Do budynku przy ulicy Ormiańskiej 8 zostało przeniesione wówczas biuro KOS²¹¹.

Kuchnia nr 1 w Stanisławowie została zlikwidowana na początku marca 1946 r. Kierownik Sekcji Opieki Społecznej poinformował, że osoby zatrudnione w niej otrzymają trzymiesięczne odprawy²¹².

* * *

Podobnie jak we Lwowie i Stanisławowie, również działacze ZPP w Drohobyczu zorganizowali stołówkę. Zachowane materiały nie pozwalają nam jednak ustalić daty, od kiedy rozpoczęli dożywianie najbardziej potrzebujących. Stołówka początkowo znajdowała się w prywatnym mieszkaniu aktywisty Związku – Staniszkiewicza (skarbnika KOS). Było ono jednak zupełnie niedostosowane do potrzeb konsumentów (zbyt mała powierzchnia oraz

²⁰⁷ *Ibidem*, Lista płac pracowników Kuchni nr 2 od 16 V do 15 VI 1945 r., k. 1531; Raport dwutygodniowy przepracowanych dni w Kuchni nr 2 od 1 VI do 16 VI 1945 r., k. 1532; Raport dwutygodniowy przepracowanych dni w Kuchni nr 2 od 1 VIII do 15 VIII 1945 r., k. 1413; Raport dwutygodniowy przepracowanych dni w Kuchni nr 2 od 16 VII do 31 VII 1945 r., k. 1412.

²⁰⁸ BAM, rkps. 3513, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie od VII do 31 VIII 1945 r. (rękopis), k. 4; Sprawozdanie z dożywiania przez KOS w Stanisławowie od 1 VII do 30 IX 1945 r., k. 13.

²⁰⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 166, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 9; BAM, rkps. 3513, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 10.

²¹⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 8 VIII 1945 r. (rękopis), s. 113; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 8 VIII 1945 r., k. 69.

²¹¹ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 27 X 1945 r., s. 127.

²¹² *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 6 III 1946 r., k. 139.

brak zaplecza). W trzecim kwartale 1945 r. z obiadów skorzystało tu zaledwie kilkanaście osób.

Od końca listopada 1945 r. trwały starania o znalezienie nowego lokalu oraz osób chętnych do pracy w kuchni. Sprawę, podobnie jak w przypadku tutejszego schroniska, nadzorował Stanisław Wzorek, który zwrócił się z prośbą o pomoc do miejscowych władz sowieckich²¹³.

Na początku grudnia 1945 r. Z. Schneider przedstawił aktywistom projekt uruchomienia stołówki w budynku przy ulicy Mariackiej. Po naradzie odstąpiono jednak od tej lokalizacji, stwierdzając, że wskazany lokal nie spełnia oczekiwań. Postanowiono odremontować dotychczasowe pomieszczenia u Staniszkiewicza, powiększyć je o dodatkowy pokój oraz dostarczyć drewna na opał. Ofiarować je zobowiązali się Stanisław Wzorek oraz ksiądz Stanisław Banaś, a przewieźć do kuchni – Wacław Kowalski²¹⁴. Pod koniec grudnia 1945 r. pojawiła się jeszcze inna propozycja lokalizacji stołówki – w budynku przy ulicy Floriańskiej, gdzie mieszkał aktywista Związku – W. Kowalski. Projekt ten nie uzyskał jednak poparcia Zarządu ZPP²¹⁵.

W grudniu 1945 r. tymczasowo zakupu prowiantu do kuchni podjęła się Anna Laufersweiller, sekretarz odpowiedzialny Zarządu Obwodowego ZPP. Na artykuły do przygotowania niedzielnego obiadu otrzymała jednorazowo 130 rb.

Zbiórkę „prowiantów do kuchni” zorganizował W. Kowalski, który 8 grudnia 1945 r. udał się na przedmieścia Drohobycza, do lepiej sytuowanych mieszkańców, z prośbą o wsparcie inicjatywy dożywiania najbiedniejszej ludności²¹⁶. Pod koniec roku z „listą na żywność po datki w naturze” udał się on także do wsi Lieńko²¹⁷.

Starania te przyniosły efekty – w okresie od 7 do 14 grudnia wydano 51 obiadów dla potrzebujących oraz repatriantów z głębi ZSRR²¹⁸. W następnym tygodniu liczba ta wzrosła do 80. Do 24 grudnia wydano ich 181²¹⁹. W kolejnych dniach serwowano po 60 posiłków, za które zainkasowano łącznie 900 rb.²²⁰

²¹³ *Ibidem*, Protokół KOS w Drohobyczu z 30 XI 1945 r., k. 20–21.

²¹⁴ *Ibidem*, Protokół KOS w Drohobyczu z 7 XII 1945 r., k. 25–26.

²¹⁵ *Ibidem*, Protokół KOS w Drohobyczu z 21 XII 1945 r., k. 30–31.

²¹⁶ *Ibidem*, Protokół KOS w Drohobyczu z 7 XII 1945 r., k. 25–26.

²¹⁷ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 40 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu (koniec 1945 r.), s. 56.

²¹⁸ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 14 XII 1945 r., k. 27.

²¹⁹ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 39 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 24 XII 1945 r., s. 51.

²²⁰ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół KOS w Drohobyczu z 4 I 1946 r., k. 34.

Drohobyccy działacze ZPP nawiązali także kontakty z przedstawicielami kuchni żydowskiej, którym zaproponowano „wspólne prowadzenie stołówki”²²¹. Niestety, zachowany materiał źródłowy nie informuje nas, czy inicjatywa powiodła się.

Pod koniec 1945 r. rozmowę o dalszym funkcjonowaniu kuchni odbyli z W. Kowalskim przewodniczący Z. Schneider i A. Laufersweiller. Niestety, w tym wypadku również zachowane materiały nie precyzują, jaki był ich rezultat²²².

Aktywność działaczy wyraźnie spadła na początku 1946 r., wraz z wyjazdem do Polski m.in. dotychczasowego skarbnika KOS – Staniszkiewicza, którego miejsce zajął Wacław Kowalski²²³. Stopniowe ograniczenie ilości wydawanych obiadów spowodowane było „brakiem funduszy gotówkowych dla dalszego prowadzenia kuchni repatriantów”, co na posiedzeniu KOS oficjalnie ogłosił przewodniczący ZPP²²⁴. Udzielenie pożyczki, niezbędnej do dalszego funkcjonowania stołówki zaproponował przewodniczący Komisji – Gryglaszewski. W połowie stycznia 1946 r. kuchnia de facto przestała funkcjonować²²⁵.

* * *

W Borysławiu stołówkę uruchomiono 1 stycznia 1946 r. obiady dla „powracających repatriantów oraz najbiedniejszej ludności miejscowej” przygotowywały bezpłatnie żony pracowników ZPP (m.in. Barbara Sieńko, Liszko i Braja)²²⁶. Od początku roku do 17 stycznia wydały ogółem 40 obiadów. Mieszkanka miasta, Gruszkowa, przez 10 dni przekazała bezpłatnie 4,5 bochenka chleba. Pomysł uruchomienia kuchni był „własną inicjatywą, wynikającą z głębokiego zrozumienia obywatelskiego i poczucia samopomocy społecznej”²²⁷.

* * *

Na koniec omawiania tej problematyki warto nadmienić, że w Czortkowie na posiedzeniu Zarządu ZPP poruszono sprawę „konfiskaty pomidorów, które były przeznaczone dla Kuchni Zarządu Obwodowego we Lwowie”. Postanowiono skierować ją do Prokuratora²²⁸. Co z tego wyniknęło – trudno ustalić.

* * *

Z powyższego przeglądu wynika, że uruchomienie stołówek ZPP, okazało się cenną i potrzebną inicjatywą. Zachowany materiał nie pozwala jednak na ustalenie pełnych

²²¹ *Ibidem*, Protokół KOS z 21 XII 1945 r., k. 30.

²²² *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 40 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu (koniec 1945 r.), s. 56.

²²³ *Ibidem*, sygn. 1351, KOS w Drohobyczu z 4 I 1946 r., k. 34.

²²⁴ *Ibidem*, Protokół KOS w Drohobyczu z 17 I 1946 r., k. 35.

²²⁵ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 41 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 7 I 1946 r., s. 61.

²²⁶ *Ibidem*, Protokół nr 42 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 14 I 1946 r., s. 64; sygn. 1284, Protokół Zarządu Rejonowego ZPP w Borysławiu z 31 XI 1945 r., s. 15–16.

²²⁷ *Ibidem*, sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Rejonowego ZPP w Borysławiu od 8 VIII do 31 XII 1945 r., k. 29.

²²⁸ *Ibidem*, sygn. 1358, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 25 VIII 1945 r., k. 13

zbiorczych liczb pomocy. W obwodzie lwowskim 8 697 osób zjadło w kuchniach ZPP: 104 089 obiadów oraz 62 931 „posiłków porannych i wieczornych”²²⁹. Byłoby ich z pewnością dużo więcej, gdyby nie ograniczone możliwości finansowe. Działalność stołówek skończyła się wraz z przesiedleniem większości Polaków.

4.7 Dary zagraniczne

Aktywiści ZPP zaangażowali się również w rozdział pomocy zagranicznej. 24 maja 1945 roku działacze ZPP we Lwowie zorganizowali uroczysty obiad w hotelu „Inturist” w związku z „przekazaniem paczek żywnościowych i medykamentów przez Wojskową Misję Angielską dla ludności polskiej”²³⁰. Prof. Mazur wygłosił wówczas toast na cześć Królowej Wielkiej Brytanii²³¹. Według informacji przekazanej przez S. Ecksteina było to ok. 30 ton „paczek żywnościowych, papierosów, czekolady i medykamentów”. Chociaż oficjalnie pochodziły one od Brytyjskiej Misji Wojskowej, miały zostać najpierw potwierdzone przez Polski Czerwony Krzyż i dopiero wtedy przekazane ZPP i pozostawione dla „repatriantów z Zachodniej Ukrainy”²³².

Na początku czerwca 1945 r. lwowski Zarząd Obwodowy wystosował do naczelnika Sztabu Lwów, gen. Gorodeckiego, pismo, w którym dziękował mu „w imieniu Polskiego Czerwonego Krzyża (...) za wybitną pomoc okazaną w związku z przekazaniem ładunku Wojskowej Misji Angielskiej”. Według podpisanego pod listem prof. Mazura, okazana pomoc była „jeszcze jednym dowodem przyjaznych uczuć wojskowej władzy radzieckiej w odniesieniu do narodu polskiego”²³³.

Pierwszą oficjalną wzmiankę o przyznaniu darów działacze ZPP w zachodnich obwodach USRR otrzymali z ZG ZPP na początku czerwca 1945 r.²³⁴ 12 czerwca 1945 r. czortkowscy działacze podjęli uchwałę o wydelegowaniu w tej sprawie do Lwowa Ludwika Szybejki i Mariana Totuszyńskiego²³⁵. Dzień później, 13 czerwca podobnie postąpili stanisławowscy działacze. Ich delegaci: Roman Wulczek i Marian Gromadzki mieli zapoznać

²²⁹ *Ibidem*, sygn. 2276, Krótka charakterystyka ogólnej działalności Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 22 IX 1944 r. do 10 VII 1946 r., k. 58.

²³⁰ *Ibidem*, sygn. 1304, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego ZPP we Lwowie za III–V 1945 r., k. 13.

²³¹ S. Mazur, *Wspomnienia matematyka z okresu wojny*, „Kultura i Społeczeństwo” 1978, t. XXII, nr 3, s. 25.

²³² AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2307, Pismo S. Ecksteina do kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZPP Kajfmana z 30 V 1945 r., k. 45–45a.

²³³ *Ibidem*, sygn. 1312, Pismo przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie prof. Mazura do Naczelnika Sztabu Lwów gen. Gorodeckiego (j. rosyjski), k. 9.

²³⁴ Niestety w zachowanych materiałach archiwalnych nie zachowało się pismo ZG ZPP nr 526/45 z 8 VI 1945 r. w sprawie przydziału i podjęcia darów Angielskiego Czerwonego Krzyża dla repatriantów. Znamy je jedynie ze sprawozdań zarządów obwodowych.

²³⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 12 VI 1945 r., k. 4.

się z procedurą przydzielania darów. Ważną kwestią było również ustalenie norm oraz zasad przyznawania pomocy. Chodziło m.in. o zgodę na objęcie nią także personelu biurowego ZPP, jak podkreślono, „ludzi bardzo potrzebujących”²³⁶.

Zgodnie z instrukcją, podpisaną przez przedstawiciela ZG ZPP na Zachodnią Ukrainę – S. Ecksteina oraz przewodniczącego ZPP we Lwowie – prof. S. Mazura, dary miały zostać podzielone proporcjonalnie do liczby potrzebującej ludności w poszczególnych rejonach²³⁷.

Podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie, 13 czerwca 1945 r., jego przewodniczący odczytał pismo prof. Mazura i S. Ecksteina, oficjalnie przyznające „ludności polskiej (...) obwodu stanisławowskiego (...) 80 worków żywnościowych, 30 skrzyń czekolady, 9 skrzyń papierosów i 3 skrzynie sanitarne”²³⁸.

Na kolejnym zebraniu, 21 czerwca, sprawozdanie z pobytu we Lwowie złożyli R. Wulczek i M. Gromadzki. Delegat Eckstein zasugerował wówczas, że pomocy w pierwszej kolejności należy udzielić „repatriantom, rodzinom wojskowym i inwalidom”. „Stroną techniczną” rozdawnictwa darów miała zająć się Komisja Opieki Społecznej, której powołanie w Stanisławowie zaplanowano na 30 czerwca 1945 r., – po wcześniejszych konsultacjach i zebraniach „we wszystkich większych zbiorowiskach, gdzie pracują Polacy”.

Zebrania takie mieli prowadzić działacze ZPP. Przed wyborem przez nie delegatów do KOS należało przeprowadzić pogadankę na temat dotychczasowej działalności Związku, wybrać przewodniczącego zebrania oraz sekretarza. Komisja Opieki Społecznej mogła liczyć od 7 do 11 osób. Jej członkowie pracowali w niej bezpłatnie i nie musieli być członkami ZPP. Nadzór nad KOS, której posiedzenia odbywać się powinny dwa razy w tygodniu, sprawował Zarząd Obwodowy ZPP (przysługiwało mu prawo weta).

A. Wierzejski omówił również „stronę techniczną” pracy KOS (odpowiednia „diagnoza socjalna”, czyli badanie „stosunków majątkowych i rodzinnych”). Na wniosek K. Dobrowolskiej, poszczególni członkowie KOS mieli zostać wytypowani do „badania stanu majątkowego petenta”²³⁹.

Na podstawie uchwały KOS w Stanisławowie z 5 lipca 1945 r., skonsultowanej z delegatem ZG ZPP – S. Eksteinem, ustalono, że z darów angielskiego Czerwonego Krzyża mogli skorzystać w pierwszej kolejności „Polacy, którzy wyjeżdżają do Polski (...), posiadający kartę ewakuacyjną wystawioną nie wcześniej niż w maju, czerwcu i lipcu,

²³⁶ BAM, rkps. 3513, Pismo przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 14 VI 1945 r., k. 3; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 13 VI 1945 r., k. 94.

²³⁷ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 762, Rozdział darów Angielskiego Czerwonego Krzyża – Lwów, s. 21.

²³⁸ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 13 VI 1945 r., k. 94.

²³⁹ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 21 VI 1945 r., k. 95–96.

mogący wykazać się dokumentami, że najbliżsi członkowie ich rodzin (ojciec, mąż, syn, brat) służą obecnie w Armii Polskiej na terenie odrodzonej ojczyzny”. Pomoc przysługiwała także „sierotom i wdowom po wojskowych z Armii Polskiej”, wszystkim dzieciom do lat 12 (po 100 g czekolady) oraz „najbliższej rodzinie pomordowanych przez hitlerowców członków Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie” (wszyscy pełnoletni mężczyźni mieli otrzymywać po dwie paczki papierosów – 20 sztuk)²⁴⁰. Fakt, że część zagranicznych darów trafiała do aktywu Związku, nie było wyjątkiem. Podobny proceder występował także na Wileńszczyźnie²⁴¹.

Podczas dyskusji o zasadach wydawania darów Różycki wystąpił z apelem do lepiej sytuowanej ludności polskiej, aby ta zrezygnowała z przysługujących jej przydziałów na rzecz „faktycznie najbiedniejszych i potrzebujących”. Jego słowa zostały przyjęte bardzo krytycznie, a głównym argumentem okazał się „problematyczny skutek” podjęcia takiej uchwały. Podobnie negatywne reakcje wywołała propozycja inż. Bednarskiego, aby dary przysługiwały także rodzinom wojskowym Armii Polskiej, nawet jeżeli do tej pory nie zarejestrowały się na wyjazd. Przedstawić one jednak musiały dokumenty opatrzone rosyjską pieczętą wojskową, świadczące o czynnej służbie w latach 1939–1945²⁴².

Komisja odniosła się przychylnie do pomysłu inż. Kilara, aby rozszerzyć listę osób objętych pomocą o wszystkich posiadających kartę ewakuacyjną, bez względu na to, kiedy została ona wystawiona. Przyjęto także wnioski nauczycielki Assing, aby pomoc przysługiwała wszystkim członkom rodzin, którym Gestapo wymordowało „jedynych żywicieli” i osobom, które powróciły z głębi ZSRR. Na kolejnym posiedzeniu KOS zaaprobowano propozycję Assing, aby rozszerzyć grupę obdarowanych osób o wszystkich, którzy brali bezpośredni udział „w walkach o wolność” w latach 1944–1945²⁴³.

Problemem dla działaczy ZPP stała się kwestia transportu otrzymanej pomocy. Aby pokryć koszty jej przewozu samochodem ze Lwowa (zaciągnięto na ten cel pożyczkę 3000 rubli), a także pozostałe wydatki administracyjne, zdecydowano się pobierać dobrowolne datki przy odbiorze darów²⁴⁴. Ich wysokość była uzależniona od wartości artykułów oraz ilości osób w rodzinie korzystających z pomocy (tab. 11). Początkowo datki za poszczególne

²⁴⁰ *Ibidem*, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 5 VII 1945 r., k. 5–6; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 21 VI 1945 r., k. 95–96.

²⁴¹ E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 240.

²⁴² AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 12 VII 1945 r., k. 10.

²⁴³ *Ibidem*, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 19 VII 1945 r., k. 13; Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 12 VII 1945 r., k. 11–12; Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 23 VII 1945 r., k. 15.

²⁴⁴ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 21 VI 1945 r., k. 97.

dary miały wynosić od 3 do 5 rb. Zebraną gotówkę każdego dnia przekazywano za pokwitowaniem skarbnikowi KOS – ks. Zającowi.

Najwięcej działacze zarabiali na papierosach, których paczka (10 sztuk) „kosztowała” 3 rb. Zainteresowanie nimi było jednak na tyle duże, że z czasem ograniczono możliwość jednorazowego zakupu większej ilości („jednej lub dwóch skrzyń naraz”) do maksymalnie 200 sztuk²⁴⁵.

Tab. 11. Opłaty za wybrane dary angielskiego Czerwonego Krzyża

Nazwa produktu	Wysokość opłaty (rb.)
Czekolada 50 gramów	1 rb.
Czekolada 100 gramów	2 rb.
Paczka papierosów (10 sztuk)	3 rb.
Zestaw artykułów żywnościowych dla 3 osób	3 rb.
Zestaw artykułów żywnościowych dla 4 osób	4 rb.

Źródło: AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół KOS w Stanisławowie z 5 VII 1945 r., k. 6.

Dary miały być wydawane w lokalu Sekcji Opieki Społecznej ZPP przy ul. Grunwaldzkiej 3 (w zabudowaniach ojców Jezuitów na I piętrze), w wyznaczone wcześniej dni – w godzinach 17:00–19:00 (tab. 12). Ponadto ustalono, że w przypadku niewydania wszystkiego, ogłoszony zostanie dodatkowy „termin rozdawnictwa”. Informacje o miejscu przekazywania darów zostały w formie plakatów powieszone w lokalach Zarządu Obwodowego ZPP, Sekcji Opieki Społecznej ZPP oraz Rejonowego Pełnomocnika ds. Ewakuacji w Stanisławowie²⁴⁶. Niektóre terminy zostały od razu „zarezerwowane” dla wybranych grup ludności, np. 18 lipca mogli stawić się jedynie członkowie rodzin pomordowanych przez Gestapo²⁴⁷.

²⁴⁵ *Ibidem*, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 23 VII 1945 r., k. 15.

²⁴⁶ *Ibidem*, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 5 VII 1945 r., k. 8–9.

²⁴⁷ *Ibidem*, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 12 VII 1945 r., k. 12.

Tab. 12. Terminy rozdawania darów angielskiego Czerwonego Krzyża (1945)

Data wydawania darów	Osoby dyżurujące w lokalu ZPP
22 VI (czwartek)	Zaleski (w godzinach 17:00–20:00)
23 VI (piątek)	Dobrowolska (w godzinach 17:00–20:00)
25 VI (poniedziałek)	Różycki (w godzinach 17:00–20:00)
26 VI (wtorek)	Wulczek (w godzinach 17:00–20:00)
9 VII (poniedziałek)	Wierzejski, Bednarski, Assing
10 VII (wtorek)	Bryczkowska, Kilar, Bednarski
13 VII (piątek)	ks. Zając, Kek, Dobrowolska
16 VII (poniedziałek)	Assing, Różycki, Bednarski
17 VII (wtorek)	Kilar, ks. Zając, Bednarski
18 VII (środa)	Bryczkowska, Bednarski
20 VII (piątek)	Bik, ks. Zając, Bryczkowski, Bednarski
23 VII (poniedziałek)	Assing, Wierzejski, Bik
24 VII (wtorek)	Bryczkowska, Kilar, ks. Zając
27 VII (piątek)	Bednarski, ks. Zając, Scheer

Źródło: AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 21 VI 1945 r., k. 95–97; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 25 VI 1945 r., k. 99; Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 5 VII 1945 r., k. 7; Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 12 VII 1945 r., k. 12; Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 19 VII 1945 r., k. 14.

Nad sprawnym rozdawnictwem darów miało czuwać z inicjatywy Ecksteina Prezydium Sekcji Opieki Społecznej. Zapewnić to miało uniknięcie wszelkich nadużyć. Na prośbę ks. Zająca zdecydowano się sprawdzać rozdawane artykuły (po pojawieniu się negatywnych opinii co do ich jakości).

Początkowo trafiały one jedynie do mieszkańców Stanisławowa, jednak już na drugim posiedzeniu KOS zgłoszono pomysł „rozszerzenia przydziałów” o mieszkańców całego obwodu. Z pomocy skorzystały miasta: Kołomyja, Tłumacz, Horodenka, Tyśmienica, Bohorodczany, Łysiec i Mariampol oraz „mniejsze osiedla” – Czernelica, Bąki, Dakszawa, Michalsze z rejonu horodeńskiego²⁴⁸. Obdarowano również ewakuowanych Polaków z doliny Prutu – Jaremczy i Worochty, powiatu storożyńskiego (Bukowina) oraz uchodźców z „Niemiec, Austrii i Węgier”.

²⁴⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 166, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 8; BAM, rkps. 3513, Pismo Zarządu Obwodowego w Stanisławowie do ZG ZPP z 13 X 1945 r., k. 10.

Część darów została przyznana transportom jadącym do Polski. KOS przyjęła m.in. wniosek Bednarskiego, aby każdy skład zaopatrywać w trzy paczki herbaty²⁴⁹.

Dary były rozdawane do początków listopada 1945 roku²⁵⁰. W połowie tego miesiąca pozostałe w magazynach rzeczy postanowiono przydzielić, zgodnie z wykazami, członkom ZPP i KOS, pracownikom Komisji Ewakuacyjnej oraz wszystkim osobom, które pomogły w rozdawnictwie darów²⁵¹. Już wcześniej członkom prezydium ZPP i pełnomocnikom przyznano „po 1 paczce żywnościowej, 1 kg czekolady i 400 sztuk papierosów”, a członkom Zarządu Obwodowego oraz pracownikom biurowym – „po 1 paczce żywnościowej, 0,5 kg czekolady i 200 sztuk papierosów”²⁵².

* * *

27 czerwca 1945 r. L. Szybek odebrał we Lwowie dla Czortkowa 35 worków z żywnością, 10 skrzyń z czekoladami, 3 skrzyń z papierosami oraz dwie skrzynie sanitarne²⁵³.

Na początku lipca 1945 r. tamtejsza KOS podjęła decyzję o wysłaniu „podarków dla ewakuującej się ludności” z Białobóznicy, Zaleszczyk, Jagielnicy i Tarnopola oraz rozpoczęciu przekazywaniu „darów Czerwonego Krzyża” dla mieszkańców Czortkowa²⁵⁴. Niestety, zachowane materiały źródłowe nie precyzują, co zawierały. Informują jedynie, że były one „wydawane w dotychczasowym wymiarze”. Dodatkowo pod koniec sierpnia czortkowscy działacze podjęli decyzję o wydzieleniu z „darów (...) 4 worków dla Tarnopola i resztę zostawić dla Czortkowa”²⁵⁵.

Przy podziale darów pierwszeństwo miały mieć rodziny wojskowe. Delegatka ZG ZPP – Z. Biller – zaapelowała, aby „dary rozdzielać potrzebującym, a nie mechanicznie”²⁵⁶.

W sierpniu 1945 r. koszty transportu przesyłki Czerwonego Krzyża oszacowano na 600 rb. Przychody KOS w tym miesiącu wyniosły 10 581 rb, wydatki 3 957 rb. Saldo w wysokości 6 624 rb przeznaczone było dla najbiedniejszych mieszkańców miasta, „osób

²⁴⁹ *Ibidem*, Protokół KOS ZPP w Stanisławowie z 19 VII 1945 r., k. 14.

²⁵⁰ BAM, rkps. 3513, Pismo przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie do Przedstawiciela ZG ZPP we Lwowie S. Ecksteina z 23 IX 1945 r., k. 6.

²⁵¹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego w Stanisławowie z 15 XI 1945 r., k. 130.

²⁵² *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 21 VI 1945 r., k. 97–98.

²⁵³ BAM, rkps. 3511-2, Potwierdzenie odbioru darów angielskiego Czerwonego Krzyża, k. 17; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1358, Akt kontroli darów angielskiego Czerwonego Krzyża w lokalu ZPP w Czortkowie z 15 X 1945 r., k. 30.

²⁵⁴ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 12 VII 1945 r., k. 6; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do 16 VIII 1945 r. (maszynopis), k. 24; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do 16 VIII 1945 r. (maszynopis z odręcznymi poprawkami), k. 35; BAM, rkps. 3511-2, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do 16 VIII 1945 r., k. 13.

²⁵⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 14 VIII 1945 r., k. 8.

²⁵⁶ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 18 VIII 1945 r., k. 11.

wojskowych powracających z niewoli” oraz rodzin wojskowych. Dostawały one także specjalny przydział w naturze i gotówce do 150 rb.

W sierpniu 1945 r. paczki z darami (łącznie 4984 sztuk) otrzymało ogółem 816 rodzin (2642 osoby), w tym: z Jagielnicy (227 rodzin), Zaleszczyk (174 rodziny), Białobożnicy (20 rodzin) oraz Czortkowa (395 rodzin)²⁵⁷.

Na wniosek ZG ZPP podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego w Czortkowie (26 października 1945 r.) postanowiono wydelegować po odbiór „paczek amerykańskich z poczty” M. Totuszyńskiego, K. Grondalskiego i H. Piotrowskiego. Rozpakowanie darów miało nastąpić w obecności wszystkich członków Zarządu²⁵⁸.

W dniach 17–19 października 1945 r. miała miejsce kontrola KOS i rozdawnictwa darów angielskiego Czerwonego Krzyża przez specjalnie powołaną Komisję Rewizyjną. Nadzorowali ją Marian Totuszyński i Roman Kozakiewicz. Największym „wytkniętym błędem” był rozdawanie części darów z pominięciem KOS, bezpośrednio przez przewodniczącego Zarządu Obwodowego, często „zaprzyjaźnionym osobom”. Ujawnione braki nie były jednak duże – 32 paczki papierosów (po 10 sztuk) oraz 5 tabliczek czekolady.

Na dzień 17 października w magazynach znajdowało się 1317 tabliczek czekolady, 2750 sztuk papierosów i 47 paczek żywnościowych²⁵⁹. Do tego czasu przekazano: „208 paczek żywnościowych detalicznych, 43 paczki żywnościowe w całości, 2479 paczek papierosów, 2532 tabliczek czekolady”²⁶⁰.

Nie wszystkie dary trafiły od razu do Czortkowa. Paczki (razem 42 sztuki), wysłane z Moskwy 13 października, nie dotarły do miasta do końca 1945 r. Jak się okazało, zostały one wysłane do urzędu pocztowego w Tarnopolu. Podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego w Czortkowie (21 stycznia) wydelegowano H. Kędzierskiego po ich odebranie²⁶¹. W urzędzie pocztowym odmówiono mu jednak wydania przesyłki, twierdząc, że taka nigdy do nich nie dotarła. Pięć dni później, podczas kolejnego spotkania aktywistów ZPP w Czortkowie przyznano, że „sprawa paczek nie została jeszcze wyjaśniona”. Przy pomocy władz radzieckich planowano ustalić, czy były one na tarnopolskiej poczcie²⁶². Niestety zachowane materiały nie pokazują nam, jaki był finał tej sprawy.

²⁵⁷ *Ibidem*, k. 10.

²⁵⁸ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 26 X 1945 r., k. 22.

²⁵⁹ BAM, rkps. 3511-2, Protokół Komisji Rewizyjnej powołanej przez ZPP w Czortkowie z 17 X 1945 r., k. 20; Zestawienie dokumentów na wydawanie darów Angielskiego Czerwonego Krzyża w Czortkowie, k. 21.

²⁶⁰ *Ibidem*, sygn. 1358, Protokół Komisji Rewizyjnej w Czortkowie z 19 X 1945 r., k. 28–29.

²⁶¹ *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 21 I 1946 r., k. 28.

²⁶² *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 26 I 1946 r., k. 30.

* * *

Do Drohobycza paczki z darami dotarły w połowie czerwca 1945 r. Podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego (17 czerwca) przekazano „instrukcję w sprawie ich przydziału”²⁶³. Powołano również specjalną Komisję złożoną z członków i sympatyków akcji rozdzielczej. Dary wydawane były według tego samego „klucza”, co w pozostałych obwodach USRR od końca czerwca do początków sierpnia 1945 r. Skorzystało z nich 2380 dorosłych i 1170 dzieci. Wszystkie złożyły dobrowolne datki na pokrycie „transportów darów z Lwowa do Drohobycza”.

Od 16 czerwca do 5 sierpnia 1945 r. w mieście rozdano ogółem „35 worków konserw, 16 skrzyń czekolady, 3 skrzynie papierosów i 2 skrzynie z medykamentami”. Dary te wydawane były w siedzibie Zarządu Obwodowego ZPP „na podstawie wniesionych próśb opiniowanych przez obywatelską komisję”. Pomoc otrzymały 792 rodziny („w tym 1100 dzieci”)²⁶⁴.

Jak zauważyli drohobyccy działacze, dary „przez pewien czas ułatwiły Zarządowi jego pracę, natomiast po wyczerpaniu się darów zapomoga żywnościowa z każdym dniem staje się coraz trudniejsza do zrealizowania”²⁶⁵.

* * *

We Lwowie od 30 czerwca do 31 lipca 1945 r. na karty ewakuacyjne wydano 168 paczek żywnościowych, 18 060 sztuk papierosów, 2419 tabliczek czekolady. Suma z dobrowolnych składek na cele opieki społecznej wyniosła 14 212 rb²⁶⁶.

W sierpniu 1945 r. rozdzielono wyjeżdżającym: 406 paczek żywnościowych, 31 970 sztuk papierosów oraz 4867 tabliczek czekolady. Na rzecz ZPP wpłynęło wówczas 15 882 rb. Ponadto, decyzją KOS, rozdzielono 125 paczek żywnościowych, 312 konserw, 64 tabliczki czekolady, 670 sztuk papierosów oraz „kilka paczek herbaty i mydła”²⁶⁷.

We wrześniu na karty ewakuacyjne wydano dla 2535 rodzin (6256 osób) ogółem 633 paczki żywnościowe, 40 420 sztuk papierosów, 7 004 tabliczek czekolady. Suma z dobrowolnych składek wyniosła 14 192 rb. W tym samym miesiącu decyzją KOS najbardziej potrzebującym przekazano 61 paczek żywnościowych, 1309 konserw, 1530 sztuk

²⁶³ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 20 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 16 VI 1945 r., k. 17; Protokół nr 21 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 17 VI 1945 r., k. 18;

²⁶⁴ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 26; sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 8.

²⁶⁵ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 23; sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 15 V do 10 VIII 1945 r., k. 5.

²⁶⁶ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 36.

²⁶⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

papierosów, 293 tabliczki czekolady, 26 woreczków suszonych owoców, 8 paczek herbaty uzyskując z dobrowolnych składek 2795 rb.²⁶⁸

We wrześniu 1945 r. przeprowadzono również kontrolę rozdawnictwa darów angielskiego Czerwonego Krzyża, zgromadzonych w magazynie przy ulicy Gródeckiej 107. Buchalter ZPP, Karol Leśnodorski, podał po niej do publicznej wiadomości, że rozdano 140 863 sztuki towarów, przy czym niedobór w magazynie wynosił zaledwie 260 sztuk. Ten „stosunkowo mały niedobór potwierdzał sumienną pracę pracownicy magazynu i sklepu – Józefy Miszczuk”. Zorganizowanie wydawania darów było bardzo trudne ze względu na „szczupłość lokalu” i konieczność wydawania asygnat²⁶⁹.

W listopadzie 1945 r., po raz ostatni na kartę ewakuacyjną²⁷⁰ przesiedleńcy (244 rodziny, tj. 480 osób) otrzymali 5 700 sztuk papierosów oraz 355 tabliczek czekolady. Dodatkowo uchwałą KOS najbiedniejszym przekazano 13 910 sztuk papierosów, 469 tabliczek czekolady, 4 opakowania musztardy, 26 serków, 86 suszonych owoców, 3 cytryny, 27 kg proszku jajowego oraz 4 zupy w proszku²⁷¹.

W grudniu 1945 r., na podstawie uchwały Komisji Świadczeniowej ZPP przydzielono rodzinom wojskowym i najbiedniejszej ludności Lwowa: 10.830 sztuk papierosów, 334 tabliczki czekolady, 9 kg keksów, 10,75 kg marmolady, 23 kg proszku jajecznego, 29 kg proszku jajowego, paczkę herbaty, 6 musztard, 6 zup w proszku, 1 paczkę suszonych owoców, 5 serków i 19 mydeł²⁷².

* * *

2 kwietnia 1946 r. z Moskwy do zachodnich obwodów USRR wyjechały wagony wiozące „250 skrzyń rybnych” (9600 konserw rybnych), „200 skrzyń mlecznych” (9600 konserw mlecznych), 4 bale materiału (3 bale płótna – 2483 yardów, 1 bal flaneli – 801 yardów) oraz beczkę tłuszczu (213 kg). Tłuszcz został przekazany dla dzieci mieszkających we lwowskim Schronisku nr 1. Po rozpakowaniu całości okazało się, że 27 konserw w ogóle nie nadawało się do użytku. Dary zostały rozdzielone na poszczególne obwody (tab. 13)²⁷³.

²⁶⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 13.

²⁶⁹ *Ibidem*, sygn. 1313, Sprawozdanie magazynowe ZPP, ul. Gródecka 107 do 31 X 1945 r., k. 124–125; Pismo prof. Mazura do WOS ZPP we Lwowie z 30 X 1945 r., k. 126; Sprawozdanie buchaltera ZPP we Lwowie K. Leśnodorskiego z 30 X 1945 r., k. 127; Zestawienie wydanych produktów sporządzone przez K. Leśnodorskiego 30 X 1945 r., k. 128.

²⁷⁰ Od 23 listopada 1945 r. – na mocy uchwały KOS – darów nie wydawano na podstawie karty ewakuacyjnej.

²⁷¹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

²⁷² *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 18–19.

²⁷³ *Ibidem*, sygn. 762, Rozdział darów Angielskiego Czerwonego Krzyża – Lwów, s. 21.

Tab. 13. Rozdział darów angielskiego Czerwonego Krzyża na poszczególne obwody (1946)

Zarząd Obwodowy	Skrzynie papierosów	Worki z żywnością	Skrzynie z czekoladą	Skrzynie sanitarne
Lwów	21	275	104	20
Stanisławów	9	80	30	3
Drohobycz	3	35	10	2
Tarnopol	3	35	10	2
RAZEM	36	425	154	27

Źródło: AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 762, Rozdział darów Angielskiego Czerwonego Krzyża – Lwów, s. 21.

We Lwowie o podziale paczek decydowała KOS na podstawie specjalnych list odbiorców (jak zapisano: „do numeru 54 bez podpisu, numery od 55 do 85 z podpisami”). Niektóre dary spożywcze (m.in. kakao), decyzją przewodniczącego ZPP, zostały przekazane do kuchni. Część darów kosmetycznych („grzebień, brzytewki do golenia”) uległa zniszczeniu, co „nie zostało potwierdzone odpowiednim aktem”.

18 czerwca 1946 r. Poczta Główna we Lwowie otrzymała przesyłkę składającą się z 397 paczek („powinno być 400, ale 3 paczki zaginęły”). Ich zawartość została zinwentaryzowana przez komisję, w składzie której znaleźli się: delegat ZG ZPP – inż. Sztern, sekretarz odpowiedzialny Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie – Aniela Korczowska oraz członkowie: Jelmania, Duda i Marczuk²⁷⁴.

* * *

Część darów przeznaczona była tylko dla aktywu ZPP. W lutym 1946 r. do Lwowa z Moskwy przekazano kilkanaście takich paczek z żywnością i odzieżą. W jaki sposób te towary zostały podzielone, niestety, nie wiadomo, ponieważ ówczesnemu przewodniczącemu ZPP – F. Jukniewiczowi – „wykradziono teczkę wraz z dokumentami rozdzielczymi”. W Wydziale Opieki Społecznej zostało jedynie „oświadczenie Jukniewicza i świadków, potwierdzające prawidłowość powyższego wypadku i zaświadczające, że rzeczy zostały rozdzielone zgodnie z instrukcją Wydziału Organizacyjnego”²⁷⁵.

* * *

Dary zagraniczne, chociaż były „kroplą w morzu potrzeb”, pomagały mieszkańcom zaspokajać najpilniejsze problemy. Obywatelom polskim w obwodzie lwowskim przekazano łącznie m.in.: 1579 paczek żywnościowych, 93 paczki herbaty, 22 654 tabliczki czekolady,

²⁷⁴ *Ibidem*, s. 22–23.

²⁷⁵ *Ibidem*.

290 kg owoców suszonych, 204 190 sztuk papierosów²⁷⁶. W obwodzie tarnopolskim z pomocy skorzystało 1100 rodzin (ok. 4 tys. osób) z Czortkowa, Jagielnicy, Zaleszczyk, Białobożnicy i Pyszkowiec²⁷⁷. Warto podkreślić rzetelny i uczciwy podział towarów – otrzymywali je najbiedniejsi, bez względu na przynależność do ZPP.

4.8 Pomoc medyczna

Od połowy 1941 r., podstawowym zadaniem służby zdrowia w głębi ZSRR było niedopuszczenie do wybuchu epidemii, związanych z przemieszczaniem mas ludności na wschód po agresji III Rzeszy. Skupiono się na przedsięwzięciach profilaktycznych, rozszerzaniu sieci szpitali i przychodni oraz kształceniu kadr. Opieka sanitarna i medyczna została również oddolnie zorganizowana przez polskich wysiedleńców, a następnie rozbudowana w ramach ZPP. Dobrze funkcjonowały polskie ambulatoria i ośrodki zdrowia m.in. w Dżambule, Bucharze, Osz, Leninabadzie czy Dżałał–Abadzie²⁷⁸.

Na przełomie 1941/1942 r. – podczas okupacji niemieckiej – opiekę lekarską we Lwowie zorganizował Polski Komitet Pomocy²⁷⁹. Do kwietnia 1942 r. uruchomiono 9 poradni (w tym jedną filialną), w których zatrudnionych było siedmiu lekarzy i dziewięć sióstr²⁸⁰.

* * *

W połowie lutego 1945 r. podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie podjęto decyzję o „zorganizowaniu odwiedzin szpitala z odpowiednimi podarkami dla rannych żołnierzy”. Miały się na nie złożyć „pierniki i keksy wypieczone z naszej [ZPP] mąki oraz tytoń”²⁸¹.

Wizyta w szpitalu zaowocowała podjęciem tematu zorganizowania na Dworcu Głównym we Lwowie punktu opieki medycznej dla przejeżdżających przez miasto

²⁷⁶ *Ibidem*, sygn. 2276, Krótka charakterystyka ogólna działalności ZPP we Lwowie od 22 IX 1944 r. do 10 VII 1946 r., k. 58.

²⁷⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie złożone na posiedzeniu Prezydium ZG ZPP 21 VIII 1946 r., k. 60.

²⁷⁸ A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 179–180.

²⁷⁹ W połowie 1942 r. nastąpiło zespolenie lwowskiego Polskiego Komitetu Pomocy z Radą Główną Opiekuńczą. Zmieniono wówczas jego strukturę oraz nazwę na Polski Komitet Opiekuńczy Lwów Miasto. Nowy dyrektorem mianowany został Tadeusz Dołęga–Kamieński; G. Hryciuk, *op. cit.*, s. 26; G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *op. cit.*, s. 278.

²⁸⁰ W sierpniu 1942 r. udzielono 3390 konsultacji, przeprowadzono 921 zabiegów lekarskich, skierowano 36 osób do szpitala. Ogólne koszty konsultacji lekarskich wyniosły 7289 złotych. W drugiej połowie z pomocy medycznej korzystało od 2 do 4 tys. lwowian. Udzielana pomoc spotkała się z negatywną oceną władz niemieckich, które zarządziły zamknięcie porad lekarskich z dniem 20 grudnia 1942 r. Ponowne ich uruchomienie nastąpiło w październiku 1943 r. Z pomocy prócz lwowian korzystali również uchodźcy z Wołynia i Galicji Wschodniej; G. Hryciuk, *op. cit.*, s. 49–50.

²⁸¹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 15 II 1945 r., k. 39.

transportów z repatriantami. Aktywiści ZPP poruszyli ją po raz pierwszy na posiedzeniu Zarządu Obwodowego 27 lutego 1945 r.²⁸² Działacze zaakceptowali wówczas wniosek, aby „w najbliższym czasie taki punkt uruchomić”, oraz zaprosili do współpracy pracownika kolejowego Kwassa. Ustalono również, że „sprawę należy załatwić wspólnie z Komisją przesiedleńczą”.

Trudno dokładnie ustalić, od kiedy działała we Lwowie stała pomoc medyczna (ambulatorium). Data podana w „Wolnej Polsce” (luty 1945 r.) wydaje się mało prawdopodobna, skoro dopiero pod koniec wspomnianego miesiąca pojawiła się koncepcja uruchomienia punktu. Najprawdopodobniej na początku marca 1945 r. w okolicy dworca kolejowego urządzono poczekalnię (ilustracja 7), gabinety lekarza i felczera oraz izolatkę dla chorych (z pięcioma łózkami)²⁸³. Pomocy potrzebującym udzielano podczas postojów pociągów na stacjach Lwów Główny i Lwów Podzamcze. Niektóre transporty poddawane były dezynfekcji oraz zaopatrywane w lekarstwa²⁸⁴.

Jako jeden z pierwszych z pomocy skorzystał transport repatriantów z Syberii. Chorym udzielono pomocy lekarskiej. Dodatkowo skład został poddany dezynfekcji.

Było to o tyle ważne, że przez Lwów na przejście graniczne w Medyce kierowana była coraz większa liczba transportów. Zachowane materiały źródłowe nie pokazują nam w pełni pomocy, jaką Zarząd Obwodowy udzielał wracającym ze wschodu Polakom. Ze szczątkowych informacji wiemy natomiast, że wsparcie otrzymał transport przesiedleńców ze Stryja, jadący tranzytem przez Lwów, któremu udzielono pomocy ambulatoryjnej, wydano lekarstwa oraz przekazano pomoc materialną w wysokości 1000 rb.²⁸⁵

Do końca lutego 1945 r. przyjęto również dwa inne transporty, które zaopatrzone w dwie podręczne apteczki i „dostarczono gazety w ogólnej ilości 450 sztuk”.

Stałą pomoc lekarską można było otrzymać także w budynku Wydziału Opieki Społecznej przy ulicy Gródeckiej 107, gdzie zorganizowano ambulatorium²⁸⁶. Za zgodą władz radzieckich działały tam gabinety lekarza i felczera oraz izolatka. Ponadto do dyspozycji chorych były cztery pokoje oraz poczekalnia²⁸⁷. Felczer przyjmował pacjentów codziennie w godzinach 9:00–12:00 oraz 14:00–16:00, lekarz dyżurował w godzinach 16:00–

²⁸² *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w dniu 27 II 1945 r., k. 41.

²⁸³ *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska” 10 I 1946, nr 1 (137), s. 4.

²⁸⁴ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP z 6 III 1945r. (rękopis), k. 22; A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 225–226;

²⁸⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Sprawozdanie Referenta Pomocowego Opieki Społecznej za II 1945 r., k. 42.

²⁸⁶ *Ibidem*, sygn. 1313, Spis inwentarza ZPP w lokalu Ambulatorium przy ul. Gródeckiej 107, k. 18–19.

²⁸⁷ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za kwiecień 1945 r., k. 1; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 4; Wybór członków do Komitetu Obywatelskiego Opieki Społecznej ZPP (bez daty), k. 6; sygn. 141, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 49;

17:00 we wtorki, czwartki oraz soboty²⁸⁸. W kwietniu i maju 1945 r. punkt udzielił porad 99 osobom²⁸⁹. W następnych miesiącach porady otrzymywało od 85 do 600 osób (tab. 14).

Tab. 14. Liczba osób, które skorzystały z pomocy medycznej Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie (kwiecień–grudzień 1945)

Miesiąc	Liczba osób którym udzielono pomocy
Kwiecień	20 (1 osoba skierowana do szpitala dla chorych na płuca, 5 chorym przydzielono lekarstwa)
Maj	79 (z czego 9 otrzymało pomoc w domu, 5 skierowano do szpitala)
Czerwiec	300
Lipiec	345
Sierpień	600
Wrzesień	510
Październik	Brak danych
Listopad	85 (z czego 79 poddano badaniu)
Grudzień	126 (z czego 17 poddano badaniu)

Zródło: AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za kwiecień 1945 r., k. 1; Plan pracy WOS ZPP we Lwowie na czerwiec 1945 r., k. 7; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 11; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 14; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 37.

Służba Sanitarna ZPP kontrolowała także stan kuchni oraz schroniska przy ul. Kleparowskiej²⁹⁰. Ostatniego dnia kwietnia przeprowadzano tam kontrolne badania, po których jedną osobę skierowano do szpitala chorób płuc, a pięciu innym pacjentom zaaplikowano bezpłatne lekarstwa²⁹¹. W lipcu miały miejsce trzy zbiorowe kąpiele mieszkańców schroniska²⁹².

W sierpniu przyznano „środki odżywcze chorym dorosłym oraz dzieciom słabo rozwiniętym”. Było to: 100 tabliczek czekolady, 400 puszek mleka skondensowanego, 200 puszek płatków owsianych oraz 200 puszek jarzyn. Rozdzielono również witaminy, żelazo, środki przeciwkaszlowe oraz materiał opatrunkowy. Przekazano też „materiał opatrunkowy”

²⁸⁸ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za maj 1945 r., k. 2; Plan pracy WOS ZPP we Lwowie na czerwiec 1945 r., k. 7.

²⁸⁹ *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 49; sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za kwiecień 1945 r., k. 1; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 3.

²⁹⁰ *Ibidem*, sygn. 141, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie (bez daty), k. 49.

²⁹¹ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za kwiecień 1945 r., k. 1.

²⁹² *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 37.

dla transportów PUR i przeprowadzono cztery zbiorowe kąpiele we lwowskich schroniskach²⁹³.

We wrześniu 1945 r. ambulatorium przydzieliło, jako „środki odżywcze”, 348 tabliczek czekolady, 69 puszek mleka, 164 keksy, 300 kg płatków owsianych, 68 kg masła, 215 kg jarzyn, 69 kg dżemu. Ponadto rozdzielono wówczas witaminy, żelazo, materiał opatrunkowy oraz przeprowadzono cztery zbiorowe kąpiele mieszkańców schroniska²⁹⁴.

W listopadzie nastąpił znaczny spadek liczby udzielanych porad. Z pomocy skorzystało 85 osób, z których 79 poddano badaniu lekarskiemu. Jak odnotowano w sprawozdaniu, leki „przydzielane były w skromnym zakresie z powodu wyczerpania. Przepisuje się tylko recepty”²⁹⁵.

W grudniu 1945 roku pomocy medycznej udzielono 126 osobom, w tym 17 pacjentów poddano badaniu lekarskiemu, wydając przy tym bezpłatne lekarstwa i opatrunki²⁹⁶.

W miesiącu tym swoją pomoc lekarską zorganizował również Zarząd Rejonu Szewczenkowskiego ZPP. Przewodniczący KOS, Marcin Humanowicz, uzgodnił warunki współpracy z lekarzem Kaganem, który zgodził się pomagać wszystkim kierowanym do niego przez KOS lub Ambulatorium przy ul. Żółkiewskiej²⁹⁷.

Na początku czerwca 1945 r. Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie zwrócił się z prośbą do ZPP o pomoc w skompletowaniu apteczek sanitarnych. Akcję tę mieli nadzorować: ze strony pełnomocnika – dr Janusz Lesiński, a z ramienia Związku – dr Gechman²⁹⁸.

Aparat przesiedleńczy dysponował zaledwie dziesięcioma podręcznymi apteczkami, w skład których wchodziły m.in.: bandaże, wata, termometr, pinceta, nożyczki, strzykawka 5 gr, maszynka spirytusowa, lód, a także lekarstwa: aspiryna, tanalbina (doustny lek przeciwbiegunkowy), streptacyt oraz występujące w ampułkach: olejek kamforowy (lek przeciwkaszlowy) morfina (lek przeciwbólowy i przeciwkaszlowy), atropina (lek rozkurczowy), kofeina (lek o działaniu analeptycznym, pobudzający ośrodkowy układ nerwowy)²⁹⁹.

Wobec braku odpowiedniej ilości środków medycznych oraz wzmożonego ruchu przesiedleńczego ze Lwowa w połowie 1945 r. – część odchodzących transportów była „pozbawiona opieki lekarskiej”. Jak odnotował Rejonowy Pełnomocnik, wszystkie apteczki

²⁹³ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 11.

²⁹⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 14.

²⁹⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

²⁹⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 19.

²⁹⁷ *Ibidem*, sygn. 1309, Protokół z zebrania KOS Zarządu Rejonu Szewczenkowskiego z 1 XII 1945 r., k. 48–53.

²⁹⁸ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 16, Pismo Rejonowego Pełnomocnika Rządu RP ds. Ewakuacji Ludności we Lwowie do dr Janusza Lesińskiego z 2 VI 1945 r., k. 7.

²⁹⁹ *Ibidem*, Skład apteczki sanitarnej, k. 10, 11, 27.

znajdowały się „stale w drodze”, a ich powrót wraz z konwojentami zajmował przynajmniej 15 dni³⁰⁰.

Skompletowane apteczki służyły nie tylko potrzebującym we Lwowie, lecz były także rozsyłane, w razie potrzeb, do innych miejscowości³⁰¹.

Pod koniec czerwca 1945 r. Wydział Opieki Społecznej ZPP we Lwowie przekazał Rejonowemu Pełnomocnikowi we Lwowie dodatkowo do apteczek transportowych: 30 paczek waty, 25 paczek gazy (10 mniejszych i 15 większych) oraz 90 sztuk bandaży (30 szerszych i 60 węższych)³⁰².

W lipcu 1945 r. ambulatorium ZPP otrzymało od PUR „materiał opatrunkowy” dla apteczek transportowych. W tym samym miesiącu wydano najbardziej potrzebującym („dzieciom słabo rozwiniętym oraz dorosłym”), znajdujące się w ambulatorium ZPP 100 tabliczek czekolady, 50 puszek mleka kondensowanego, 50 puszek płatków owsianych oraz leki („witamy, żelazo, środki przeciwkaszlowe, materiał opatrunkowy, streptacyt”)³⁰³.

Ambulatorium ZPP w czerwcu 1946 r. dysponowało: 1 siennikiem, 1 łóżkiem rodzinnym, 11 prześcieradłami, 9 kołdrami, 11 poduszkami, 7 poszwami na poduszki, 10 wysypami, 2 kocami, 2 noszami, 3 płaszczami lekarskimi, 7 parami kalessonów, 13 koszulami, 7 ręcznikami, 5 metrami gazy na opatrunki oraz 18 starymi oponami do aut³⁰⁴.

* * *

W Czortkowie tamtejszy Zarząd Obwodowy ZPP udzielał pomocy medycznej – w okresie rekonwalescencji po wyjściu ze szpitala – osobom poszkodowanym w wyniku „bandyckich napadów”. Z opieki takiej skorzystał m.in. Józef Skotnicki z Petlikowiec Starych, który, wracając do swojej rodzinnej wioski z Armii Polskiej, został brutalnie napadnięty i zakopany żywcem³⁰⁵. „Jedynie dzięki przypadkowi zdołał wyjść z grobu i doczołgać się tylko w białiznie do posterunku NKWD w Buczaczu”. Pomimo „częściowego paraliżu” kończyn, został przewieziony do czortkowskiego szpitala. Decyzją dyrektora placówki wypisano go 31 grudnia 1945 r. i oddano do dyspozycji KOS. Zetepowscy aktywiści (szczególnie H. Piotrowski) zaopiekowali się nim, aż do chwili odtransportowania

³⁰⁰ *Ibidem*, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie do ZPP z 27 VI 1945 r., k. 9.

³⁰¹ *Ibidem*, sygn. 15, Potwierdzenie odbioru i zobowiązanie się do zwrotu kompletu aptecznego przez Rejonowego Pełnomocnika w Kamionce Bużańskiej z 5 VI 1945 r., k. 8.

³⁰² *Ibidem*, sygn. 16, Pismo Wydziału Opieki Społecznej ZPP do Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie z 28 VI 1945 r., k. 21; Potwierdzenie odbioru środków opatrunkowych przez Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie od ZPP z 19 VII 1945 r., k. 20.

³⁰³ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 37.

³⁰⁴ *Ibidem*, sygn. 1313, Spis pościeli i białizny ambulatorium ZPP na 25 VI 1946 r. (z odrębnymi poprawkami), k. 20; Spis pościeli i białizny ambulatorium ZPP na 25 VI 1946 r., k. 21; Inwentarz piwnicy ambulatorium ZPP z 25 VI 1946 r., k. 24, 25.

³⁰⁵ *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 1 XII 1945 r., k. 24.

do Polski, zaopatrując rekonwalescenta w „pełną odzież, a nawet kozuch chłopski”³⁰⁶. Wydatki związane z jego leczeniem pokryto z funduszy KOS.

W Stanisławowie w sierpniu 1945 r. działacze przejęli lekarstwa pozostałe po likwidacji Komitetu Opiekuńczego³⁰⁷.

W Drohobyczu pomocy lekarskiej potrzebującym udzielał dr Gotlinger³⁰⁸.

* * *

Opieka medyczna, organizowana w ramach ZPP miała charakter symboliczny. Wpisywała się w nurt repatriacji z głębi ZSRR oraz przesiedleń z zachodnich obwodów USRR. Pomoc lekarska stanowiła jedynie uzupełnienie opieki udzielanej przez instytucje i służby radzieckie (po wojnie opiekę medyczną – bezpłatnie – znów zorganizowało państwo). Niewątpliwym plusem był stały nadzór sanitarny nad schroniskami i stołówkami oraz prowadzenie kontrolnych badań.

4.9 Referat prawny i osób zaginionych

W związku z ustaleniem nowej granicy polsko–radzieckiej i układem o dobrowolnym przesiedleniu – mieszkańcy ziem wschodnich II RP musieli podejmować decyzje co do dalszego losu: pozostać na miejscu, czy przenieść się do Polski? Pociągało to powstanie szeregu problemów, w tym wielu natury prawnej.

Potrzeby centrali Związku oraz Korpusu Polskiego w ZSRR doprowadziły do powołania już w końcu lutego 1944 r. Biura Prawnego ZG ZPP. Jego głównym celem była „bieżąca działalność ustawodawcza dla potrzeb wojska, opiniowanie memoriałów i wniosków władz ZPP oraz udzielanie pomocy prawnej obywatelom polskim w ZSRR”³⁰⁹.

Przy ZG w Moskwie działał również Wydział Poszukiwania Rodzin, którego kierownikiem w 1945 r. była Ida Neufeld. Od 1 sierpnia 1944 r. do 1 marca 1945 r. komórka ta otrzymała łącznie 5945 listów z prośbą o pomoc³¹⁰.

W terenie władze Związku tworzyły analogiczne komórki – noszące nazwy komisji porad i interwencji prawnych lub komisji prawniczych – przy zarządach obwodowych lub w ramach KOS. W zależności od obszaru – zamiast komisji działały jednoosobowe instytucje

³⁰⁶ *Ibidem*, sygn. 1358, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do 16 VIII 1945 r., k. 146.

³⁰⁷ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 1 VIII 1945 r. (rękopis), s. 112; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 1 VIII 1945 r., k. 68.

³⁰⁸ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 20 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 16 VI 1945 r., k. 17;

³⁰⁹ *Ibidem*, sygn. 7, Pismo kierownika Biura Prawnego do Sekretarza Generalnego z 4 V 1944 r., k. 31–34; A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 184.

³¹⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2275, Protokół Prezydium ZG ZPP z 5 III 1945 r., k. 18; Sprawozdanie Wydziału Poszukiwania Rodzin ZG ZPP od 1 VIII 1944 r. do 1 III 1945 r., k. 26; Sprawozdanie Sekcji Interwencji Prawnych ZG od 1 I do 1 III 1945 r., k. 27–28.

radcy prawnego, referenta lub konsultanta. Obywatelom polskim pomagali przeważnie ludzie posiadający wykształcenie prawnicze lub praktykę zawodową³¹¹.

Na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych niezwykle trudno precyzyjnie ustalić, od kiedy we Lwowie funkcjonowała analogiczna komórka. Kwestię stworzenia Biura Porad Prawnych poruszono po raz pierwszy na posiedzeniu lwowskiego Zarządu Obwodowego 27 października 1944 r.³¹² Podobną informację podaje „Wolna Polska” z 16 listopada 1944 r.³¹³

Natomiast sprawozdanie z działalności Zarządu Obwodowego ZPP za czas od 1 października 1944 r. do 31 stycznia 1945 r. informuje nas jedynie, że w mieście działał „referat prawno-informacyjny, którego zadaniem było udzielanie porad prawnych, poszukiwanie osób zaginionych oraz interwencje u władz radzieckich”³¹⁴.

Zapisano w nim, że w grudniu 1944 r. załatwiono 20 spraw związanych z aresztowaniami, 46 w związku z przesiedleniami, 3 sprawy mieszkaniowe, 2 podatkowe, 10 innych porad różnego typu, a kolejne 26 spraw natury prawnej znalazło się na wokandzie. Dodatkowo załatwiono 28 spraw informacyjnych, a kolejne 9 było w toku.

W kolejnym miesiącu, styczniu 1945 r., referat załatwił 52 sprawy związane z aresztowaniami, 185 – w związku z przesiedleniami, 22 – mieszkaniowe, 32 – związane z powrotem osób wysiedlonych, 32 – podatkowe, 67 – wojskowych, 9 – informacyjnych oraz 3 inne porady. Dodatkowo 20 spraw natury prawnej i 44 organizacyjne były w toku.

Ze względu na znaczne braki w materiałach archiwalnych nie jesteśmy w stanie dokładnie odtworzyć losów tej komórki przez praktycznie cały 1945 r. Znamy jedynie liczby udzielonej pomocy, nie wiemy co i jak załatwiono. Możemy domyślać się, że działalność była znikoma, ograniczała się w większości do pomocy rodzinom osób zamieszkałych w głębi ZSRR.

Przykładem takich interwencji może być chociażby pomoc w sprowadzeniu do Moskwy syna Ludwiki Barszczewskiej, kierowniczki szkoły przy Domu Dziecka dla polskich dzieci w Czałowsku (obwód moskiewski), czy wsparcie udzielone rodzinie dr. Józefa Kenera z Szefostwa Intendentury Wojsk Lądowych, która to „znalazła się przypadkowo w Czerniowcach”³¹⁵. Lwowscy działacze pomogli również oficerowi 1. Dywizji im. Kościuszki

³¹¹ A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 185.

³¹² AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z dnia 27 X 1944 r., k., 4.

³¹³ *Kronika ZPP: Lwów*, „Wolna Polska” 1944, nr 42 (83), s. 4.

³¹⁴ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 141, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie od 1 X 1944 do 31 I 1945 r. (rękopis prof. Mazura), k. 43.

³¹⁵ BAM, rkps. 3509, Pismo dyrektora PUR W. Wolskiego do prof. Mazura z 4 XII 1944 r., k. 33; Pismo sekretarza generalnego ZG ZPP A. Juszkieвича do prof. Mazura z 30 IV 1945 r., k. 48.

– Edwardowi Niemcowi – sprowadzić jego rodzinę do Lwowa z obwodu chersońskiego³¹⁶ oraz zarejestrować na wyjazd do Polski rodzinę kapitana WP Piotra Korpalskiego (rodziców, żonę i szóstkę dzieci)³¹⁷.

Nie posiadamy natomiast informacji, czy udało się pomóc Irenie Maliszewskiej, nauczycielce pracującej w maleńkiej wsi Klitna Malińska (położonej „15 kilometrów od miasteczka” w rejonie żytomierskim), która napisała w marcu 1945 r. niezwykle wzruszający list do ZPP we Lwowie³¹⁸.

Spora ilość listów z prośbami o pomoc kierowana była również na ręce przedstawiciela ZG ZPP – S. Ecksteina³¹⁹.

W jedynym zachowanym sprawozdaniu możemy przeczytać, że we Lwowie przy Zarządzie Obwodowym od 15 października 1945 r. działały dwie komórki: Referat Prawny oraz Referat Poszukiwania Rodzin. Na ich czele stała Maria Aman.

Referat Prawny, jak odnotowano, „zajmował się udzielaniem porad prawnych” (dotyczących m.in. spraw mieszkaniowych, rejestracyjnych, szacunkowych, pomocy przy zagubieniu lub skradzeniu dokumentów), interwencjami u władz radzieckich (prokuratura, milicja, Zarząd Miejski) oraz w Komisji Przesiedleńczej. Dziennie w listopadzie i grudniu 1945 r. załatwiano w nim około 25–30 spraw³²⁰.

Z kolei Referat Poszukiwania Rodzin zajmował się „poszukiwaniem wojskowych i osób cywilnych zaginionych w czasie wojny”. Nawiązał także współpracę z Radzieckim Czerwonym Krzyżem i Gminą Żydowską³²¹.

³¹⁶ *Ibidem*, Podanie Edwarda Niemca do Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 13 IV 1945 r., k. 34.

³¹⁷ *Ibidem*, rkps. 3510, Pismo przedstawiciela ZG ZPP na Ukrainę do prof. Mazura z 30 VIII 1945 r., k. 59.

³¹⁸ Fragment listu: „Z wielką prośbą udaję się do Was, ale wpięćw proszę mi wybaczyć, że ja Was nie znając, zwracam się do Was po poradę i parę zapytań, na które mam nadzieję otrzymać odpowiedź (...). Przepraszam bardzo, że zabieram Wam czas, który jest bardzo drogi dla Was (...) Proszę mi poradzić, jakim sposobem ja bym mogła odszukać moich krewnych, do kogo mi się zwrócić? (...) Ja już tyle ciosów przeniosłam w życiu, a oprócz tego podczas panowania Niemca – tyrana straciłam wszystko co miałam, zostałam jak żebrak, nie mam w czym wyjść na ulicę. Dniem i nocami oczekuję, że ten Który nad nami, natchnie kogo, że mnie stąd wyrwą i dadzą pracę, z której będę miała korzyść. Kończąc ten list przepraszam bardzo o przebaczenie i nie gniewać się, bo rozpacz i tęsknota za Ojczyzną doprowadziła mnie do zwrócenia się do Was po poradę i słowo otuchy (...); *Ibidem*, List Ireny Maliszewskiej do Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 22 III 1945 r., k. 49–50.

³¹⁹ *Ibidem*, rkps. 3514-2, Pismo Zarządu Obwodowego w Kijowie do S. Ecksteina w sprawie pomocy A. Landauowi z 22 VIII 1945 r., k. 3; Pismo Z. Lissy do S. Ecksteina w sprawie pomocy T. Kornerowi z 20 XII 1945 r., k. 13.

³²⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1304, Sprawozdanie referenta prawnego od 15 X do 31 XII 1945 r., k. 116.

³²¹ *Ibidem*.

* * *

W Drohobyczu Referat Prawny załatwił od 1 kwietnia do 31 grudnia 1945 r. ok. 500 spraw, najwięcej w czerwcu i lipcu. Do 5 września 1945 r. kierowała nim Zofia Zakrzewska. Po jej wyjeździe do Polski sprawami zajmowali się wszyscy członkowie Zarządu Obwodowego³²².

W Samborze lokalni działacze, w porozumieniu z Zarządem Obwodowym ZPP w Drohobyczu, od czerwca do sierpnia 1945 r. przyjęli 150 zgłoszeń („próśb”) o interwencję w sprawie „przesiedlonych na roboty Polaków, nadto wygotowano około 60 depesz, tzw. wyzwołów o powrót przesiedlonych Polaków do Rosji w latach od 1939 do 1941 r., oraz około 30 zgłoszeń o poszukiwanie osób na terenie Rosji”³²³.

* * *

W Stanisławowie kwestię uruchomienia referatu poszukiwania osób zaginionych podjął na drugim posiedzeniu Zarządu Obwodowego delegat ZG – S. Eckstein³²⁴. W lutym 1945 r. Zarząd ten uchwalił, aby pobierać opłatę w wysokości 20 rb przyjmując zgłoszenie rodziny o „poszukiwaniu osoby zaginionej w latach 1939–1941 w ZSRR”. O zmniejszenie opłaty „o połowę lub do 1/3” mogły ubiegać się osoby niezamożne³²⁵.

* * *

W Czortkowie działem interwencji prawnych zajmował się zastępca przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP – Marian Totuszyński. Udzielał on porad i interweniował głównie w sprawach związanych z przesiedleniem ludności. Jak podkreślał w sprawozdaniu, „różne niepowołane osoby, dla własnych indywidualnych korzyści, wprowadzały zamęt wśród polskiej ludności, (...) bardzo niepożądany w chwili wyjazdu do Polski”. Referat prawny zajmował się również sprawami „wyrzucania ludzi z domów (...) bezprawnego nakładania ponad kontyngentów, czy kwarantanny na bydło”³²⁶.

* * *

Skąpy materiał źródłowy, niestety, nie pozwala na ustalenie rozmiarów i efektów tej ważnej działalności. Jednakże należy sądzić, że była ona bardzo przydatna – niosła wsparcie miejscowej ludności w „konfrontacji” z władzami radzieckimi.

³²² *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego w Drohobyczu od 1 IV do 31 XII 1945 r., k. 52–53; sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego w Drohobyczu od 1 IV do 31 XII 1945 r. (maszynopis), k. 43.

³²³ *Ibidem*, sygn. 85, Sprawozdanie Zarządu Rejonowego ZPP w Samborze od 6 VI do 10 VIII 1945 r., k. 55.

³²⁴ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 17 I 1945 r., k. 42; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 17 I 1945 r., k. 25.

³²⁵ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 14 II 1945 r., k. 30; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 14 II 1945 r., k. 31.

³²⁶ *Ibidem*, sygn. 1358, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do 16 VIII 1945 r. (maszynopis), k. 152; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do 15 I 1946 r., k. 81, 158.

4.10 Kasa Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie

Jednym z głównych zadań WOS i KOS było organizowanie Kas Wzajemnych Pomocy, które czerpały fundusze ze składek członkowskich i imprez³²⁷. W marcu 1945 r., podczas posiedzenia Prezydium ZG ZPP pojawiła się koncepcja stworzenia „Funduszu Repatriacyjnego z darów amerykańskich, dla zabezpieczenia osób powracających do kraju”³²⁸.

Pieniądze były bardzo potrzebne, a znaczna ich część przeznaczona dla ludzi, którzy znaleźli się na Zachodniej Ukrainie przejazdem (tzw. tranzytowcy). W lipcu 1945 r. we lwowskim punkcie filtracyjnym przebywały osoby z Austrii, Węgier, Rumunii i Niemiec. Przez problemy z uzyskaniem zgodny na wyjazd do Polski były one zmuszone do pozostania w mieście przez dłuższy czas (bez pieniędzy, pracy, bliskich). Pomocy udzielili im aktywiści ZPP przekazując: 546 konserw, 328 kg mąki, 656 kg chleba, 2130 sztuk papierosów oraz 546 gorących posiłków³²⁹. W sierpniu 1945 r. przekazano im kolejne: 12 720 sztuk papierosów, 848 konserw i 147 kg chleba³³⁰, a we wrześniu – 464 konserwy mięsne oraz 6 080 sztuk papierosów³³¹.

Widząc stale wzrastające potrzeby powracających do kraju, we wrześniu 1945 r. Wydział Finansowy ZG ZPP przesłał instrukcję do zarządów obwodowych w sprawie stworzenia i deponowania funduszu repatriacyjnego³³².

Przeanalizowany materiał archiwalny nie pokazuje nam kroków, które poczyniły zarządy obwodowe ZPP w zachodnich obwodach USRR w tej kwestii. Wiemy, że 16 grudnia 1945 r. we Lwowie odbyło się pierwsze Walne Zebranie Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom, na którym „uchwalono statut Kasy i przeprowadzono wybory Zarządu”. Pierwszym jej przewodniczącym został Franciszek Jukniewicz³³³. Liczyła ona początkowo 60 osób, którzy zostali określani „członkami założycielami”³³⁴.

Zgodnie ze statutem, Kasa Doraźnej Pomocy Repatriantom Obwodowej Komisji Opieki Społecznej ZPP była instytucją „czysto humanitarną i bezpartyjną”, której siedzibą był Lwów. Jej głównym celem było: „niesienie doraźnej pomocy w gotówce i w naturze, przejeżdżającym przez Lwów, polskim repatriantom oraz miejscowym Polakom

³²⁷ E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 235.

³²⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2275, Protokół Prezydium ZG ZPP z 28 III 1945 r., k. 9–10; W. F. Marciniak, *Powroty z Sybiru. Repatriacja obywateli polskich z głębi ZSRR w latach 1945–1947*, Łódź 2014, s. 169.

³²⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 37.

³³⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

³³¹ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 14.

³³² BAM, rkps. 3508, Instrukcja Wydziału Finansowego ZG ZPP z IX 1945 r., k. 234.

³³³ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 22–23.

³³⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

wyjeżdżającym do Polski”; „udzielanie natychmiastowej (...) pomocy w wypadkach zachorowań, a nawet zgonu, w przejeździe przez Lwów” oraz „zaopiekowanie się zagubionymi dziećmi, kalekami i starcami”³³⁵. Środki zamierzano pozyskać: ze składek członkowskich, dobrowolnych datków i darowizn, „impres, zabaw, odczytów, i dotacji oficjalnych”.

Fundusze Kasy mogły być używane wyłącznie na cele przewidziane statutem oraz pomoc doraźną dla miejscowych (uchwalaną zwykłą większością głosów). Organami wykonawczymi Kasy były: Walne Zgromadzenie, Zarząd oraz Komisja Rewizyjna.

Walne Zgromadzenie mogło być zwyczajne („przy końcu każdego kwartału – w marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu”) lub nadzwyczajne (zwoływane przez Zarząd Kasy „każdego czasu, gdy zajdzie tego potrzeba”). Termin, miejsce oraz porządek jego obrad powinien być „podany do wiadomości członków w sposób ogólnie przyjęty (ogłoszenie, zawiadomienie)”. Mogło obradować „przy każdej ilości przybyłych członków”. Do jego kompetencji należało: „przyjęcie sprawozdania Zarządu Kasy, Komisji Rewizyjnej oraz udzielanie absolutorium ustępującemu Zarządowi (...), wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej (...), oznaczanie wysokości składek, wydawanie dyrektyw Zarządowi Kasy i gospodarki finansowej, (...) zmiana statutu, (...) rozwiązanie Kasy (jednak tylko na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu wyłącznie w tym celu zwołanym)”³³⁶.

Decyzja o rozwiązaniu Kasy stawała się prawomocna „dopiero po upływie 30 dni, licząc od dnia następnego po uchwale”, i musiała zostać zatwierdzona przez Zarząd Obwodowy ZPP we Lwowie, na który przechodził cały majątek i fundusze.

Zarząd Kasy składał się z „przewodniczącego, sekretarza, skarbnika oraz 4 członków – po jednym z każdego rejonu miejskiego”. Jego posiedzenia odbywały się dwa razy w miesiącu. Uchwały zapadały większością głosów (w razie równowagi decydował głos przewodniczącego). Do kompetencji Zarządu należały „wszystkie sprawy dotyczące doraźnej pomocy repatriantom”.

Komisja Rewizyjna składała się z trzech członków (dwóch wybieranych przez Walne Zgromadzenie, jedna przez Obwodową KOS ZPP we Lwowie). Do jej kompetencji należało „kontrolowanie gospodarki finansowej Kasy, badanie ksiąg kasowych oraz poszczególnych funduszy, (...) stawianie wniosków na Walnym Zgromadzeniu o udzielenie absolutorium

³³⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 31; BAM, rkps. 3508, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 167.

³³⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 33; BAM, rkps. 3508, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 169.

Zarządowi”. W razie ujawnienia „nieformalności” w gospodarce funduszami lub w dokumentacji należało zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie³³⁷.

Członkiem Kasy mógł zostać każdy Polak, który ukończył 17 lat, oraz wszystkie placówki i organizacje związków i sekcji zawodowych. Członkowie dzielili się na: założycieli (z jednorazową składką nie mniejszą niż 100 rubli) oraz stałych (wplacających co miesiąc po 15 rb, lub kwartalnie po 40 rb). Statut przewidywał również godność członka honorowego. Tytuł taki mogła otrzymać osoba, która udzieliła ofiarnej pomocy repatriantom, a jej zasługi dostrzegło Walne Zgromadzenie. Składek nie zwracano.

Wszyscy członkowie Kasy mieli prawo do udziału w zarządzaniu jej funduszami poprzez udział w Walnym Zgromadzeniu, Zarządzie i Komisji Rewizyjnej. Mogli też korzystać z urządzeń Kasy i Opieki Społecznej ZPP, bibliotek, świetlic, odczytów, imprez i zabaw. Na dowód przynależności do Kasy każdy jej członek otrzymywał legitymację, książeczkę potwierdzeń wpłaconych składek oraz jeden egzemplarz statutu.

Utrata praw członkowskich następowała przez dobrowolne wystąpienie, wykluczenie z Kasy oraz „z powodu zalegania z płaceniem składek przez 3 miesiące przy wpłatach miesięcznych oraz za 2 kwartały przy wpłatach kwartalnych”. Wykluczenie mogło nastąpić uchwałą Zarządu, w wypadku działania na szkodę Kasy, popełnienie „czynu hańbiącego lub niehonorowego” lub niestosowania się do zapisów statutu i prawomocnych uchwał Walnego Zgromadzenia³³⁸.

Według sprawozdania KOS, w grudniu 1945 r. udało się zebrać od członków Kasy kwotę 945 rb. Według działaczy „zaopatrzenie w produkty uskutecznione w 50% po cenach państwowych”³³⁹. Do maja 1946 r. kwota ta wzrosła do 19 100 rb³⁴⁰.

W styczniu 1946 r. Maria Aman poinformowała podczas zebrania w rejonie szewczenkowskim, że Zarząd Obwodowy ZPP opracował Statut Kasy Wzajemnej Pomocy Repatriantom. Pomimo ambitnych planów Franciszka Jukniewicz (powołać Kasy we wszystkich częściach Lwowa) zebrani uchwalili, aby w rejonach stalinowskim oraz czerwonoarmiejskim nie organizować ich ze względu na „krótki termin jaki pozostał do wyjazdu do Polski”³⁴¹. Pomysł rozszerzenia aktywności Kasy pojawił się jeszcze na

³³⁷ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 34; BAM, rkps. 3508, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 170.

³³⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 32; BAM, rkps. 3508, Statut Kasy Doraźnej Pomocy Repatriantom KOS ZPP we Lwowie, k. 168.

³³⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 22.

³⁴⁰ *Ibidem*, sygn. 1313, Sprawozdanie z aktów buchalteryjno-kasowych przeprowadzonych 17 V 1946 r., k. 57.

³⁴¹ *Ibidem*, sygn. 1307, Protokół KOS Zarządu Rejonu Kolejowego ZPP z 8 I 1946 r., k. 18–19; sygn. 1309, Protokół z zebrania obywatelskiego KOS Zarządu Rejonu Szewczenkowskiego z 1 XII 1945 r., k. 53.

posiedzeniu Zarządu Obwodowego ZPP 19 lutego 1946 r., jednak nie udało się go urzeczywistnić³⁴².

* * *

W Czortkowie na posiedzeniu Zarządu Obwodowego 6 października 1945 r. odczytano dyrektywę Zarządu Głównego ZPP w sprawie utworzenia „funduszu repatriacyjnego”. Postanowiono wówczas powołać Komisję, w której składzie znaleźli się: Stefania Zrajczykówna, Konstanty Kucy oraz Roman Kozakiewicz – jako buchalter. Miała ona opracować dyrektywy w sprawie przeprowadzania „inwentaryzacji majątku ruchomego”³⁴³. O tej formie działalności nie odnalazłem jednak bliższych informacji.

Kilka dni później przewodniczący *Oblispolkomu* – Żuczenko – zaakceptował zbiorke na fundusz repatriacyjny. Zastrzeżenia zgłosił jednak sekretarz Kekin, który uznał ją za „niecelową (...), która nie powinna mieć miejsca”³⁴⁴. To zapewne przesądziło o niezrealizowaniu tej inicjatywy.

* * *

Kasy Wzajemnej Pomocy są znakomitą przykładem solidarności Polaków, którzy pomimo trudnych warunków materialnych, bardzo często potrafili się dzielić z innymi, znajdującymi się w jeszcze gorszym położeniu.

4.11 Opieka nad sierotami i starcami

Tradycje opiekuńczo–wychowawcze na ziemi lwowskiej mają bogatą historię, sięgającą połowy XVI w.³⁴⁵ Podczas okupacji niemieckiej (1941–1944) we Lwowie Polski Komitet Opiekuńczy nadzorował łącznie siedem placówek (3 dla chłopców i 4 dla dziewczyn), w których dach nad głową znalazło ponad 220 osób. Organizował dla nich także kolonie i półkolonie³⁴⁶. W głębi ZSRR w połowie 1943 r. zaledwie 10% dzieci zesłańców mogło korzystać z polskich placówek opiekuńczo–oświatowych³⁴⁷.

³⁴² *Ibidem*, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 19 II 1946 r., k. 62.

³⁴³ *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 6 X 1945 r., k. 18.

³⁴⁴ *Ibidem*, sygn. 2307, Pismo przewodniczącego Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do ZG ZPP z 10 X 1945 r., k. 51.

³⁴⁵ Rozwój placówek opiekuńczo–wychowawczych odnotowano zwłaszcza w latach 1918–1939. Według danych sprzed II wojny światowej we Lwowie działało blisko pięćdziesiąt dziennych ochronek, trzydzieści burs i internatów, czterdzieści świetlic i ognisk przyszkolnych, trzynaście stacji opieki i pogotowi opiekuńczych, piętnaście zakładów specjalnych, dwadzieścia zakładów opieki całkowitej, szesnaście schronisk (przylisk) oraz siedem osiedli dla bezrobotnych i bezdomnych. Szczegółowa lista placówek: M. Bałukiewicz, *Protektoraty lwowskie. Początki i rozwój praktyki opiekuńczo–wychowawczej we Lwowie i na ziemi lwowskiej od końca XVIII stulecia do wybuchu II wojny światowej*, Katowice 2000, s. 136–141.

³⁴⁶ Więcej: G. Hryciuk, *op. cit.*, s. 45–49.

³⁴⁷ W głębi ZSRR, według danych z 1 sierpnia 1943 r. funkcjonowało 35 domów dziecka w których żyło 2611 dzieci. Do 57 szkół uczęszczało 1740 uczniów, a kolejnych 2019 najmłodszych objętych było opieką 48

Według danych zebranych przez Zarząd Obwodowy ZPP we Lwowie, po zakończeniu okupacji niemieckiej, na wspomnianym terytorium znajdowało się około dwóch tysięcy sierot narodowości polskiej, „które pamiętają o swoim pochodzeniu”. Dzieci, których rodzice zostali w większości zabici przez „faszystowskie bandy”, znalazły schronienie w parafiach, przytułkach i domach prywatnych, zarówno polskich, jak i ukraińskich – przede wszystkim w Żółkwi, Gródku Jagiellońskim, Brzuchowicach oraz rejonach łuckim, rówieńskim i kowelskim. Część z nich, ze względu na swój młody wiek, nie wiedziała zbyt wiele o swoim pochodzeniu ani rodzicach (ojcowie niektórych z nich służyli w Armii Polskiej)³⁴⁸.

Rola ZPP sprowadzała się przede wszystkim do inicjatyw o charakterze opiekuńczym, a także interwencyjnym, dotyczących respektowania zapisów umowy przesiedleńczej z września 1944 r., którą realizowali pełnomocnicy powołani przez PWKN i RKL USRR³⁴⁹.

Przykładem takich działań może być kwestia rejestracji i przesiedlenia kilkudziesięciu polskich sierot, przeważnie po ofiarach wojny, zamieszkujących ochronki ufundowane przez społeczeństwo polskie w Drohobyczu i Borysławiu³⁵⁰.

Sprawę tych dzieci po raz pierwszy poruszono na posiedzeniu Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu 22 kwietnia 1945 roku. Przekazano ją wówczas do KOS i poproszono o szczególne zajęcie się nią Muszyńskiej³⁵¹.

Dzień później, podczas posiedzenia KOS (przy nieobecności Muszyńskiej) ponownie poruszono kwestię polskich dzieci w ochronkach obwodu drohobyckiego. Działacze omówili kroki prawne niezbędne do zarejestrowania tychże dzieci. O zajęcie się sierotami z Borysławia poproszono aktywistę Witkowskiego³⁵².

6 maja 1945 r. KOS dodatkowo wygospodarowała kwotę 200 rb dla Muszyńskiej, w celu jednorazowej pomocy polskim sierotom³⁵³.

przedszkoli. W 1946 r. ich liczba wzrosła do polskich 48 domów dziecka (z 4232 wychowankami), 10 grup polskich (284 dzieci) przy sowieckich domach dziecka, 16 internatów (z 815 młodymi Polakami) oraz 86 przedszkoli (2241 dzieci); E. Trela-Mazur, *Edukacja dzieci...*, s. 169–215; Idem, *Losy Polaków i dzieci polskich w ZSRR latach 1941–1946 (z uwzględnieniem procesów repatriacji)*, [w:] *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, pod red. H. Kubiaka, T. Palecznego, J. Rokickiego, M. Wawrykiewicz, Kraków 1992, s. 281–284.

³⁴⁸ AAN, zespół akt: Główny Pełnomocnik Rządu RP do Spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z USRR w Łucku 1944–1946 (dalej: Główny Pełnomocnik), sygn. 15, Pismo Głównego Pełnomocnika w Łucku do Głównego Przedstawiciela Rządu USRR z 10 VII 1946 r., k. 66.

³⁴⁹ A. Głowacki, *Ocalić...*, s. 121.

³⁵⁰ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Drohobyczu do Głównego Pełnomocnika z 7 II 1945 r., k. 3; R. K. Nowak, *Przesiedlenie ludności w świetle dokumentów Rejonowego Pełnomocnika Rządu RP. ds. Ewakuacji Ludności Polskiej z USRR w Drohobyczu*, „Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Drohobyckiej”, 2011, nr 9, s. 5.

³⁵¹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1283, Protokół nr 10 Zarządu Obwodowego w Drohobyczu z 22 IV 1945 r., s. 6.

³⁵² *Ibidem*, Protokół nr 11 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 23 IV 1945 r., s. 6–7.

³⁵³ *Ibidem*, Protokół nr 13 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 6 V 1945 r., s. 9.

Jak się okazało, dzieci, które nie ukończyły jeszcze 14-go roku życia, nie mogły same dokonać aktu rejestracji, pomimo że „posiadają już rozwinięte poczucie swej przynależności narodowej, usilnie i w sposób wzruszający domagają się przewiezienia ich do Polski”³⁵⁴. Dzieci te najczęściej straciły rodziców w czasie wojny i rzadko miały przy sobie jakiekolwiek dokumenty świadczące o ich obywatelstwie polskim.

Ponieważ Zarząd Obwodowy ZPP w Drohobyczu nie mógł uzyskać informacji o ich rejestracji od Obwodowego Komitetu KP(b)U oraz Wydziału Oświaty Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów, postanowił zwrócić się o pomoc i przekazać sprawę do Głównego Przedstawiciela w Łucku. Wcześniej zetpepowscy działacze, próbując przedstawić swoją sprawę lokalnemu przedstawicielowi strony ukraińskiej, „narazili się (...) na przykre uwagi”, bowiem „był on wyraźnie niechętnie nastawiony do powyższej inicjatywy”³⁵⁵.

Dzieci z Drohobycza wyjechały do Polski 30 września 1945 r., do uprzednio przygotowanych pomieszczeń w Oświęcimiu. Sieroty oraz starcy z Borysławia zostali wysłani „pod fachową opieką”, zgodnie z zarządzeniem Głównego Pełnomocnika, do Wiśniowej Góry pod Łodzią. Przesiedleńcy otrzymali z funduszu pomocy repatriantom 4 tys. rubli „na częściowe pokrycie kosztów utrzymania w czasie drogi” oraz żywność, koce i bieliznę od miejscowych władz oraz ZPP³⁵⁶.

W maju 1946 r. ZPP otoczył opieką jeszcze trzy sieroty (m.in. Józefa Gila), które oczekiwały na wyjazd do Polski w związkowej świetlicy³⁵⁷.

* * *

Podobna sytuacja zaistniała w Samborze, gdzie przesiedlenie dzieci z tamtejszego sierocińca do Przemyśla „natrafiło na poważne trudności”³⁵⁸.

³⁵⁴ *Pismo Rejonowego Pełnomocnika do Głównego Pełnomocnika ds. Ewakuacji w sprawie rejestracji na wyjazd do Polski dzieci z sierocińców w Borysławiu i Drohobyczu z 9 VI 1945 r.*, [w:] *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944–1947*, pod red. S. Ciesielskiego, Warszawa 1999, dok. 81, s. 207.

³⁵⁵ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, *Pismo Rejonowego Pełnomocnika do Głównego Pełnomocnika w sprawie rejestracji na wyjazd do Polski dzieci z sierocińców w Borysławiu i Drohobyczu z 9 VI 1945 r.*, k. 27; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1283, Protokół nr 25 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 25 VII 1945 r., s. 21; AAN, Rejonowy Pełnomocnik w Samborze, sygn. 4, *Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Samborze do Rejonowego Pełnomocnika w Drohobyczu w sprawie polskiego sierocińca*, k. 38–39; *Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Samborze do Głównego Pełnomocnika w sprawie rejestracji na wyjazd do Polski dzieci z sierocińców w Borysławiu i Drohobyczu z 9 VI 1945 r.*, [w:] *Przesiedlenie...*, dok. 81, s. 207.

³⁵⁶ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, *Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Drohobyczu K. Gryglaszewskiego do Głównego Pełnomocnika z 3 X 1945 r.*, k. 51.

³⁵⁷ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1283, Protokół nr 56 Zarządu Obwodowego w Drohobyczu z 27 V 1946 r., s. 96.

³⁵⁸ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, *Pismo do Rejonowego Pełnomocnika w Samborze J. Zielińskiego z 21 IV 1945 r.*, k. 13; *Sprawozdanie inspektora urzędu Głównego Pełnomocnika Rządu RP do spraw Ewakuacji w USRR z podróży służbowej do Drohobycza, informujące o przebiegu przesiedlenia ludności polskiej z Drohobycza i Borysławia*, [w:] *Przesiedlenie...*, dok. 174, s. 372.

Nowy zarząd placówki, po porozumieniu się z Obwodowym Oddziałem Oświaty w Drohobyczu, „zabronił kategorycznie wydania dzieci, tłumacząc, że dotychczas nie otrzymał żadnych instrukcji”. Na podstawie zarządzenia byłej kierowniczkii Anieli Kędzierskiej, samodzielnie na wyjazd zarejestrowało się 10 wychowanków powyżej 14 roku życia. Pozostałym 49 dzieciom w większości udało się odszukać w dokumentacji „metryki chrztu, zaświadczenia z Zaksu³⁵⁹, względnie świadectwa szkolne, na których wyszczególniony jest obrządek rzymskokatolicki”³⁶⁰.

Przedmiotem sporu w Samborze był również „Spis inwentarza żywego i martwego polskiego sierocińca”³⁶¹, który – według władz radzieckich (relacja burmistrza miasta Sawczenki) – miał zostać w większości skompletowany w latach 1939–1940, ale akty przekazania nie zachowały się ze względu na działania wojenne. Według zeznań polskiego personelu, cały dobytek placówki pochodził sprzed 1939 r. i był uzupełniany podczas okupacji niemieckiej dzięki ofiarności polskiego społeczeństwa³⁶². Niestety zachowane materiały nie pokazują nam, jaki był wynik tego sporu.

Ostateczny termin wyjazd dzieci z Samboru opóźniał się. Według działaczy ZPP, nadzorujących sprawę, było to działanie celowe władz radzieckich. Ostatecznie do Polski odprawiono 33 dzieci³⁶³.

Pod koniec marca 1946 roku, wizytujący Sambor aktywiści ZPP – Anna Laufersweiller oraz Samuel Tannenbaum – odkryli, że w miejscowym sierocińcu polskim i ukraińskim znajdowała się jeszcze „pokaźna liczba 49 dzieci polskich”. Dodatkowo do Szkoły Rzemieślniczej w Drohobyczu uczęszczało „5 sierot samborskich”. Zarząd Obwodowy ZPP w Drohobyczu zobowiązał Zarząd Rejonowy w Samborze do „energicznego zajęcia się tą sprawą” i interwencję w Miejskim Wydziale Oświaty³⁶⁴.

³⁵⁹ ZAGS – (z ros. *zapis’ aktow graždanskogo sostojanija*) – Rejestracja akt stanu cywilnego.

³⁶⁰ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Samborze J. Zielińskiego do Głównego Pełnomocnika w sprawie ewakuacji sierocińca z Sambora do Przemyśla z 5 V 1945 r., k. 17; AAN, Rejonowy Pełnomocnik w Samborze, sygn. 4, Spis dzieci polskiego sierocińca w Samborze (narodowości polskiej i żydowskiej), k. 4–7; Spis dzieci przebywających w sierocińcu w Samborze, k. 11–14.

³⁶¹ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Spis inwentarza żywego i martwego polskiego sierocińca w Samborze, k. 18; AAN, Rejonowy Pełnomocnik w Samborze, sygn. 4, Spis inwentarza żywego i martwego polskiego sierocińca w Samborze (rękopis), k. 15–16; Spis inwentarza żywego i martwego w Samborze (maszynopis), k. 22.

³⁶² AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Samborze J. Zielińskiego do Głównego Pełnomocnika w sprawie ewakuacji sierocińca z Sambora do Przemyśla z 5 V 1945 r., k. 17; Protokół z przesłuchania Anieli Kędzierskiej, dotychczasowej kierowniczkii sierocińca w Samborze z 16 V 1945 r., k. 19.

³⁶³ AAN, Rejonowy Pełnomocnik w Samborze, sygn. 4, Wykaz dzieci ewakuowanych do Polski z sierocińca w Samborze, k. 42; *Sprawozdanie inspektora urzędu Głównego Pełnomocnika z podróży do Drohobycza, informujące o przebiegu przesiedlenia ludności polskiej z Drohobycza i Borysławia*, [w:] *Przesiedlenie...*, dok. 174, s. 372.

³⁶⁴ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 86, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 I do 31 III 1946 r. (maszynopis z podpisami), k. 51; Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu od 1 I do 31

Na początku maja 1946 r. w sprawozdaniu poinformowano, że Zarząd Obwodowy ZPP w Drohobyczu otoczył opieką cztery sieroty (dziewczynki) z Sambora. Przychodziły one codziennie do lokalu ZPP, gdzie dostawały śniadanie i oglądały „Płomyczki”³⁶⁵.

Dopiero po jego interwencji³⁶⁶ Główny Przedstawiciel Rządu USRR – A. J. Cokol – zwrócił się do miejskich wydziałów oświaty, zarządzających sierocińcami w Drohobyczu, Boryslawiu, Samborze i Stryju, by nie stawiały przeszkód w ewakuowaniu sierót polskich³⁶⁷.

* * *

Problem rejestracji dzieci poniżej czternastego roku życia wystąpił również w ochronce w Stryju, gdzie w kwietniu 1945 r. znajdowało się 35 polskich sierót³⁶⁸. Przy pomocy Rejonowego Pełnomocnika – Ranety i ZPP dzieci miały zostać w najbliższym miesiącu przesiedlone do Polski (mogły zabrać ze sobą „jedno łóżko i odzież”). Kiedy placówka nie została przesiedlona do lipca 1945 r., sprawą zainteresował się Główny Pełnomocnik w Łucku³⁶⁹. Niestety zachowany materiał źródłowy nie pokazuje nam zakończenia tej sprawy.

* * *

ZPP miał również udział (przede wszystkim finansowy) w przesiedleniu sierocińca i przytułku dla starców w Łucku, prowadzonych przez Katolicki Komitet Pomocy. Organizacja ta „egzystencję swoją opierała na ofiarności miejscowego społeczeństwa”, która na początku 1945 r., w wyniku masowych wyjazdów, znacznie się zmniejszyła. Brak środków zagroził istnieniu kuchni, która wydawała gorące posiłki dla potrzebującej ludności oraz wspomnianych sierocińca i przytułku³⁷⁰.

Dyrektorowi Katolickiego Komitetu Pomocy – Aleksandrowi Klimce – zależało na maksymalnym przyśpieszeniu wyjazdu do Polski, zwłaszcza, że instytucja ta w styczniu 1945 r. została zdekompletowana (nie posiadała członków oraz zarządu) przez co straciła

III 1946 r. (maszynopis bez podpisów), k. 55; AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo Głównego Pełnomocnika do Głównego Przedstawiciela Rządu USRR z 17 IV 1946 r., k. 57.

³⁶⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1283, Protokół nr 47 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 18 III 1946 r., s. 74; Protokół nr 54 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 6 V 1946 r., s. 90–91.

³⁶⁶ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo zastępcy Głównego Pełnomocnika w Łucku kpt. Pizły do Głównego Przedstawiciela USRR A. J. Cokola z 19 VI 1945 r., k. 30.

³⁶⁷ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 15, Pismo Głównego Przedstawiciela USRR ds. Ewakuacji Ludności Polskiej z Ukrainy do przedstawicieli rejonowych z 9 VII 1945 r., k. 2, 9; Pismo Głównego Pełnomocnika Rządu RP ds. Ewakuacji Ludności Polskiej z USRR do Rejonowego Pełnomocnika w Drohobyczu z 10 VII 1945 r., k. 8; Pismo zastępcy Głównego Pełnomocnika kpt. Pizły do Głównego Przedstawiciela Rządu USRR P. Cokola z 5 VII 1945 r., k. 43.

³⁶⁸ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Stryju do Głównego Pełnomocnika z 27 IV 1945 r., k. 34.

³⁶⁹ *Ibidem*, Pismo Głównego Pełnomocnika do Rejonowego Pełnomocnika w Stryju z 12 VII 1945 r., k. 52.

³⁷⁰ *Ibidem*, Pismo Katolickiego Komitetu Pomocy w Łucku do Głównego Pełnomocnika z 13 I 1945 r., k. 1.

osobowość prawną³⁷¹. W połowie lutego 1945 r. A. Klimko wyjechał do Polski w celu uzyskania zgody władz na przesiedlenie obu podległych mu placówek³⁷². Jego obowiązki przejęła wówczas siostra Flawia Helena Lipkówna³⁷³. Do czasu przesiedlenia w łuckim sierocińcu koncentrowano wszystkie dzieci pozostające bez opieki (z terenów Zachodniej Ukrainy), udzielając mu zapomogi w kwocie 10 tys. rubli (w marcu 1945 r.) oraz 20 tys. rubli (w kwietniu 1945 r.)³⁷⁴.

Doraźną pomoc finansową otrzymały również sieroty z Kowla (9 dzieci), które na początku 1945 r. zostały bez środków do życia, po wyczerpaniu się funduszu 1000 rb ofiarowanych im przez Głównego Pełnomocnika w Łucku. Z prośbą o pomoc w znalezieniu dla nich nowego lokum w Polsce oraz szybkie przetransportowanie (zły stan ich zdrowia oraz „prymitywne ubranie”) zwrócił się do ZPP Rejonowy Przedstawiciel w Kowlu Franciszek Karasiewicz³⁷⁵. Materiał źródłowy nie pokazuje, czy dzieci pomoc otrzymały.

* * *

W kwietniu 1945 r. na posiedzeniu Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie odpowiedzialny sekretarz – inż. Stanisław Nowakowski – zgłosił wniosek „w sprawie przyjęcia z pomocą biednym dzieciom we Lwowie”. Aktywiści Związku postanowili wydać wówczas z magazynów „pewną ilość worków”, z których należało uszyć ubranka dla dzieci biednych – jako „podarunek ZPP z okazji święta narodowego 3-go maja”³⁷⁶.

Zarząd Obwodowy wypłacał stałe wynagrodzenie pracującej w sierocińcu Stefanii Skarżyńskiej, odpowiedzialnej za opiekę nad najbiedniejszymi dziećmi³⁷⁷.

W lipcu i sierpniu 1945 r. sieroty wyjeżdżające do kraju oraz osoby „bezinteresownie opiekujące się nimi” zostały obdarowane przez Wydział Opieki Społecznej 12 (po 6 miesięcznie) „oryginalnymi paczkami żywnościowymi” z darów misji brytyjskiej³⁷⁸. Niestety, zachowane materiały archiwalne nie pozwalają nam stwierdzić, co zawierały paczki.

Komisja Opieki Społecznej szczególną troską otaczała sieroty polskie, udzielając im pomocy na wypadek śmierci członka rodziny. Przyczyniła się także do zorganizowania

³⁷¹ *Ibidem*, Pismo Katolickiego Komitetu Pomocy w Łucku do Głównego Pełnomocnika z 20 I 1945 r., k. 2.

³⁷² *Ibidem*, Zaświadczenie dla A. Klimki wydane przez Głównego Pełnomocnika z 16 II 1945 r., k. 8.

³⁷³ *Ibidem*, Wyciąg z protokołu Zarządu Katolickiego Komitetu Pomocy w Łucku z 14 II 1945 r., k. 7.

³⁷⁴ *Ibidem*, Pismo Głównego Pełnomocnika do Wydziału Finansowego PUR z 5 IV 1945 r., k. 10.

³⁷⁵ *Ibidem*, Pismo Rejonowego Pełnomocnika w Kowlu do Głównego Pełnomocnika z 12 II 1945 r., k. 6.

³⁷⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 14 IV 1945 r., k. 32.

³⁷⁷ *Ibidem*, sygn. 1352, Lista płac pracowników sierocińca ZPP od 16 V do 15 VI 1945 r., k. 1525.

³⁷⁸ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 36; Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

transportu grupy ponad 100 sierot do Polski. Otrzymały one pomoc żywnościową oraz odzieżową, wyproszoną od władz radzieckich³⁷⁹.

* * *

W sierpniu 1945 r. Zarząd Obwodowy ZPP w Czortkowie postanowił zwrócić się z prośbą do Rejonowego Pełnomocnika o „zasilek pieniężny na cele repatriacji dzieci sierot” z miasta i okolic³⁸⁰. We wrześniu działacze ci wystosowali kolejne pismo – do *Obkomu* – w sprawie „ewakuacji dzieci sierot do Polski”. Prosili w nim, aby polecić wszystkim sierocińcom, by te zaopatrzyły wyjeżdżające polskie dzieci w odzież i żywność „na cały miesiąc”³⁸¹.

Pozytywną odpowiedź uzyskali 10 września, kiedy to sekretarz Obkomu zgodził się na „repatriację wszystkich dzieci polskich z sierocińców całego obwodu tarnopolskiego”, wydając dyrektorom tych placówek odpowiednie zarządzenie. Miało ono objąć około 150 dzieci z Czortkowa, Zaleszczyk, Brzeżan, Zbraża, Trembowli, Krzemieńca, Mielnicy i Chrostkowa. Ze względu na znaczne oddalenie ww. miejscowości (od 40 do 150 km) zorganizowanie jednego transportu nie było możliwe. Brakowało pieniędzy na zebranie wszystkich sierot w jednym miejscu, zapewnienie im „dachu nad głową, wyżywienia i opieki”. Aktywiści ZPP zdecydowali się więc dołączać do różnych transportów po jednym wagonie przeznaczonym tylko dla sierot, wybierając wcześniej spośród przesiedleńców „opiekę rodzicielską” i jednego konwojenta. Ponadto dzieci miały dostać wyżywienie na 14 dni oraz jeden koc na każdą dwójkę. Koszt tego przedsięwzięcia oszacowano na ok. 200 rb na każde dziecko (ogółem ok. 30 tys. rb)³⁸². Zarząd Obwodowy ZPP dysponował jedynie kwotą 3 tys. rb, dlatego zwrócił się o pomoc finansową do ZG.

Ponadto aktywiści ZPP postanowili zorganizować sierociniec oraz szkołę dla dzieci w Czortkowie³⁸³. Kwestia uruchomienia polskiej placówki oświatowej pojawiła się na posiedzeniu Zarządu Obwodowego w połowie września 1945 r. Zetepowscy działacze, „biorąc pod uwagę fakt, że około 500 polskich dzieci z powodu braku transportu w ciągu najbliższych miesięcy nie będą mogli wyjechać i będą wałęsać się po ulicach”, postanowili zwrócić się do *Gorkomu* (12 września) z prośbą o zgodę na zorganizowanie „szkoły z polskim językiem wykładowym dla dzieci repatriantów”.

³⁷⁹ *Z pracy ZPP we Lwowie*, „Wolna Polska” 1946, nr 1 (137), s. 4.

³⁸⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 11 IX 1945 r., k. 15.

³⁸¹ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 1 IX 1945 r., k. 14.

³⁸² BAM, rkps. 3511-2, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do ZG ZPP w sprawie sierot z 26 IX 1945 r., k. 24–25; Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do ZG ZPP z 25 XI 1945 r., k. 26–27.

³⁸³ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 1 IX 1945 r., k. 14.

15 września L. Szybejko udał się na zebranie do *Obkomu*, gdzie sekretarz Hoły poinformował, że „*na terenie całej obwodu tarnopolskiego, będącego częścią składową Ukraińskiej Republiki, żadne polskie szkoły nie są przewidziane*”. Zaproponował jednocześnie, aby polskie dzieci uczęszczały do szkół z wykładowym językiem ukraińskim. Zaniepokojony przewodniczący ZPP postanowił poinformować o zaistniałej sytuacji ZG w Moskwie, prosząc jednocześnie o wsparcie finansowe dla dzieci w sierocińcach³⁸⁴. Odpowiedzi Moskwy nie odnalazłem w zachowanych materiałach archiwalnych.

W październiku 1945 r. czortkowski Zarząd Obwodowy ZPP zorganizował pierwszy transport dzieci polskich z sierocińca w Zaleszczykach, które trafiły do Wiśniowej Góry koło Łodzi. W dwóch krytych wagonach przyjechało tam ogółem 25 dzieci. Kierownikiem transportu był Władysław Kaczorowski. Zarząd Obwodowy zaopatrzył sieroty w „środki żywności za kwotę 1500 rubli” oraz w paczki żywnościowe otrzymane ze Lwowa. Dzieciom ofiarowano również, od Komitetu Rodzicielskiego w Zaleszczykach, „drobne podarunki”. W wagonie, którym podróżowały, zamontowano żelazną kuchenkę, na której gotowano codziennie posiłki³⁸⁵.

Do repatriacji przygotowywano także najmłodszych z siedmiu pozostałych sierocińców rejonu, czekając na najbardziej dogodny okres do podróży³⁸⁶.

W grudniu 1945 r. podczas posiedzenia Zarządu Obwodowego postanowiono „depeszować do Tarnopola w sprawie rejestracji do 31 grudnia dzieci z sierocińców na wyjazd do Polski”³⁸⁷. Niestety nie wiemy, jaki był finał tej sprawy.

* * *

Problem polskich dzieci wystąpił również w Stanisławowie. W połowie czerwca 1945 r. wyjechali podopieczni miejscowego sierocińca. Aktywiści ZPP wyprosili dla nich, u Rejonowego Pełnomocnika – Mariana Bika, dwa kryte wagony³⁸⁸.

We wrześniu 1945 r. sekretarz A. Wierzejski poinformował, że na terenie obwodu stanisławowskiego znajdują się kolejne sieroty („Polacy w wieku szkolnym i przedszkolnym”), które należałoby odtransportować do Polski³⁸⁹.

³⁸⁴ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 15 IX 1945 r., k. 16; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 22 IX 1945 r., k. 18.

³⁸⁵ BAM, rkps. 3511-2, Pismo Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie do ZG ZPP w Moskwie z 25 XI 1945 r., k. 26–27; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1358, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie po 16 VIII 1945 r., k. 147.

³⁸⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1358, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie po 16 VIII 1945 r., k. 147.

³⁸⁷ *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 19 XII 1945 r., k. 28.

³⁸⁸ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 6 VI 1945 r., k. 92.

Początkowo działacze wspominali o 33 dzieciach, z czasem ich liczba wzrosła do 54. Na początku października 1945 r., zabierając głos podczas posiedzenia Zarządu, sekretarz A. Wierzejski stwierdził, że niedopuszczalny jest „brak dyscypliny organizacyjnej pracy wśród członków Zarządu na załatwienie sprawy (...) wydobywania polskich sierot z zakładów radzieckich”³⁹⁰. Jego słowa potwierdziła delegatka ZG ZPP – Z. Biller, która nadała sprawie stanisławowskich dzieci rangę priorytetową³⁹¹.

Wizytujący Stanisławów płk. W. Sokorski, w imieniu ZG ZPP przekazał działaczom 15 tysięcy rb na przetransportowanie dzieci do Polski³⁹². Pomogło to aktywistom w organizacji wyjazdu, wspólnie z Rejonowym Pełnomocnikiem³⁹³.

Na początku grudnia 1945 r. wizytę w sierocińcu złożyła delegatka ZG ZPP – Z. Biller. Skutkowało to dodatkowym zaopatrzeniem „dzieci na drogę w żywność”, oraz wyznaczeniem osoby odpowiedzialnej za ich bezpieczną drogę do Polski³⁹⁴.

Zarząd Obwodowy ZPP w Stanisławowie szczególną opieką objął również dzieci uczęszczające do przedszkoli prowadzonych przez Związek (aneks II/19).

* * *

We Lwowie odprawa pierwszych sierot miała miejsce w połowie 1945 r. Dzieci, których rodziców zostali zamordowani przez ukraińskich nacjonalistów, trafiły do Piotrkowa Trybunalskiego. Było ich osiemnaścioro, „bardzo biedne, zaniedbane, zawszone”. Wśród nich znajdowała się dziewczynka, która „miała na szyi obrazek św. Stanisława oraz datę urodzenia”³⁹⁵.

W połowie 1945 r. dzieci z lwowskich sierocińców otrzymały „znaczną ilość ubrań i sukienek”. Zarząd Obwodowy ZPP prowadził korespondencję z Głównym Pełnomocnikiem w sprawie przesiedlenia ich do Polski³⁹⁶.

W sierpniu 1945 r. wychowankowie lwowskich sierocińców, wyjeżdżający do Polski otrzymali od ZPP 6 paczek żywnościowych z darów Misji Brytyjskiej³⁹⁷.

³⁸⁹ BAM, rkps. 3513, Sprawozdanie Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie od VII do 31 VIII 1945 r. (rękopis), k. 7; AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 12 IX 1945 r. (rękopis), s. 119; sygn. 166, Protokół Zarządu Obwodowego w Stanisławowie z 12 IX 1945 r., k. 77.

³⁹⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1351, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 3 X 1945 r., s. 123.

³⁹¹ *Ibidem*, sygn. 1351, Protokół skrócony z posiedzenia Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z delegatką ZG – Z. Biller w dniach 27 IX, 6, 7 X 1945 r., k. 127–128.

³⁹² *Ibidem*, Protokół skrócony z posiedzenia członków Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z delegatem ZG – płk. Sokorskim w dniach 11, 12, 13 XI 1945 r., k. 129.

³⁹³ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 22 XI 1945 r., s. 132.

³⁹⁴ *Ibidem*, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Stanisławowie z 1 XII 1945 r., s. 132.

³⁹⁵ R. Jurecka-Krzyżanowska, *Mój ojciec. Wspomnienia Rodziny Wojskowej z Brzeżan od roku 1923 do 1945 roku*, Kraków 1997, s. 96–97.

³⁹⁶ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Wybór członków do Komitetu Obywatelskiego Opieki Społecznej ZPP (bez daty), k. 5

12 listopada 1945 r., część dzieci ze Lwowa trafiła do Domu Dziecka w Kijaszkwie. Według informacji, które nie mają jednak potwierdzenia w źródłach archiwalnych, opiekę nad nimi roztoczył delegat ZPP Tadeusz Kubrakiewicz³⁹⁸.

W grudniu 1945 r. ze Lwowa wyruszył transport 150 polskich sierot. ZPP zaopatrzył je w żywność i odzież. Dzieci trafiły do sierocińca w Bydgoszczy³⁹⁹.

W styczniu 1946 r. aktywiści ZPP, na zebraniu Zarządu Rejonu Kolejowego poruszyli sprawę dzieci przebywających w „Zakładzie św. Teresy” (chodzi najprawdopodobniej o Kościół św. Teresy i Klasztor ss. Opatrzności Bożej we Lwowie). Na wniosek Żylińskiej, zetpepowscy działacze złożyli podanie (niestety nie wiadomo do kogo) , o zbiorowe „przesiedlenie 40 sierot”⁴⁰⁰. W kwietniu 1946 r. sprawa ta omawiana była na posiedzeniu Zarządu Obwodowego. Powołano wtedy specjalną komisję, złożoną z członków ZPP (Jukniewicz, Reyman, Polaczek) oraz referenta szacunkowego PUR-u – Wilka, w celu „przejęcia budynku św. Teresy dla (...) planowanego domu dziecięcego”⁴⁰¹. Miała ona również zająć się zapewnieniem sprzętu, pościeli i przygotowaniem kosztorysu wyjazdu. Poproszono również kilka aktywistek – „Żylińską, Amanową, Kamińską” (które już opiekowały się pewną ilością dzieci) aby skierowały prośbę do władz radzieckich o udzielenie pomocy. Jej adresatem miał być przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Obwodu Lwowskiego – M.W. Kozyriewa. Działacze poprosili także Karczewskiego, który „odprowadzał pierwszy transport dzieci do Polski”, o zorganizowanie kolejnego dla polskich dzieci⁴⁰².

W marcu 1946 roku podczas posiedzenia ZG ZPP podjęto decyzję o wysłaniu do Lwowa „pomocy dzieciom i inwalidom – produkty i rzeczy dziecinne”⁴⁰³. Niestety, zachowane materiały źródłowe nie ujawniają nam, co kryło się pod tymi pojęciami.

Od 17 maja do 15 sierpnia 1946 r. Sekcja Opieki nad Matką i Dzieckiem przy Sekcji Opieki Społecznej ZPP przy ul. Gródeckiej 107 wysłała do Polski ogółem ponad 320 sierot i pól sierot (tab. 15).

³⁹⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10

³⁹⁸ Dzieci zamieszkały w pałacu po domu opieki dla inwalidów i sierot. Początkowo wiele z nich musiało spać na podłodze. Do połowy marca 1946r. warunki bytowe były bardzo ciężkie, dom nie był przygotowany do zimy. W kwietniu 1946 r. sytuacja polepszyła się kiedy Dom Dziecka otrzymał przydzielony odzież i żywności w ramach pomocy UNRRA. 1 czerwca 1946 r. placówka została upaństwowiona i otrzymała budżet. W Domu Dziecka rozwijało się harcerstwo któremu przewodniczył Tadeusz Kubrakiewicz; www.domdzieckawkijaszkwie.w.interia.pl

³⁹⁹ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1308, Protokół z zebrania w II Schronisku ZPP z 30 I 1946 r., k. 94–95.

⁴⁰⁰ *Ibidem*, sygn. 1308, Protokół nr 1 Zarządu Rejonu Kolejowego i KOS ZPP z 8 I 1946 r., k. 39–40.

⁴⁰¹ *Ibidem*, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 8 IV 1946 r. (maszynopis), k. 73.

⁴⁰² *Ibidem*, sygn. 1303, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 8 IV 1946 r. (maszynopis), k. 66–67; Protokół Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 8 IV 1946 r. (maszynopis z poprawkami), k. 131–132.

⁴⁰³ *Ibidem*, sygn. 2276, Protokół Prezydium ZG ZPP z 24 III 1946 r., k. 16.

Przez Lwów przejeżdżały ponadto transporty z sierotami z głębi ZSRR. 30 lipca 1946 r. w mieście znalazło się 45 polskich sierot (materiały archiwalne nie precyzują skąd), które przez Przemyśl zostały skierowane do Domu Rozdzielczego w Gostyninie⁴⁰⁴.

Tab. 15. Wykaz transportów ze Lwowa z przesiedlanymi sierotami i pólsierotami (1946)

Data odjazdu	Ilość przesiedlonych dzieci	Uwagi
17 maja	120	
6 czerwca	56	
23 czerwca	10	Niemowlęta
2 lipca	27	
2 lipca	6	Chorzy na gruźlicę
14 lipca	39	
21 lipca	3	
31 lipca	40	
15 sierpnia	41	
RAZEM:	322	

Źródło: AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 15, Notatka przewodniczącej Sekcji Opieki nad Matką i Dzieckiem z 19 VII 1946 r. wraz z odrębnymi zapisami, k. 42.

Na początku września 1946 r. z pomocą Rejonowego Pełnomocnika opuściła Lwów piątka sierot – Zdzisław Motyka (najstarszy) oraz Zbigniew Prokop, Witold Chadan, Marian Skrzat i Stanisława Podbucka. Dzieci zostały skierowane do Gostynina⁴⁰⁵.

Główny Pełnomocnik w Łucku polecił jednocześnie swoim podwładnym przygotowywanie szczegółowych spisów polskich dzieci przebywających w radzieckich domach dziecka i przytułkach⁴⁰⁶.

Sytuacja polskich sierot znacznie skomplikowała się po likwidacji Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie. Jak zauważył Główny Pełnomocnik w Łucku, po zamknięciu placówek Związku „dzieci pozostają dosłownie bez dachu nad głową i żadnej opieki (śpią po parkach, bramach i schodach), co często powoduje okradnięcie ich z dokumentów i w konsekwencji wędrówkę na Komisariaty Policji”. Ponieważ od października 1946 r. nie

⁴⁰⁴ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie do dr Kędzierskiego z 30 VII 1946 r., k. 32; Więcej o domu w Gostyninie: B. Konarska-Pabiniak, *Dom Rozdzielczy dla Dzieci Repatriowanych w Gostyninie*, „Notatki Płockie” 1992, nr 4 (153), s. 39–41.

⁴⁰⁵ AAN, Rejonowy Pełnomocnik we Lwowie, sygn. 15, Pismo Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie do PUR w Przemyśle z 15 IX 1946 r., k. 44.

⁴⁰⁶ *Ibidem*, Pismo Głównego Pełnomocnika do Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie z 26 VIII 1946 r., k. 41

odjeżdżały już regularne transporty z Lwowa, jedyną szansą dla nich był wyjazd wraz z personelem urzędniczym zlikwidowanych placówek. Do tego czasu postulowano utworzenie prowizorycznego schroniska przy Rejonowym Pełnomocnictwie we Lwowie⁴⁰⁷. Niestety, na podstawie zachowanych materiałów, nie możemy powiedzieć czy powstało.

Podobny do sierot los, spotkał również polskich starców, znajdujących się w zakładzie dla umysłowo chorych (Kulparków we Lwowie). Po likwidacji ZPP jedyną szansą dla nich stało się przetransportowanie ich do Polski z wykorzystaniem odpowiedniego personelu medycznego⁴⁰⁸. Niestety, nie wiemy czy do tego doszło.

4.12 Pomoc wojskowym i ich rodzinom

Po sformowaniu Pierwszego Korpusu Polskich Sił Zbrojnych, w opinii władz radzieckich „zasoby rezerw ludzkich znajdujących się na terenie Związku Radzieckiego w zasadzie wyczerpały się”, a dalszy rozwój jednostek zależał głównie od nowych możliwości rekrutacyjnych. Dogodna sytuacja nadarzyła się w początkach 1944 r., po wyzwoleniu części przedwojennych wschodnich obszarów Polski. Biorąc pod uwagę sprzyjające czynniki, ZPP podjął rozmowy z władzami radzieckimi w sprawie powiększenia wojska na terytorium ZSRR do rozmiarów armii ogólnowojskowej⁴⁰⁹.

16 marca 1944 roku w związku z oficjalnym przekształceniem Korpusu Polskiego w Armię Polską, marszałek Stalin wydał uroczysty obiad na cześć dowództwa znajdującego się na terytorium ZSRR. Uczestniczyli w nim m.in. generałowie: Z. Berling, K. Świerczewski, pułkownicy: Leon Bukojemski, Jan Mierzycan, majorzy: Jakub Prawin, Michał Mietkowski oraz kapitan Ochab. Obecni byli również członkowie władz ZPP – Andrzej Witos, Bolesław Drobner, prof. Jakub Parnas, prof. Leon Chwistek, Stefan Jędrychowski, Jerzy Sztachelski, Stanisław Skrzyszewski, Stanisław Radkiewicz, Jakub Berman. Zabrakło chorej Wandy Wasilewskiej⁴¹⁰.

Nowym miejscem formowania i uzupełniania Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR zostało ukraińskie miasto Sumy. Tamtejszy ośrodek przyjmował głównie ludzi z terenów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Najwięcej ochotników zgłosiło się z Tarnopola (23 909 osób) i Równego (12 958 osób). Ogółem z Zachodniej Ukrainy do Armii Polskiej zmobilizowano

⁴⁰⁷ AAN, Główny Pełnomocnik, sygn. 15, Pismo Głównego Pełnomocnika do Generalnego Pełnomocnika w Warszawie z 26 IX 1946 r., k. 79.

⁴⁰⁸ *Ibidem*, Pismo Głównego Pełnomocnika do Generalnego Pełnomocnika z 26 VIII 1946 r., k. 78.

⁴⁰⁹ K. Kaczmarek, *Polskie wojsko na wschodzie 1943–1945 od Mierei do Łaby i Weltawy*, Lublin 2005, s. 50–51.

⁴¹⁰ AAN, zespół akt: Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN), sygn. I/17, Obiad marszałka Stalina na cześć dowództwa Armii Polskiej – Informacja z gazety „Krasnoje Znamja” z 31 III 1944 r., k. 53.

49 453 żołnierzy. Z poparciem ZPP w kwietniu 1944 r. sformowano w Sumach 4. Dywizję Piechoty im. Jana Kilińskiego⁴¹¹.

W czerwcu 1944 r. Marian Naszkowski (nowy kierownik Wydziału Wojskowego ZG ZPP, który w styczniu 1944 r. zastąpił W. Wasilewską) udał się do Kijowa, gdzie utworzono Delegaturę Wydziału Wojskowego. Wydział ten, ze względu na swoje funkcje łącznika pomiędzy ZPP a dowództwem korpusu polskiego w ZSRR i koordynatora współpracy z polską partyzantką, miał odmienną niż inne wydziały organizację.

Ze względu na ciągły rozwój organizacyjny oraz intensywne szkolenie wojska Armia Polska nie mogła zostać od razu skierowana na front. Pierwsze jednostki znalazły się na początku lipca w rejonie Łucka. Następnie w połowie miesiąca spod Kiwerc ruszyły w kierunku Chełma i Lublina.

* * *

Poza Wydziałem Wojskowym funkcjonującym w strukturze ZG ZPP⁴¹², analogiczną jednostkę na poziomie obwodowym posiadał jedynie Zarząd Republikański ZPP w Wilnie. Wynikało to z niezwykle skomplikowanej sytuacji panującej na Wileńszczyźnie latem i jesienią 1944 r. spowodowanej głównie działalnością polskiego podziemia niepodległościowego⁴¹³.

Na terenie USRR nie zorganizowano Wydziału Wojskowego. Pomimo tego, do Lwowskiego Zarządu Obwodowego ZPP adresowane były pisma z Wydziału Wojskowego ZG. Informowały one ogólnie, że wydziały wojskowe przy zarządach obwodowych ZPP podlegają w sprawach politycznych kierownictwu tego Zarządu, a w sprawach wojskowych i mobilizacyjnych – kierownictwu Wydziału Wojskowego ZG⁴¹⁴.

We wrześniu 1944 r., wizytujący Lwów inż. Sznek oraz H. Koszutska, odnotowali w swoim sprawozdaniu, że wielu Polaków w związku z mobilizacją obawiało się „wywózek na wschód do roboty, a następnie osadzenia w Majdanku”. Zdarzały się bowiem przypadki, że Polacy otrzymywali „wezwania ze skierowaniem do pracy w przemyśle metalurgicznym we wschodnich obwodach ZSRR”, co moskiewskim delegatom ZPP udało się wyjaśnić w Obłwojenkomacie jako pomyłkę. Agitacyjne hasła mieszały się w mieście z widokiem mobilizowanych lwowian w polskich mundurach. Pomimo tego zetpepowscy aktywiści uznali

⁴¹¹ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Ludowe Wojsko Polskie 1943–1945*, red. W. Jurgielewicz, Warszawa 1973, s. 110–111; K. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 53.

⁴¹² Więcej: A. Głowacki, *Uwagi o Wydziale Wojskowym Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR*, [w:] *W służbie narodu i państwa. Ludowe Wojsko Polskie 1943–1983*, Lublin 1984, s. 185–196.

⁴¹³ Więcej: E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 162–169.

⁴¹⁴ BAM, rkps. 3509, Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG ZPP mjr Krzemienia do Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie z 25 XII 1944 r., k. 41; Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG ZPP mjr Krzemienia do Lwowskiego Zarządu Obwodowego z 25 XII 1944 r. (kopia bez podpisów), k. 42.

że pobór do wojska przebiegał w sposób zorganizowany, a miejscowa ludność nie stawiała żadnego oporu. Przyczynić do tego miały się plakaty i afisze przywiezione z Lublina⁴¹⁵.

W miastach Zachodniej Ukrainy powstałe tam w jesieni 1944 r. zarządy ZPP nie prowadziły żadnej akcji mobilizacji młodzieży z rocznika 1927 do wojska. Działania takie podejmował natomiast od 17 stycznia 1945 roku do końca swojej działalności Zarząd Republikański w Wilnie⁴¹⁶.

* * *

W grudniu 1944 r., PKWN przygotował specjalną odezwę poświęconą polskim żołnierzom, która miała być odczytywana z ambon, także rejonu lwowskiego. Napisano w niej, że „po raz pierwszy od lat pięciu, swobodnie, w wolnym domu, na wolnej ziemi zasiadają polskie rodziny przy choince, przełamiają się tradycyjnym opłatkiem. Ale wszędzie prawie przy wigilijnym stole zabraknie kogoś bliskiego. Hitleryzm uczynił straszne spustoszenie (...). Są i inni, którzy w ten wieczór wigilijny nie będą mogli zasiąść wraz z wami i przełamać się opłatkiem. Żołnierz polski (...) walczy na froncie o wyzwolenie braci i czuwa nad naszym spokojem”. Odezwę kończył apel do ludzi, aby „we wszystkich miastach i wsiach, fabrykach i szkołach, w każdej dzielnicy miejskiej” utworzyć Obywatelskie Komitety Gwiazdki Żołnierskiej, które zbierałyby podarki wigilijne dla żołnierzy na froncie oraz rannych⁴¹⁷.

10 grudnia 1944 r. miał również miejsce we Lwowie pierwszy po wyzwoleniu miasta (w lipcu) przez Armię Czerwoną „niedzielnik” pomocy dla „rodzin wojskowych i inwalidów Wojny Ojczyźnianej”. Według relacji „Czerwonego Sztandaru” od samego rana „tysiące lwowian wzięło się do pracy. Jedni odnawiali mieszkania, inni wozili jarzyny i opał. Według niepełnych danych rodzinom frontowców i inwalidów dostarczono ponad 2 tysiące pudów ziemniaków, odnowiono 100 mieszkań, przywieziono około 100 ton opału, naprawiono kilka tysięcy par obuwia”⁴¹⁸.

Było to jednak zdecydowania za mało. Według wspomnień Emila Hliba w mieście „najbardziej rzucała się w oczy ogromna ilość żebrzących inwalidów wojskowych. Byli tak nachalni, że nie dawali przejść ludziom, oddali swe zdrowie dla państwa, ale nikt się nimi nie zajmował, rozłazili się po całym mieście, jedni na kulach drewnianych, a inni posuwali się po

⁴¹⁵ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 2307, Sprawozdanie przedstawicieli ZG ZPP inż. Szneka i H. Koszutskiej z prac przeprowadzonych w kierunku organizacji oddziału ZPP we Lwowie we wrześniu 1945 r. (maszynopis), k. 24; Sprawozdanie przedstawicieli ZG ZPP inż. Szneka i H. Koszutskiej z prac przeprowadzonych w kierunku organizacji oddziału ZPP we Lwowie we wrześniu 1945 r. (rękopis), k. 27;

⁴¹⁶ E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 156.

⁴¹⁷ AAN, PKWN, sygn. I/12, Odezwa do przeczytania z ambon, k. 95.

⁴¹⁸ Pierwszy „niedzielnik” we Lwowie, „Czerwony Sztandar” nr 88 (625) z 13 XII 1944 r., k. 2.

chodnikach, niektórzy pijani lub przeklinający wszystko i wszystkich. Być może, że po wyżebraniu trochę kopiejek a chleb, udawali się w swoje azjatyckie strony”⁴¹⁹.

* * *

Wydział Wojskowy ZG ZPP stale monitorował sytuację Polaków znajdujących się w Armii Czerwonej i obozach dla jeńców. 21 kwietnia 1945 r. mjr Krzemień zaproponował również, aby „*Polacy, którzy byli zmobilizowani do armii niemieckiej*” (a znajdujący się w obozach jenieckich) zostali przekazani władzom polskim (Tymczasowemu Rządowi Polskiemu)⁴²⁰.

Prosił on również kilkakrotnie zarządy obwodowe ZPP w zachodnich obwodach USRR o pomoc przy przesiedleniu, zwłaszcza rannych lub chorych żołnierzy i ich rodzin. Przykładami mogą być pisma do Czortkowa w sprawie Szai Mosera (miał zostać skierowany do Krakowa), czy do Lwowa w sprawie rodziny oficera Wojska Polskiego A. Melmana (Tobiasza Melmana – byłego szeregowca WP, bohatera spod Lenino, inwalidę 2 grupy oraz dzieci Jakuba, Lusi i Lili Feldman)⁴²¹.

Rodziny wojskowe, które trafiały do Lwowa, mogły liczyć na wsparcie okazane im przez delegata ZG ZPP – S. Ecksteina. Z jego pomocy skorzystali m.in. żona oficera WP Sabina Skosowska z trzyletnim dzieckiem⁴²², Stanisław Mroczek⁴²³, żona porucznika WP Lola Rot⁴²⁴, pułkownik Miller⁴²⁵, żona majora WP Berta Flieker⁴²⁶, oficer WP Pepe Bernstein⁴²⁷.

Pomoc od KOS ZPP otrzymywali również „żołnierze ranni na polu walki z niemieckimi najeźdźcami” przebywający we lwowskich szpitalach.

Od 7 do 31 maja 1945 r. rannym na oddziale chirurgicznym w szpitalu Rapaporta we Lwowie wydano 230 obiadów⁴²⁸. W lipcu 1945 r. od ZPP otrzymali oni 148 konserw, 1600 sztuk papierosów oraz 165 tabliczek czekolady⁴²⁹; w sierpniu – 168 konserw, 190 tabliczek

⁴¹⁹ E. Hlib, *Moje chodzenie po Lwowie (do 1945 r.)*, Wrocław 1998, s. 96.

⁴²⁰ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 696, Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG ZPP do Ambasady RP w Moskwie z 21 IV 1945 r., k. 170.

⁴²¹ Ibidem, Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG ZPP w ZSRR do Rejonowego Pełnomocnika we Lwowie 6 VII 1945 r., k. 112; Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG ZPP w ZSRR do Rejonowego Pełnomocnika w Czortkowie z 9 VII 1945 r., k. 114;

⁴²² BAM, rkps. 3514-2, Pismo sekretarza generalnego ZG ZGG Juskiewicza do S. Ecksteina, k. 2.

⁴²³ Ibidem, Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG, kpt. Dzierzgowskiego, do S. Ecksteina (1945), k. 5.

⁴²⁴ Ibidem, k. 6.

⁴²⁵ Ibidem, Pismo Dodiuka do S. Ecksteina (bez daty), k. 9.

⁴²⁶ Ibidem, Pismo przedstawiciela ZG na Ukrainę Pryjmy do S. Eksteina z 23 XI 1945 r., k. 12.

⁴²⁷ Ibidem, Pismo przedstawiciela ZG na Ukrainę Pryjmy do S. Eksteina z 20 XII 1945 r., k. 14.

⁴²⁸ AAN, ZPP w ZSRR, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za maj 1945 r., k. 2.

⁴²⁹ Ibidem, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 37.

czekolady, 2050 tabliczek czekolady⁴³⁰; we wrześniu – 27 konserw mięsnych, 28 keksów, 560 sztuk papierosów, 56 tabliczek czekolady⁴³¹. W listopadzie 1945 r. aktywiści przekazali im 460 sztuk papierosów oraz 46 tabliczek czekolady⁴³².

Pomoc otrzymywali także „inwalidzi wielkiej wojny ojczyźnianej”. W lipcu 1945 r. było to 56 konserw, 700 sztuk papierosów i 70 tabliczek czekolady⁴³³; w sierpniu – 3150 sztuk papierosów, 252 konserwy, 315 tabliczek czekolady⁴³⁴; we wrześniu – 37 konserw mięsnych, 1 kg sera, 38 keksów, 760 sztuk papierosów, 76 tabliczek czekolady⁴³⁵; w listopadzie – 400 sztuk papierosów i 40 tabliczek czekolady⁴³⁶; w grudniu – 2 040 sztuk papierosów i 204 tabliczki czekolady⁴³⁷.

W lipcu 1945 r. stwierdzono, że żołnierze Wojska Polskiego znajdujący się w szpitalach, po wypisaniu powinni mieć prawo otrzymać dokumenty uprawiające do powrotu do Polski, bez konieczności uzyskiwania przepustki czy wizy. Podobnie „obywatele polscy narodowości ukraińskiej i białoruskiej, których synowie pełnią służbę w szeregach Wojska Polskiego mają bezsprzecznie prawo powrotu do Polski”⁴³⁸.

Na interesującym nas obszarze liczba rodzin wojskowych była niewielka, o czym świadczą sprawozdania przygotowywane przez Wydział Organizacyjny Zarządu Obwodowego ZPP we Lwowie za 1945 rok⁴³⁹. Żołnierze zdemobilizowani z Wojska Polskiego, przebywający chwilowo w mieście, otrzymali w lipcu zaledwie 100 sztuk papierosów i 5 konserw⁴⁴⁰. W sierpniu pomoc ta wzrosła do 60 konserw oraz 750 sztuk papierosów⁴⁴¹.

* * *

Działalność KOS została dobrze oceniona na Konferencji w Moskwie w lutym 1946 r. Pomimo to, na początku marca, działacze Zarządu Obwodowego zwrócili się do aktywistów opieki społecznej o „zajęcie się tą dziedziną pracy jeszcze bardziej niż dotychczas”⁴⁴². Ponieważ otrzymywane dotacje od Ambasady RP oraz ZG ZPP nie mogły w całości

⁴³⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

⁴³¹ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 14.

⁴³² *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

⁴³³ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za lipiec 1945 r., k. 37.

⁴³⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

⁴³⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 14.

⁴³⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za listopad 1945 r., k. 15.

⁴³⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za grudzień 1945 r., k. 19.

⁴³⁸ *Ibidem*, sygn. 696, Pismo kierownika Wydziału Wojskowego ZG ZPP do Zarządu Obwodowego ZPP w Sumach z 31 VIII 1945 r., k. 1.

⁴³⁹ *Ibidem*, sygn. 1304, Sprawozdanie z rejonu kolejowego za 1945 r., k. 46; Sprawozdanie z rejonu stalinowskiego za 1945 r., k. 51; Sprawozdanie z rejonu szewczenkowskiego za 1945 r., k. 56.

⁴⁴⁰ *Ibidem*, sygn. 1305, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za wrzesień 1945 r., k. 14.

⁴⁴¹ *Ibidem*, Sprawozdanie WOS ZPP we Lwowie za sierpień 1945 r., k. 10.

⁴⁴² *Ibidem*, sygn. 1359, Protokół Zarządu Obwodowego ZPP w Czortkowie z 2 III 1946 r., k. 33.

zaspokoić potrzeb KOS, postanowiono rozwinąć szereg ciekawych inicjatyw m.in. akcję zbiórki starej odzieży i zboża czy pieniędzy w formie dobrowolnych datków (jak zapisano w sprawozdaniu „wykorzystując wszelkie momenty gdzie stajemy w przygodzie interesantom, zwłaszcza wtedy gdy wykorzystujemy czynności nie należące do nas – pisanie podań, protokołów, interwencje u władz w różnych sprawach”)⁴⁴³.

* * *

Według danych lwowskich aktywistów ZPP, KOS „objęła działalnością wszystkich Polaków, zwracających się i potrzebujących pomocy, której udzielono we wszystkich możliwych przejawach”. Wsparcie otrzymało „ok. 39% z ogólnej liczby ludności miasta Lwowa, do momentu ewakuacji”. We Lwowie udzielono łącznie 23 273 świadczeń materialnych i żywnościowych; 4412 osób skorzystało z pomocy lekarskiej; 5481 – ze schronisk (udzielono 54 753 noclegów); 8679 – ze stołówek (wydano 104 089 obiadów oraz 62 931 śniadań i kolacji). Dodatkowo otoczono opieką 434 sieroty i półsieroty oraz 682 inwalidów. Wszystkie działania podjęte przez KOS (łącznie z utrzymaniem personelu etatowego i nieetatowego oraz lokalów) pochłonęły 504 954, 55 rb.

Na pomoc najbardziej potrzebującym KOS zużyła: 44 673 kg mąki, 12 134 kg chleba, 19 764 kg ziemniaków, 1 317 kg fasoli i grochu, 1 261 kg jarzyn, 1 042 kg mięsa, 7 457 konserw mięsnych, 9 556 konserw rybnych, 9 735 konserw mlecznych, 392 kg ryb, 287 kg masła, 493 kg tłuszczów, 2 400 sztuk jajek, 725 kg kasz, 93 paczki herbaty, 61 kg kawy, 252 kg cebuli, 358 kg soli, 22 654 tabliczek czekolady, 1 579 paczek żywnościowych, 290 kg owoców suszonych, 1 358 kg cukru, 204 190 sztuk papierosów, 346 kg mydła, 3 284 metrów materiałów tekstylnych, 82 pary bielizny, 95 par obuwia, 393 sztuki odzieży i pościeli oraz 1 236 sztuk wyrobów galanteryjnych.

Zaproponowana pomoc nie rozwiązywała oczywiście problemów mieszkańców zachodnich obwodów USRR. Ze względu na skromny budżet (złożony w głównej mierze z dotacji i dobrowolnych datków), ZPP nie mógł udzielić pomocy wszystkim potrzebującym. Działalność opiekuńcza była jednakże bardzo cennym uzupełnieniem m.in. akcji pomocowych prowadzonych przez Głównego Pełnomocnika w Łucku⁴⁴⁴.

⁴⁴³ *Ibidem*, sygn. 1283, Protokół nr 54 Zarządu Obwodowego ZPP w Drohobyczu z 6 V 1946 r., s. 90.

⁴⁴⁴ *Dwa lata na polu opieki społecznej*, „Wolna Polska” 1945, nr 21, s. 2.